

Dziś portret Jana Pawła II na pamiątkę beatyfikacji

DZIŚ
po południu / w nocy

20° 5°

>>2

GAZETA Białostocka
WSPÓŁCZESNA

Cena gazety w prenumeracie pocztowej 1,30 zł.

ISSN 0137-9488

www.wspolczesna.pl

29 kwietnia 2011
piątek
82(17270)
2,00 zł (w tym 8% vat)



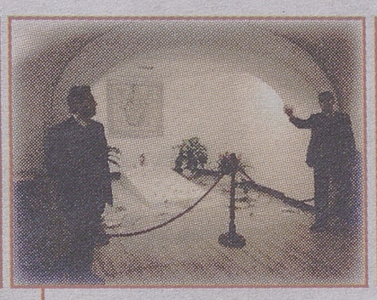
RZYM

Stało się wreszcie to, na co czekały miliony wiernychz. Wśród nich nie tylko darzący wyjątkową miłością Karola Wojtyłę Polacy. Już 1 maja Jan Paweł II zostanie beatyfikowany. I zapewne wkrótce będzie także ogłoszony świętym.

NASZ PAPIEŻ BŁOGOSŁAWIONY



Po beatyfikacji szczątki Jana Pawła II spoczną w kaplicy św. Sebastiana, która znajduje się po prawej stronie bazyliki, zaraz przy wejściu do świątyni, obok słynnej Piety.



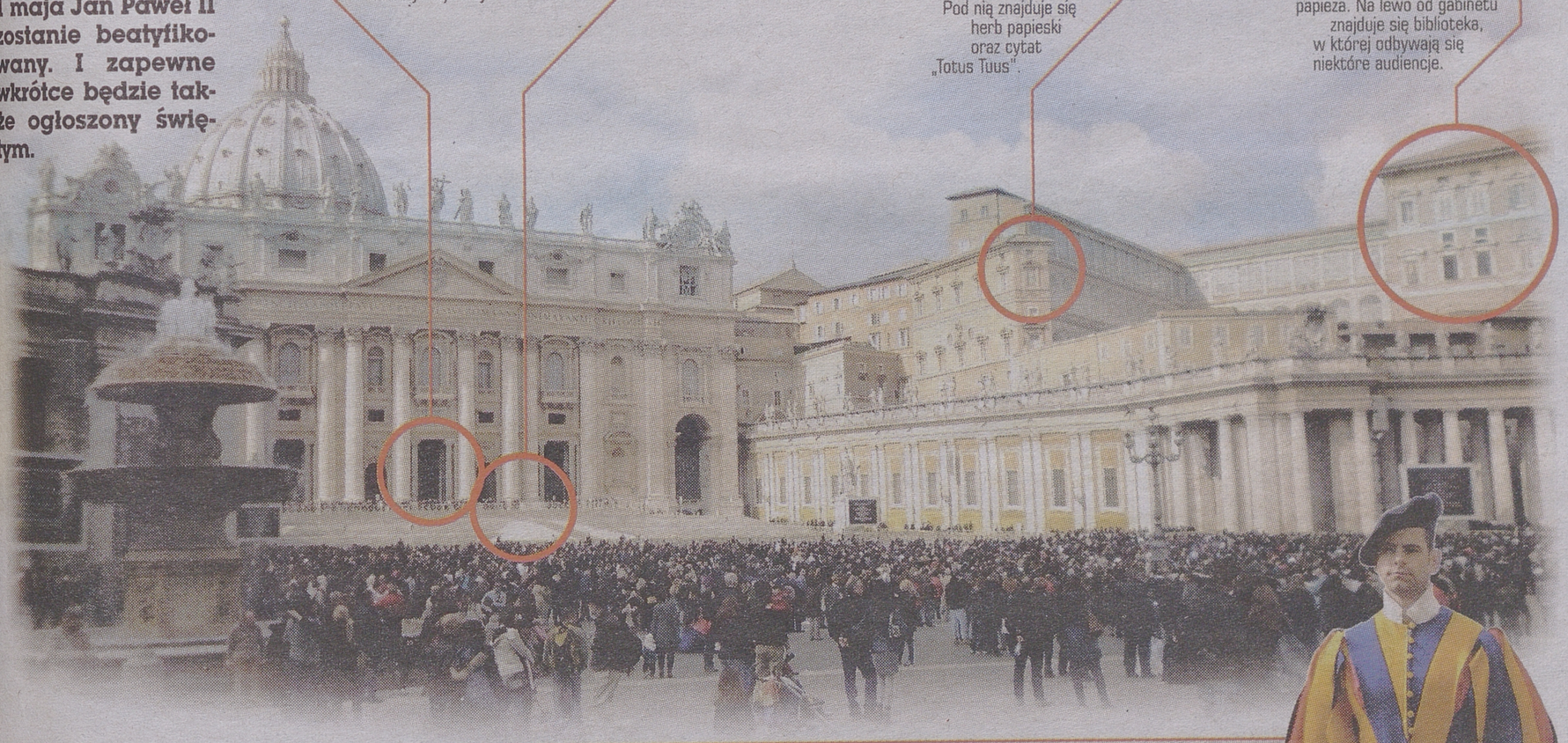
Grób Jana Pawła II znajduje się po prawej stronie grobu Apostoła Piotra, w miejscu, gdzie do 2000 r. był pochowany Jan XXIII.



Na ścianie pałacu odnajdziemy mozaikę przedstawiającą Matkę Boską - Matkę Kościoła. To powiększona kopia starochrześcijańskiej mozaiki. Została tam umieszczona po ocaleniu Jana Pawła II z zamachu 13 maja 1981 r. Pod nią znajduje się herb papieski oraz cytat „Totus Tuus".



Na czwartym piętrze Pałacu Apostolskiego, znajduje się okno, z którego papież co niedzielę odmawiał z wiernymi modlitwę Anioł Pański. To okno papieskiego gabinetu. Narożne, na prawo od niego, oraz dwa okna za rogiem, to sypialnia papieża. Na lewo od gabinetu znajduje się biblioteka, w której odbywają się niektóre audiencje.







TO BYŁ CUD

Francuska zakonnica, 49-letnia Marie Simon Pierre, cierpiała – podobnie jak Jan Paweł II – na zaawansowaną chorobę Parkinsona. Stan jej zdrowia gwałtownie się pogorszył w dniu śmierci papieża. Zgromadzenie Małych Sióstr Macierzyństwa Katolickiego modliło się za Jego wstawiennictwo w intencji uzdrowienia chorej.

2 czerwca siostrę Marie Simon poproszono o napisanie imienia papieża. Było kompletnie nieczytelne. Jednak po modlitwach wieczornych, dokładnie w godzinę śmierci Jana Pawła II, napisała Jego imię już czytelnie. Ustąpił ból i drżenie rąk...

– Dlaczego ja? – zastanawiała się zakonnica. – To pozostanie dla mnie wielką tajemnicą. Bez wątpienia są inne osoby, inne dzieci, bardziej chore wokół mnie.

BEATYFIKACJA w mediach

Największe polskie stacje telewizyjne i radiowe przygotowały transmisje na żywo z Watykanu. Relacja rozpocznie się o godz. 10 i wyemituje ją TVP (Program 1 TVP, TVP Info, TVP Polonia), TVN24 i Polsat News. Słuchacze mogą włączyć Program 1, 2 i 3 Polskiego Radia oraz RMF FM. Transmisja z największego w tym roku wydarzenia w Kościele katolickim zakończy się ok. godz. 12.30. Przez całą niedzielę nadawane będą jednak okolicznościowe programy, związane z beatyfikacją Ojca Świętego, rozmowy, filmy dokumentalne, a także relacje z Polski.

PONTYFIKAT

Podczas trwającego ponad 26 lat pontyfikatu, Jan Paweł II beatyfikował 1 338 osób i kanonizował 482 świętych. Warto podkreślić, że Jan Paweł II został papieżem w wieku 58 lat. Był nie tylko jednym z młodszych następców św. Piotra, ale i pierwszym od 400 lat papieżem spoza Włoch.

reklama

Nagrody czekają na str. 7

promocja

Już dziś



Region >>

Składamy PIY-y do 2 maja

To już naprawdę ostatni dzwonek! Swoje zeznanie podatkowe możemy złożyć najpóźniej w najbliższy poniedziałek, 2 maja.

Tego dnia, podobnie jak w piątek, 29 kwietnia, urzędy skarbowe będą czynne dłużej, bo do godz. 18. Dla zapominalskich drzwi „skarbówek" będą wyjątkowo otwarte również w sobotę. Urzędnicy będą przyjmować PIT-y od godziny 9 do 13. Kto nie zdąży w terminie, może zapłacić karę od 140 do nawet 2,6 tys. zł.

W trakcie tegorocznej kampanii podatkowej popularne jest złożenie deklaracji podatkowej drogą elektroniczną.

– Wystarczy wejść na stronę www.e-deklaracje.gov.pl – przypomina Radosław Hancewicz z Izby Skarbowej w Białymstoku.

Usługa adresowana jest do podatników składających zeznania roczne: PIT-16, PIT-16a, PIT-19a, PIT-28, PIT-36, PIT-36L, PIT-37, PIT-38, PIT-39, w tym dla osób rozliczających się wspólnie z małżonkiem.

Przy składaniu tych deklaracji podatkowych drogą elektroniczną nie jest wymagany kwalifikowany podpis elektroniczny. Trzeba jedynie wypełnić taki sam formularz, jak ten, który tradycyjnie wypełnialiśmy w formie papierowej, podpisać go podając swoje imię, nazwisko, datę urodzenia, NIP, PESEL oraz kwotę przychodu z poprzedniego zeznania i nie musimy już iść do urzędu.

(lka)
BIAŁ



pozostały
2 dni
DO BEATYFIKACJI

KALENDARIUM

6-9 czerwca 2003 r.
100. pielgrzymka Jana Pawła II – do Chorwacji

wrzesień 2003 r.
zwierzchnik włoskiej wspólnoty żydowskiej Emmanuelle Pacifici zgłosił papieża do medalu Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata

2 kwietnia 2005 r.
Jan Paweł II umiera w Watykanie

Z ŻYCIA JPII

Kiedy abp Comastri przyszedł po ostatnie błogosławieństwo umierającego Jana Pawła II i podszedł do jego łoża, abp Stanisław Dziwisz powiedział:
– Ojcze Święty, jest tu Loreto (przez wiele lat abp Comastri był papieskim delegatem w sanktuarium maryjnym Loreto we Włoszech). Kiedy papież usłyszał: „Tu jest Loreto", otworzył oczy, spojrzał na arcybiskupa i powiedział:
– Nie, San Pietro (święty Piotr).

Pogoda >> na weekend

po południu / w nocy >> Białystok

Piątek
20° 5°
Ciśnienie 998 hPa

Sobota
18° 3°
Ciśnienie 994 hPa

Niedziela
15° 4°
Ciśnienie 994 hPa

Piątek, sobota: Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże. Miejscami przelotne opady deszczu a lokalnie burze. Niedziela: Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami.

Białystok >> Nowa dyrekcja musi przygotować program wyjścia z trudnej sytuacji finansowej

W szpitalu wojewódzkim mają być zmiany i... zwolnienia

Trudne, ale niezbędne będą decyzje, jakie stoją przed nową dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Białymstoku Urszulą Łapińską. Do połowy czerwca musi przygotować plan naprawczy placówki, który pozwoli na szybkie polepszenie sytuacji finansowej. Ale szpitalowi potrzebne są też długofalowe działania.

Łapińska jest już po spotkaniu z załogą szpitala i wstępnym rozpoznaniu sytuacji WSZ.

– Szpital wymaga bardzo szybkich i zdecydowanych działań – mówi pani dyrektor.

Największe koszty działalności szpitala to koszty osobowe, które pochłaniają ok. 80 proc. wydatków (to rekord wśród szpitali). Już wiadomo, że w placówce za bardzo rozbudowana jest administracja i obsługa techniczna. W ZOZ-ie jest np. kilkadziesiąt księgowych i kucharek, a na jednego lekarza przypada 7 osób innego personelu (średnia w innych szpitalach wynosi 5). Dlatego właśnie tu nie obędzie się bez zwolnień, choć na razie trudno mówić o ich skali. W najbliższym czasie odbędzie się audyt wszystkich kosztów szpitala, będą poszukiwane rozwiązania związane z reorganizacją pracy oddziałów czy zmianą polityki lekowej, rozszerzeniem działalności. Wszystko musi odbywać się w kontekście rozpoczętych długoterminowych inwestycji w placówce (chodzi głównie o rozpoczętą budowę nowego bloku operacyjnego).

– Oczekujemy działań szybkich, ale przemyślanych i skutecznych – mówi Cezary Cieślukowski, członek Zarządu Województwa Podlaskiego.

A. Chomicz



– W najbliższych dniach szpital wojewódzki czeka głęboka analiza działalności i podejmowanie decyzji o przyszłości – mówi dyrektor Urszula Łapińska

WSZ to dzisiaj najbardziej zadłużona placówka w regionie. Na koniec lutego jej dług przekroczył 94 mln zł, z czego tzw. zobowiązania wymagalne wynoszą ok. 20 mln zł. Brak perspektyw poprawy tej sytuacji był powodem odwołania w miniony wtorek dotychczasowego dyrektora szpitala Sławomira Kosidło.

Urszula Łapińska ostatnio była zastępcą dyrektora w Departamencie Zdrowia Urzędu Marszałkowskiego, wcześniej dyrektorem podlaskiego NFZ, a więc doskonale zna sytuację szpitali w regionie. **(luk)**

Potrzebne programy

Szpitale podległe marszałkowi województwa na koniec 2010 roku miały 217 mln zł długów, z czego tzw. wymagalne wynosiły ok. 40 mln zł. Najbardziej zadłużone placówki (trzy szpitale wojewódzkie w Białymstoku, Łomży i Suwałkach oraz psychiatryczny w Choroszczy) zostały zobowiązane do przedstawienia do połowy września skutecznych programów naprawczych.

Białystok >> Są wyniki kontroli w Technikum Mechanicznym

Były nieprawidłowości w kasie

Kontrolerzy białostockiego magistratu zbadali politykę finansową białostockiego „mechaniaka" za rządów Jędrzeja Ł., byłego, wieloletniego dyrektora tej szkoły.

– Stwierdzono nieprawidłowości w obszarze gospodarowania środkami finansowymi gromadzonymi w kasie szkoły – informuje Urszula Sienkiewicz, rzecznik magistratu. – Celem tej kontroli było wskazanie nowemu dyrektorowi nieprawidłowości w gospodarce pieniężnej, które doprowadziły do powstania nadużyć, wskazanie obszarów, które należy objąć zwiększoną kontrolą wewnętrzną.

Przypomnijmy, że do kontroli doszło po nagłym, acz wymuszonym przez prezydenta Białegostoku i wymiar sprawiedliwości odejściu na emeryturę Jędrzeja Ł. Jesienią ubiegłego roku został on skazany za posługiwanie się sfałszowanym dokumentem o zarobkach. W 2006 r. miało mu to umożliwić ubieganie się o mieszkanie na białostockich TBS-ach. Niemal 4 lata później na ślad tego przekrętu wpadło CBA i sprawa trafiła do prokuratury, a potem do sądu.

Zakończona niedawno kontrola dotyczyła m.in. organizacji i zatrudnienia w szkole, polityki rachunkowości, zarządzania środkami pieniężnymi, wydatków, zabezpieczenia mienia w 2010 r. Zalecenia pokontrolne dotyczyły głównie konieczności zwiększonej kontroli w szkole. Choć, jak przyznaje rzecznik:

– W związku z przywłaszczeniem mienia przez byłą kasjerkę, ówczesny dyrektor wyciągnął w stosunku do niej konsekwencje, a nowa dyrekcja wprowadziła zmiany zmierzające do uniknięcia takich sytuacji w przyszłości. **(mk)**

Białystok >> Właścicielowi sklepu i jego wspólnikowi grozi do 3 lat

„Zielarze" staną przed sądem za dopalacze

Po tym jak sanepid zakazał handlu dopalaczami, pomysłowy właściciel sklepu przy ul. Warszawskiej w Białymstoku postanowił kontynuować sprzedaż używek w sieci. Również wysyłkową. O nielegalnym procederze dowiedziała się jednak policja.

W wyniku przeszukań, w mieszkaniu Bernarda T. i jego cichego wspólnika Sebastiana J., funkcjonariusze znaleźli nielegalne substancje psychotropowe. Sprawą zajęła się prokuratura, która w czwartek skierowała do sądu akt oskarżenia. – Obu mężczyznom grozi teraz kara do 3 lat więzienia – poinformował Wojciech Zalesko, szef Prokuratury Rejonowej Białystok-Północ.

Decyzję o zamknięciu sklepu należącego do Zielarzy z Biskupina Główny Inspektor Sanitarny wydał na początku października ub. roku. Na liście zabezpieczonych substancji znalazły się m. in. towary o wdzięcznej nazwie „Funny Bunny", „Palto", czy „Naturka Coolturka". Niedługo później policja otrzymała sygnał, że na stronie sklepu widnieje informacja, że dopalacze nadal można kupić w internecie. Po telefonicznym zamówieniu, towar miał być dostarczany w umówione miejsce.

Żaden z oskarżonych nie przyznał się do winy. Bernard T. broni się tym, że cały jego towar został skonfiskowany, więc nie miał czym handlować. Sprzedaż w sieci wstrzymał do czasu wyjaśnienia sprawy. Sprzedawał jedynie mieszkanki ziołowe. **(ika)**

Białystok >> Kadry

Z rzecznika na dyrektora

Jolanta Gadek, od trzech lat rzecznik wojewody podlaskiego Macieja Żywno, a wcześniej wieloletnia dziennikarka Gazety Współczesnej, od 1 maja obejmie funkcję dyrektora programowego Radia Białystok.

Taką decyzję podjął prezes stacji Władysław Prochowicz (któremu w ostatnią środę KRRiTV ponownie powierzyła obowiązki kierowania rozgłośnią) w porozumieniu z radą nadzorczą.

– Na to stanowisko nie ma przeprowadzanych konkursów. O wyborze kandydatury Jolanty Gadek zdecydowało jej wcześniejsze, wieloletnie doświadczenie dziennikarskie. Liczę, że wniesie ona nową energię do naszych programów. – mówi prezes radia. I dodaje: – Liczę też na jej wszechstronne kontakty w innych dziedzinach.

Dyrektor programowy w radiu odpowiada za realizację programowych celów statutowych radia, współtworzy i akceptuje formę i styl programu, koordynuje pracę poszczególnych redakcji, nadzoruje merytoryczną pracę realizatorów dźwięku, odpowiada za politykę finansową związaną z produkcją programu, kontroluje wyceny materiałów dziennikarskich i materiałów związanych z promocją stacji, kieruje pracą Kolegium Programowego.

Jolanta Gadek zastąpi na tym stanowisku Krzysztofa Kurianiuka. **(mk)**

redaktor odpowiedzialny
Urszula Bisz
tel. 85 748 74 62



www.wspolczesna.pl
GAZETA WSPÓŁCZESNA
29 kwietnia 2011
piątek

Białystok >> Ul. Maczka

Uwaga! Zmiany w organizacji ruchu.

Niedługo po zakończeniu długiego majowego weekendu białostockich kierowców czekają kolejne utrudnienia w ruchu.

Od 5 maja od godz. 10 do lipca obowiązywała będzie nowa organizacja ruchu na ul. Gen. Maczka. Ruch pojazdów zostanie skierowany na wybudowaną jezdnię prawą (od strony os. Dziesięciny).

Nadal obowiązywał będzie ruch dwukierunkowy. Pojazdy nadjeżdżające od strony Warszawy ul. Gen. Kleeberga wjadą na Maczka na nową jezdnię (vis a vis Auchan). Dojeżdżając do węzła z ul. Świętokrzyską zjadą tymczasową przelotką na lewą jezdnię (tam gdzie aktualnie jest ona wykonana z płyt betonowych), następnie wjadą na łącznicę od strony os. Dziesięciny i dalej bez zmian.

Pojazdy nadjeżdżające od strony Augustowa i Kuźnicy Białostockiej po minięciu węzła Świętokrzyska zjadą z lewej na prawą jezdnię (po tymczasowej przelotce z płyt betonowych) i dalej poruszając się jedną jezdnią dwukierunkowo dojadą do rozjazdu (vis a vis Auchan), gdzie powrócą na istniejące jezdnie.

Wprowadzane zmiany są konieczne do wykonania lewej jezdni ul. Maczka.

To jednak nie jedyne zmiany w organizacji ruchu na białostockich ulicach. Nadal zamknięte są ulice w centrum: Grochowa i Piotrowska. Trwają też prace na uliczkach w rejonie nowej siedziby Opery i Filharmonii Podlaskiej.



Zamknięta jest część pasów na al. Piłsudskiego. Niedługo zaś drogowcy rozpoczną prace na ul. Lipowej. To oczywiście oznacza utrudnienia w ruchu pojazdów. Potrwają one do końca roku. **(bisu)**

Czytaj na str. 16.

Białystok/Janów >> Akcję charytatywną zorganizowali uczniowie

6-letni Jakub liczy na pomoc

Jestem bardzo wdzięczna za pomoc – nie kryje wzruszenia Jadwiga Ilendo, mama 6-letniego Jakuba chorego na dziecięce porażenie mózgowe. Wsparcie znalazła... w szkole.

Julia Szypulska
jszypulska@wspolczesna.pl

Chłopiec wraz z rodzicami wziął w czwartek udział w charytatywnym koncercie. Dochód z niego będzie przeznaczony na leczenie i rehabilitację 6-latka. – Oby dzięki koncertowi wynik zbiórki był czterocyfrowy – mówi Tadeusz Halicki, dyrektor Zespołu Szkół Technicznych w Białymstoku, w którym odbyła się impreza. Na rzecz Jakuba zaśpiewali laureaci II Wojewódzkiego Konkursu Piosenki Angielskiej w kategorii szkół ponadgimnazjalnych i gimnazjalnych. Podczas imprezy odbył się także kiermasz słodkości, które przygotowali uczniowie. Można było kupić domowe babeczki oraz symboliczne cegiełki.

Uczniowie pełni troski

– Chłopiec, któremu chcemy pomóc, jest bratem jednego z moich uczniów – tłumaczy Mariola Rybińska, organizatorka przedsięwzięcia i wychowawczyni Wojtka Ilendo. – Uznaliśmy wspólnie z młodzieżą, że trzeba wesprzeć tę rodzinę. Część pieniędzy na leczenie i rehabilitację Jakuba zebraliśmy już wcześniej podczas kiermaszu wielkanocnego.

Było to 750 zł, które uczniowie przekazali wczoraj uroczyście mamie 6-latka.

– Dziękuję wam za troskę i zaangażowanie – mówiła wzruszona kobieta. – Dla nas znaczy to bardzo wiele.

I jak zaznacza, nie chodzi tylko o pieniądze. – Jestem zaskoczona rozmiarami tej akcji, że obcym ludziom chciało się aż tak zaangażować – tłumaczy mama chłopca. – Niestety nie zawsze spotykamy się z taką sympatią.

Jakub mieszka wraz z rodzicami w Janowie koło Korycina. Tam nie zawsze spotykał się ze zrozumieniem.

Każdy dzień to ciężka praca

Chłopiec urodził się zdrowy. Jako noworodek dostał w szpitalu 10 punktów w skali Apgar, czyli maksymalną ilość. Przez pierwsze dwa miesiące rozwijał się doskonale. Później jego mama zauważyła, że coś jest nie tak. Na szczęście szybko udało się postawić diagnozę i zacząć rehabilitację. Przy dziecięcym porażeniu mózgowym to bardzo ważne. Choroba objawia się bowiem silnym napięciem mięśniowym, przez co dziecko nie może nawet niczego wziąć do ręki. Samo też nie stoi i nie chodzi. Każdy dzień to żmudna praca, ale opłaca się. Jakub umie już np. wyciągnąć palec i przycisnąć odpowiedni przycisk na klawiaturze. By te umiejętności rozwijać, potrzebne są wyjazdy na turnusy rehabilitacyjne. Kto chciałby pomóc Jakubowi, może zadzwonić pod nr tel. 85 72 16 683.

A. Chomicz



Sześcioletni Jakub Ilendo jest bardzo pogodnym i wesołym dzieckiem. – Gdzie nie pojedzie, wszędzie nazywają go śmieszek – mówi jego mama.

Pomagają też inni

Charytatywną imprezę zorganizowali w czwartek także uczniowie Prywatnej Szkoły Podstawowej nr 1 w Białymstoku. Był to III Wiosenny Turniej Tańca Towarzyskiego. Wzięło w nim udział 120 uczestników. Zatańczyli m. in. polkę, sambę i walca wiedeńskiego.
Samorząd szkolny przygotował na tę uroczystość cegiełki-wejściówki, z których dochód będzie przeznaczony na kolejną operację Małgosi Tomczak, jednej z uczennic. Dziewczynka ma jedną krótszą nogę.

Krótko

▲ **AIESEC zaprasza do grona aktywnych studentów.** Już od 4 maja rozpoczyna się rekrutacja do białostockiego oddziału AIESEC. Aplikację do organizacji można wysłać do 10 maja (na działalność lokalną) i do 13 maja (na praktyki zagraniczne). Szczegółowe informacje oraz aplikacje znajdziecie na stronie iternetowej www.bialystok.aiesec.pl. **(uk)**

▲ **Galeria Arsenał** szuka kreatywnych, energicznych i odpowiedzialnych wolontariuszy, którzy chcą zdobyć doświadczenie przy organizacji dwóch wystaw. Pierwsza to „Interaktywny Plac Zabaw", a druga „Podróż na Wschód" w ramach Krajowego Programu Kulturalnego Polskiej Prezydencji 2011. Zgłoszenia (CV) można wysyłać mailem: b.bohdziewicz@galeria-arsenal.pl (Bożena Bohdziewicz). W tytule „Wolontariat/ Tytuł wystawy". **(uk)**

▲ **Muzeum Wojska w Białymstoku** ogłosiło konkurs na projekt gadżetu reklamującego tą instytucję. Swoje pomysły mogą zaprezentować tylko studenci Wydziału Architektury Politechniki Białostockiej. Konkurs trwa do końca maja. Każdy uczestnik może nadesłać maksymalnie 3 prace. Autor najlepszego pomysłu otrzyma tysiąc zł. Regulamin na stronie internetowej Muzeum Wojska w Białymstoku. **(uk)**

Białystok >> Podszkol swoje umiejętności

Ruszają zapisy do Letniej Szkoły Kariery

Biuro Karier Uniwersytetu w Białymstoku organizuje już II edycję Letniej Akademii Kariery.

Metody poszukiwania pracy, aktywne warsztaty kreatywne, asertywność, wystąpienia publiczne, walka ze stresem, zarządzanie czasem, umiejętne wykorzystanie swoich mocnych stron do autoprezentacji, pisanie projektów – to tylko część zajęć, które będą miały miejsce od 6 do 22 czerwca. – W tym roku oferujemy studentom i absolwentom jeszcze więcej ciekawych tematów – mówi Marcelina Wojno, kierowniczka biura.

Udział w warsztatach jest bezpłatny. Zapisy już ruszyły i trwają do wyczerpania miejsc. Można zapisywać się telefonicznie (tel. 85 745-70-79), mailowo (ac-bk@uwb.edu.pl) i osobiście (ul. Skłodowska 14, I piętro, pokój 105). **(mp)**

Białystok >> Msza, rajd rowerowo-motocyklowy, wystawa i koncert:

Uroczystości z okazji beatyfikacji Jana Pawła II

Dzień beatyfikacji Ojca Świętego białostoczanie uczczą mszą dziękczynną, która rozpocznie się o godzinie 15 przed ołtarzem papieskim w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego.

Po zakończeniu mszy, sprzed sanktuarium, wyruszy rajd rowerowo–motocyklowy śladami Ojca Świętego w Białymstoku. Młodzi ludzie odwiedzą miejsca, w których przed dwudziestoma laty był papież: białostocką katedrę, pomnik ks. Jerzego Popiełuszki, prawosławną katedrę św. Mikołaja (gdzie miało miejsce spotkanie ekumeniczne) oraz seminarium duchowne. Rajd zakończy się na lotnisku na Krywlanach, w miejscu w którym Jan Paweł II odprawił mszę św. W trakcie rajdu na rynku miejskim w Białymstoku otwarta zostanie wystawa fotograficzna poświęcona papieżowi. Pod koniec dnia, w godzinach wieczornych, na placu przy katedrze, odbędzie się koncert młodzieżowej muzyki religijnej. Koncert zakończy się Apelem Jasnogórskim.

W związku z uroczystościami, 1 maja w godz. 8-18, zamknięta dla ruchu zostanie ul. Radzymińska na odcinku od al. Tysiąclecia Państwa Polskiego do ul. Białostoczek. Autobusy linii 15, 20, 25, 26, 27 i 102 pojadą trasami zastępczymi.

Również w niedzielę w mszy św. zorganizowanej w plenerze na terenie Aresztu Śledczego w Białymstoku wezmą udział skazani – ok. 40 kobiet i mężczyzn.

Na główne uroczystości dziękczynne za beatyfikację Jana Pawła II będziemy musieli poczekać miesiąc. 5 czerwca, w 20. rocznicą wizyty papieża w Białymstoku, przed katedrą zostanie odprawiona uroczysta msza święta, podczas której homilię wygłosi Prymas Polski abp Józef Kowalczyk. Wcześniej, 4 czerwca, przy odnowionym kopcu papieskim na białostockich Krywlanach, odbędzie się festyn rodzinny. **(wj)**

BIAL

redaktor odpowiedzialny
Urszula Bisz



tel. 85 748 74 62

Nasz patronat >> Przed nami Juwenalia. Tegoroczna edycja będzie obfitować w wiele atrakcji.

Żacy będą świętować

Do Juwenaliów zostało już nieco ponad dwa tygodnie. Tegoroczna edycja jest wyjątkowa. Nie zabraknie światowych gwiazd muzycznych i nowatorskich imprez.

Urszula Krutul
ukrutul@wspolczesna.pl

Śniadanie z Rektorami, Bieg Juwenaliowy, Rap Piknik, Poker Night, Alter.Namiot czy wybory Miss Studentek to tylko niektóre z imprez czekających nas od 15 do 22 maja w Białymstoku (głównie na terenie kampusu Politechniki Białostockiej). Będzie też Wielka Parada Studentów i mnóstwo koncertów. Ale... Po kolei.

– W tym roku postawiliśmy na wiele imprez towarzyszących – mówi Mateusz Cybulski, rzecznik prasowy Juwenaliów. – Udało nam się również załatwić muzyczną gwiazdę, światowego formatu – zespół Guano Apes, który wystąpi podczas Dnia Muzyki Rockowej 20 maja.



A. Chomicz

Koordynatorzy Juwenaliów zadbają, by żubr „z logówki" imprezy podróżował po Białymstoku

Koncertowy zawrót głowy

To właśnie koncert Guano Apes będzie głównym punktem tegorocznych Juwenaliów. Podczas Dnia Muzyki Rockowej oprócz nich na scenie zobaczymy grupy Anima i Taxi, irlandzki zespół Protobaby – laureata międzynarodowego konkursu „Rock to Białystok" i zespoły IRA i Hunter.

Dzień wcześniej – 19 maja – czeka nas Dzień Muzyki Hip-Hop & Reggae. Wystąpią Fabuła, Tetris, Enej (znany z programu Polsatu – „Must be The Music. Tylko muzyka"), Junior Stress, Ten Typ Mes, DonGURALesko i Grubson. 21 maja to Dzień Muzyki Rozrywkowej. Zagrają Servis, Maxel i Megam. Gwiazdą będzie Robert M. Ten dzień to nie tylko muzyka, ale również finał Juwenaliowego Konkursu Karaoke oraz wybory Miss Studentek 2011. Imprezy będą odbywać się na terenie kampusu Politechniki Białostockiej.

Na wielki finał tegorocznych Juwenaliów organizatorzy zaplanowali koncert kameralny znanego z programów TVN – „Mam talent" i „X Factor" – Gienka Loski z zespołem (22 maja, Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania, ul. Ciepła 40).

Sport i Dzień Akademicki

Ale Juwenalia to nie tylko koncerty. Podczas Tegorocznych Dni Kultury Studenckiej nie zabraknie imprez towarzyszących. Warto wspomnieć chociażby o Wielkiej Paradzie Studentów, Rap Pikniku na Węglowej, Nocnym Maratonie Filmowym, imprezach w ramach Doby Sportu, Alter.Namiocie, Kabaretonie czy nowości – Dniu Akademickim.

Ta ostatnia z propozycji została wymyślona przez samych studentów i zaproponowana przez nich w specjalnej, juwenaliowej ankiecie. Dzień Akademicki rozpocznie się 17 maja o godz. 10 na terenie kampusu PB. W jego ramach czeka nas m.in. Śniadanie z Rektorami, Jazda na Byle Czym, czy Big Twister i Turbo Golf.

Więcej o biletach na wszystkie imprezy znajdziecie na stronie www.juwenalia.bialystok.pl oraz na oficjalnym profilu białostockich Juwenaliów na Facebooku. Organizatorem Dni Kultury Studenckiej - Juwenalia Białystok 2011 jest Porozumienie Uczelni Białostockich, zrzeszające samorządy studenckie z ośmiu publicznych oraz niepublicznych uczelni z Białegostoku.

Rynek Kościuszki >> Przyjdź ze swoim jednośladem

Policjanci prowadzą akcję: „Stop kradzionym rowerom"

Przyjedź rowerem do centrum i oznakuj go. 29 kwietnia w godz. od 15 do 18 funkcjonariusze z Wydziału Prewencji Komendy Wojewódzkiej i Miejskiej Policji w Białymstoku przeprowadzą akcję znakowania rowerów.

Wszyscy chętni mieszkańcy miasta, którzy będą chcieli oznakować swój jednoślad, powinni mieć również przy sobie dowód osobisty oraz dokument stwierdzający zakup roweru (np. faktura, paragon, karta gwarancyjna). Na zainteresowanych policjanci czekają przy Rynku Kościuszki w specjalnym policyjnym namiocie. Samo oznakowanie roweru nie gwarantuje zabezpieczenia go przed kradzieżą, ale w znaczny sposób ułatwi identyfikację właściciela w przypadku odnalezienia. **(bisu)**

Czeka nas imprezowy weekend

▲ **Akademia Teatralna >>** Teatr K3 „w 3D". Jest to przedstawienie dla widzów dorosłych inspirowane opowiadaniami Albero Moravii „Raj". Premiera 29 kwietnia o godz. 20, kolejne przedstawienie 30 kwietnia o godz. 18. Sala Teatru Szkolnego im. Jana Wilkowskiego w Akademii Teatralnej, ul. Sienkiewicza 14.

▲ **Podlaski Festiwal Wielkanocny >>** Koncert Galowy już 30 kwietnia o godz. 17 w Auli Magna Pałacu Branickich. Wystąpią Laureaci Festiwalu Pieśni Wielkanocnej. Odbędzie się też wręczenie nagród w konkursie na pocztówkę wielkanocną. A 1 maja o godz. 19 w Kościele pw. Zmartwychwstania Pańskiego w ramach Festiwalu czeka nas koncert Gratias Agimus Tibi – Cezary Szyfman (baryton), Sylwester Trojanowski (organy).

▲ **Fama >>** Białystok Babushka Festival już 29 kwietnia. O godz. 18.30 zagrają The Icebreaker; o godz. 19.10 – Pigface Beauty; godz. 19.50 – EMPTV; o godz. 20.30 – Pure Reflection a o godz. 21.10 – Materia. Bilety: 10 zł przedsprzedaż i 15 zł w dniu koncertu. Ul. Legionowa 5.

▲ **Teatr Arkadia >>** „Marzenie" to etiuda teatralna – autorski projekt Moniki Wojniak. Stosując technikę pacynki i maski wciąga nas w świat marzeń... 30 kwietnia, godz. 20, ul. Św. Rocha 23. **(uk)**

Opinie

Czytelników wzburzył artykuł dotyczący państwowych pieniędzy, które nasi posłowie wydają na utrzymanie biur poselskich:

▲ **Kazimierz Grajewo**

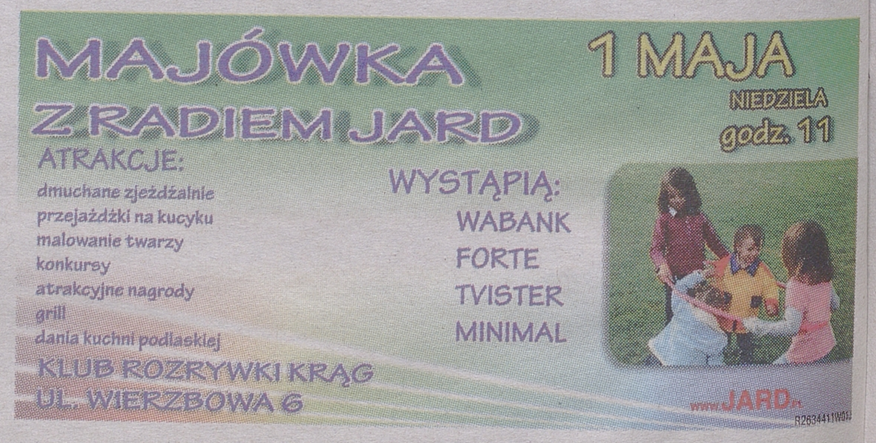
Nie rozumiem, czemu posłom daje się dodatkowe pieniądze z państwowej kasy. Przecież w tych biurach oni zatrudniają głównie osoby z własnej rodziny. Zarobki każdy poseł i tak ma niemałe, powinien więc płacić za biura z własnej kieszeni. Zaoszczędzone w ten sposób pieniądze należy przekazać biednym, tych przecież w dzisiejszych czasach nie brakuje. Nasi posłowie mimo takich uniedogodnień na pewno sobie poradzą, a skorzystają osoby naprawdę potrzebujące.

▲ **Felo www.wspolczesna.pl**

Poseł, który rocznie przejeżdża 50 tys. km krążąc między 3 filiami biura poselskiego jest pasożytem społeczeństwa i takich powinno się pozbywać w wyborach. Po co nam taki poseł. On powinien siedzieć w Sejmie, dojechać tam za własne wynagrodzenie jak każdy normalny człowiek i wynająć na 2 godziny w miesiącu jakiś pokój np. w szkole, gminie na przyjmowanie interesantów, jeśli choć jeden zgłosi się do niego raz w miesiącu. **(wj)**

reklama







Region >> Bilans członkostwa woj. podlaskiego w UE

Tyle mamy dzięki Unii

Narty w Szelmencie, rozbudowa ulic i nowe autobusy w Białymstoku, a także parki przemysłowe i naukowo-technologiczne w regionie. Nie mielibyśmy tego, gdyby nie Unia.

Magdalena Kleban
mkleban@wspolczesna.pl

Pierwszego maja mija siedem lat odkąd Polska wraz z dziewięcioma innymi krajami została członkiem Unii Europejskiej. Czy wykorzystaliśmy ten czas w Podlaskiem i czy przede wszystkim zmniejszyło się nasze zapóźnienie w stosunku do innych regionów kraju i Europy? – na te i inne pytania odpowiadali w czwartek marszałek województwa podlaskiego i podlegli mu dyrektorzy urzędu marszałkowskiego.

– To nie jest tak, że Podlaskie to są jedynie tereny chronione – podkreśla Daniel Górski, dyrektor departamentu zarządzania regionalnym programem Operacyjnym. – Nie ulega jednak wątpliwości, że nasi przedsiębiorcy, w porównaniu z innymi regionami, mają utrudnione zadanie, choćby ze względu na odległość od rynków zbytu.

Dyrektor Górski jest zwolennikiem inwestowania w przedsiębiorczość gospodarkę. Widzi w tym szanse na przyszłość dla regionu: na nowe miejsce pracy, także zwalczenie dotychczasowych zapóźnień.

Tylko w ramach RPOWP na lata 2007-2013 wartość inwestycji podlaskich przedsiębiorstw zrealizowanych dzięki dotacjom wynosi 857,75 mln zł. Zrealizowanych dzięki temu zostanie 437 projektów, a pracę znajdzie ponad 3 tysiące osób.

Niemal równie tyle mieszkańców woj. podlaskiego otrzymało w ostatnich latach pieniądze na swój pierwszy biznes w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Pomoc finansową, ale i w postaci szkoleń otrzymało też prawie 20 tysięcy osób bezrobotnych, niepełnosprawnych, także mieszkańców wsi.

– Zainteresowanie było bardzo duże. Wykorzystaliśmy już niemal wszystkie pieniądze – mówi Elżbieta Romańczuk, dyrektor Europejskiego Funduszu Społecznego w urzędzie marszałkowskim. – Myślę jednak, że w przyszłości dotacje zostaną zastąpione przez pożyczki.

Wyzwaniem jest też ciągle edukacja w regionie. W 26 gminach województwa podlaskiego nie ma przedszkoli. To też dzięki UE ma się zmienić. ▲

2014-2020

Pieniądze, jakie województwo podlaskie otrzymało na lata 2007-2013 są już niemal na ukończeniu. Kolejny zastrzyk finansowy, jakie może nas czekać od Unii dotyczyć będzie lat 2014-2020. Na razie pod największym znakiem zapytania jest kontynuacja programu Rozwój Polski Wschodniej, z której m.in. sfinansowano w Białymstoku zakup nowych autobusów, a w całym regionie ma powstać sieć szerokopasmowego internetu.

Z policji

▲ **Kalnica (gm. Brańsk).** Do groźnie wyglądającego wypadku doszło w środę na drodze krajowej nr 66 niedaleko Bielska Podlaskiego. We wsi Kalnica 50-letni mieszkaniec Kolna, kierujący toyotą stracił panowanie nad pojazdem. Zjechał na przeciwległy pas ruchu, gdzie zderzył się z polonezem. 56-letni kierowca poloneza z urazem głowy i klatki piersiowej został przewieziony do szpitala. Obaj kierujący byli trzeźwi. **(jan)**

▲ **Sokółka.** Funkcjonariusze sokólskiej policji zabezpieczyli sześć komputerów z jednego z miejscowych biur projektowych. Sprzęt wyposażony był w nielegalne oprogramowanie graficzne. Biegły z zakresu informatyki oszacował straty poniesione przez firmy zajmujące się tworzeniem takich programów na 200 tysięcy złotych. Zabezpieczone komputery trafiły do szczegółowej analizy, a właściciel biura za korzystanie z programów bez licencji odpowie przed sądem. Grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności. **online**

promocja



BIAL

Teremiski >> Teatr

Tańcząca linia w Stodole

Teatr w Stodole w Teremiskach zaprasza na przedstawienie pt. „Tańcząca linia" w reżyserii Elżbiety Rojek – reżyserki, choreografki i aktorki związanej ze Stowarzyszeniem Teatralnym „Chorea" z Łodzi. Spektakl organizuje Uniwersytet Powszechny im. J. J. Lipskiego.

Początek w najbliższą niedzielę 1 maja o godz. 19.30. Wstęp wolny. **(jan)**

Supraśl >> Monaster zaprasza na festiwal

Koncert dzwonników

Festiwal dzwonienia na cerkiewnych dzwonach w supraskim klasztorze rozpocznie się w sobotę o godzinie 15. Wezmą w nim udział dzwonnicy z różnych krajów, m.in. z Białorusi Rosji.

W dzwony zabiją nawet dziewczyny (przyjadą z Petersburga).

Przesłuchania konkursowe potrwają do godziny 18. Poprzedzi je występ chóru. Koncert galowy zaplanowano na niedzielę, także na 15. Towarzyszyć mu będzie występ chóru z soboru pw. św. Mikołaja w Białymstoku.

Supraska dzwonnica wyposażona jest w 8 dzwonów. Jeden z nich jest pęknięty. Na wymianę czekają także pozostałe dwa, ponieważ nie wydają odpowiedniego dźwięku. Kupno nowych dzwonów jest bardzo kosztowne. Pomimo przeprowadzonej niedawno zbiórki, klasztorowi ciągle brakuje na nie pieniędzy. **(azda)**

W obiektywie



Fot. K. Jankowski

Bielsk Podlaski. W czwartkowe południe bielszczanie mogli obserwować niezwykły piknik w pobliżu Bielskiego Domu Kultury. Piękna pogoda pozwoliła właśnie tam zorganizować obchody Dnia Ziemi. Zabawie towarzyszyły stoiska z produktami ekologicznymi i sadzonkami. Również drzewka były nagrodami w konkursach, w których startowali najmłodsi. Nawet przedszkolaki musiały znać odpowiedź na podchwytliwe pytania leśników, np. czy bocian zawsze jest biały? Tańce i spektakle o przyrodzie przedstawili też bielscy młodzi artyści. **(jan)**

zadzwoń do reportera
Justyna Muszyńska



85 748 74 74

Warszawa >> Rostowski i Grad nadal na stanowiskach

Rząd obronił ministrów

Sejm nie przyjął w wotum nieufności wobec ministra finansów i ministra skarbu. Polityków ocaliły głosy koalicji PO-PSL.

Przeciw wnioskowi SLD o odwołanie ze stanowiska ministra finansów Jacka Rostowskiego było 240 posłów. Również minister skarbu Aleksander Grad zachował stołek głównie dzięki głosom polityków koalicji PO-PSL.

– 243 osoby były przeciw. Jest to więcej, niż się spodziewałem. Również niektórzy posłowie z opozycji byli przeciwni – mówił Grad dziennikarzom po zakończeniu głosowania.

Polityczna wojna

Zaznaczył, że PiS, który złożył w Sejmie wniosek o jego odwołanie traktuje sprawę, jako element gry politycznej. – Ubolewam, że te wnioski są przygotowywane tak niechlujnie, tak bez argumentów – żalił się minister skarbu.

Opozycja zarzucała Gradowi m.in. złe prowadzenie prywatyzacji, działania na szkodę interesu Skarbu Państwa i tworzenie zagrożeń dla bezpieczeństwa energetycznego Polski.

Z kolei Rostowskiego oskarżała o doprowadzenie do zapaści finansów publicznych. Według SLD, minister finansów jest odpowiedzialny za tsunami cenowe, które ma miejsce w ostatnim czasie, wzrost deficytu sektora finansów publicznych oraz przerzucenie kosztów wychodzenia z kryzysu na barki najuboższych.

Współpraca PiS i SLD podczas czwartkowego głosowania nad wotum nieufności dla ministrów PO wznowiła spekulacje na temat możliwej koalicji tych dwóch ugrupowań.

– Wszystko wskazuje na to, że koalicja między tymi partiami nabiera nowego wymiaru i staje się coraz trwalszym zjawiskiem. W mojej ocenie jest bardzo realne zagrożenie, że współpraca między panami Napieralskim i Kaczyńskim będzie kontynuowana także po wyborach. Temu służą także nieustające ataki na rząd, kierowane przez obu szefów partii opozycyjnych – powiedział w czwartek na antenie TVN24 premier Donald Tusk.



PAP/Grzegorz Jakubowski

Marszałek Sejmu Grzegorz Schetyna (z prawej) składa gratuluje Rostowskiemu i Gradowi po sejmowym głosowaniu.

PiS nie chce sojuszu z SLD

Spekulacje te niemal natychmiast zdementował prezes PiS.

– Deklaruję, że nie będzie takiego sojuszu. Traktujemy władzę jako drogę do załatwiania polskich spraw. Takiej sprawy, którą można by z tymi panami i paniami z SLD załatwić nie ma. Ja przynajmniej tego nie dostrzegam – zapewnił w czwartek Jarosław Kaczyński. **(PAP)**

Krótko

▲ **Wlk. Brytania >>** Trzech Polaków zostało w czwartek oskarżonych o włamanie i zabójstwo pary emerytów w Wolverhampton w środkowej Anglii. Zwłoki Giuseppe i Cateriny Massaro w Wielki Piątek znalazła ich wnuczka. Para została zabita młotkiem i nożem. 32-letni Wojciech O., 30-letni Maciej K. i 21-letni Linneusz B. splądrowali następnie dom staruszków. Ukradli m.in. samochód i dwa telewizory.

▲ **USA >>** Bilans ofiar tornad i powodzi, które w ostatnich dniach przeszły nad kilkoma amerykańskimi stanami, wzrósł do 183 osób. Większość z nich zginęła w stanie Alabama. – Od zeszłego piątku odnotowano ok. 300 trąb powietrznych, z czego w samą środę aż 130 – poinformowały służby meteorologiczne. W stanach Alabama, Arkansas, Kentucky, Mississippi, Missouri, Tennessee i Oklahoma ogłoszono stan wyjątkowy.

▲ **Wlk. Brytania >>** Ministerstwo Spraw Zagranicznych wycofało w czwartek zaproszenie na ślub księcia Williama i Kate Middleton dla ambasadora Syrii. Powodem była medialna krytyka w związku z krwawymi represjami, jakie władze tego kraju stosują wobec demonstrantów. Zaproszenia cofnięto też przedstawicielom Libii i Malawi. Ze względu na kontrowersje monarcha Bahrajnu sam zrezygnował zaś z udziału w uroczystości w Opactwie Westminsterskim. **(PAP)**

Poznań >> 2 osoby zasiądą na ławie oskarżonych

Prokurator stawia zarzuty ws. katastrofy CASY

Dowódca 13. Eskadry Lotnictwa Transportowego i kontroler zbliżania oraz precyzyjnego podejścia na lotnisku w Mirosławcu to dwie osoby, którym Wojskowa Prokuratura Okręgowa w Poznaniu przedstawiła zarzuty związane z katastrofą samolotu wojskowego CASA w styczniu 2008 r.

– Jej przyczyną był czynnik ludzki, samolot był sprawny technicznie a pogoda wystarczająca do bezpiecznego lotu – powiedział w czwartek na konferencji prasowej w Poznaniu wojskowy prokurator okręgowy płk Tadeusz Cieśla po zakończeniu śledztwa.

Jak dodał, dowódcy eskadry prokuratura zarzuca nieumyślne niedopełnienie obowiązków organizatora lotu. Chodzi m.in. o niewłaściwy dobór załogi - dowódca maszyny nie miał wylatanych godzin. Ponadto dowódca eskadry zaakceptował do składu załogi drugiego pilota, który, według przepisów, nie był w pełni wyszkolony do lotów w warunkach trudnych i w nocy. Szef załogi miał też błędnie oszacować czas lotu - a przez to piloci latali za długo, co było niebezpieczne.



Czytaj na str. 16.

Z kolei kontrolerowi zbliżania i precyzyjnego podejścia na lotnisku w Mirosławcu por. Adamowi B. przedstawiono zarzut polegający na niedopełnieniu obowiązków. Nie egzekwował on rzekomo od załogi, by meldowała zrozumienie otrzymywanych komend.

Wojskowy samolot transportowy CASA C-295M rozbił się 23 stycznia 2008 r. w Mirosławcu. Zginęło wtedy 20 lotników - czteroosobowa załoga i 16 oficerów. **(PAP)**

Ranking >> Superfirmy 2011 – każda firma biorąca udział w konkursie zasługuje na uznanie

To oni idą tropem wielkich korporacji

Pół setki firm zgłosiło się do udziału w tegorocznej edycji rankingu Superfirmy 2011. Na naszej liście są zarówno małe przedsiębiorstwa, jak i duże, znane w regionie firmy. Podobnie jak w zeszłym roku swoją przynależnością do grona firm, dla których istotny jest CSR (Corporate Social Responsibility), chciało się pochwalić bardzo wielu podlaskich spółdzielców. Mamy więc wśród kandydatów do tytułu Superfirmy 2011 szerokie grono reprezentantów banków spółdzielczych i sklepów Społem. To wspaniale, że takie właśnie firmy, oparte na formie własności mającej dziesiątki lat tradycji, jednocześnie coraz mocniej chcą się wpisywać w trendy rozwojowe uznawane za najnowocześniejsze.

Wiadomo, że duże spółki, o nowoczesnych systemach zarządzania, innowacyjne we wszystkim co robią, potencjalnie mogą pochwalić się większymi dokonaniami w sferze CSR niż małe spółki. Ale w tym rankingu cenny jest po prostu sam udział. Bo świadczy on, że firma w mniejszym czy większym zakresie nakierowana jest na inne jeszcze wartości niż sam zysk.

W największych, ogólnopolskich rankingach CSR na kilkadziesiąt firm zaledwie kilkanaście jest polskich i większość z nich to giganty biznesu. Naszym rankingiem pokazujemy tych, którzy nie boją się wyzwań. Wysoko stawiają sobie poprzeczkę. Starają się prowadzić biznes społecznie odpowiedzialny mimo wielu ograniczeń. Dlatego choć grono laureatów Superfirm 2011 będzie ograniczone, to zwycięzcami rankingu już są wszyscy jego uczestnicy. Wszystkim im bardzo dziękujemy za zgłoszenia. **(peż)**

@ WIĘCEJ NA STRONIE
www.wspolczesna.pl/

Opinia

> Karolina Szlasa
koordynatorka ds. promocji i portalu Forum Odpowiedzialnego Biznesu



Do tej pory w Polsce CSR uznawany był za domenę wielkich korporacji. Ale to się zmienia – coraz więcej małych i średnich firm z różnych regionów Polski realizuje społecznie odpowiedzialne działania.

Choć niekiedy takie firmy nie posiadają całościowej strategii CSR, to mogą pochwalić się działaniami w jednym obszarze, np. w relacjach z pracownikami. Często bywa też tak, że firma nawet nie wie, że prowadzone przez nią działania to właśnie CSR. Dlatego warto się chwalić i mówić o tym, jakie odpowiedzialne praktyki podejmowane są w firmie.

To z pewnością zachęci innych do odpowiedzialnych działań i jest solidną podstawą do rozwijania CSR-owych praktyk we wszystkich aspektach działania firmy: miejscu pracy, rynku, środowisku, społeczeństwie i zarządzaniu.

SZCZĘŚLIWY LOS ŻUBRA



Kupuj Żubra, sprawdzaj kody na liście i wygrywaj.

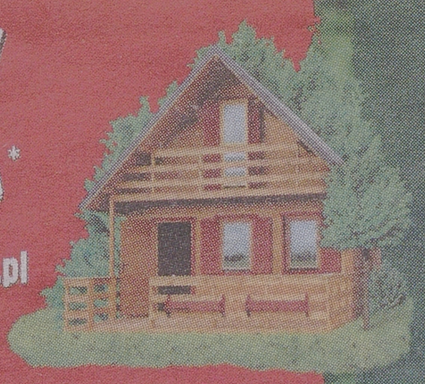
Jeśli Twój KOD JEST NA LIŚCIE, wygrałeś jedną z ponad:

500 000 NAGRÓD



Jeśli Twojego KODU NIE MA NA LIŚCIE, zyskałeś szansę na nagrodę główną.

3 DOMY Z DZIAŁKĄ*



Wyślij kod przez www.zubr.pl lub SMS-em pod nr 70966 (koszt: 50 gr, 62 gr z VAT) i weź udział w losowaniu!

TERMINY LlosowAŃ: 1.06, 1.07, 1.08.2011 r.

SPRAWDŹ, CO WYGRAŁEŚ:

KOD	NAGRODA
A3MH6TMA	Torba termoizolacyjna
A9J3WMPA	Nawigacja samochodowa
A9JEHHPA	Latarka wodoodporna
AAR6EYPP	Piwo Żubr w puszce
AE9TLPPA	Lornetka kompaktowa
AFP9L3PA	Scyzoryk szwajcarski
AN63LLPA	Aparat fotograficzny
ANWWK9PP	Piwo Żubr w puszce
APJFWAPA	Latarka wodoodporna
ARXKAEPA	Portfel
C4WJH3PC	Nawigacja samochodowa
C6YMKYPP	Piwo Żubr w puszce
C9JA6HPC	Scyzoryk szwajcarski
CA4HEJPC	Radio przenośne Grundig
CA7TEKPC	Aparat fotograficzny
CAKMJLPP	Piwo Żubr w puszce
CATFFRPC	Latarka wodoodporna
CEKM4RPC	Radio przenośne Grundig
CELR3YPC	Zegarek na rękę
CEXEAXPP	Piwo Żubr w puszce
EE9FKNPE	Portfel
EEE6NXPE	Torba termoizolacyjna
EEWLETYE	Lornetka kompaktowa
EHPLKNPP	Piwo Żubr w puszce
EHXWLNPE	Aparat fotograficzny
EJRHMWPE	Zegarek na rękę
EM3HN7PE	Scyzoryk szwajcarski
ETJ3RKPP	Piwo Żubr w puszce
EWYF3YPE	Nawigacja samochodowa
EYNM7YPE	Radio przenośne Grundig
FEYJ7YPF	Scyzoryk szwajcarski
FFKJW6PP	Piwo Żubr w puszce
FHXNLJPF	Portfel
FK9A6NPF	Torba termoizolacyjna
FKNNJ9PF	Latarka wodoodporna
FMMKPHPP	Piwo Żubr w puszce
FMRETYPF	Lornetka kompaktowa
FPLNFFPF	Nawigacja samochodowa
FWMYJMPF	Portfel
FWP439PP	Piwo Żubr w puszce
H3NT9RPH	Lornetka kompaktowa
H3TKYXPH	Latarka wodoodporna
H4L9AYPH	Zegarek na rękę
H4LM6APP	Piwo Żubr w puszce
HAW3XEPH	Radio przenośne Grundig
HTFA6FPH	Aparat fotograficzny
HX3HXPPH	Scyzoryk szwajcarski
HXRFH4PP	Piwo Żubr w puszce
HXT6JJPH	Scyzoryk szwajcarski
HYMT6YPH	Radio przenośne Grundig
JFAXXRPJ	Portfel
JJH9L6PP	Piwo Żubr w puszce
JL7WHPPJ	Latarka wodoodporna
JM4MXKPJ	Nawigacja samochodowa
JN7WK3PJ	Radio przenośne Grundig
JNKNHPPP	Piwo Żubr w puszce
JPEJMHPJ	Zegarek na rękę
JPJHTFPJ	Torba termoizolacyjna
JPNXJ3PJ	Lornetka kompaktowa
JW6M77PP	Piwo Żubr w puszce
KEY6RKPK	Lornetka kompaktowa
KKXX6JPK	Zegarek na rękę
KLKWAJPK	Portfel
KLYHJ7PP	Piwo Żubr w puszce
KNMJNRPK	Latarka wodoodporna
KTEMLKPK	Aparat fotograficzny
KTRHJXPK	Nawigacja samochodowa
KY6LF4PP	Piwo Żubr w puszce
KY9KXYPK	Aparat fotograficzny
KYPRPEPK	Nawigacja samochodowa
L43TRK4L	Scyzoryk szwajcarski
LLR6TPPP	Piwo Żubr w puszce
LPAWHWPL	Portfel
LPWLAENL	Nawigacja samochodowa
LRMK99PL	Lornetka kompaktowa
LTFTJ4PP	Piwo Żubr w puszce
LWFFW7PL	Lornetka kompaktowa
LX9RLT6L	Latarka wodoodporna
LXHNNJPL	Torba termoizolacyjna
LYXFFPPP	Piwo Żubr w puszce
M49FNTPM	Lornetka kompaktowa
M4NE9W6M	Portfel
M694AJPM	Scyzoryk wielofunkcyjny
M7E9JWPP	Piwo Żubr w puszce
MEPHYW6M	Scyzoryk szwajcarski
MFJLYPPM	Radio przenośne Grundig
MFXHX6PM	Aparat fotograficzny
MHAFKLPP	Piwo Żubr w puszce
MHLLM4PM	Latarka wodoodporna
MKN4EPPM	Radio przenośne Grundig
MMHM33PM	Zegarek na rękę
MP469NPP	Piwo Żubr w puszce
MWNYXRPM	Portfel
MYAA9FPM	Torba termoizolacyjna
N6H4FJPN	Lornetka kompaktowa
N93HFWPP	Piwo Żubr w puszce
N9M6TRPN	Nawigacja samochodowa
NEW6K6PN	Zegarek na rękę
NFWRTWPN	Lornetka kompaktowa
NK9FYMPP	Piwo Żubr w puszce
NLM944PN	Aparat fotograficzny
NMX3RR7N	Radio przenośne Grundig
NNMFRYPN	Scyzoryk szwajcarski
NT9JH7PP	Piwo Żubr w puszce
NT9NA9PN	Torba termoizolacyjna
NX63MXPN	Zegarek na rękę
NXRY6APN	Latarka wodoodporna
P3M7RYPP	Piwo Żubr w puszce
P3MP4WTP	Scyzoryk szwajcarski
P4E9P9P4	Nawigacja samochodowa
P4EL4EPE	Portfel
PF37N3PP	Piwo Żubr w puszce
PHM6JFPH	Lornetka kompaktowa
PKLWW7PK	Latarka wodoodporna
PKTJ3JMP	Zegarek na rękę
PLKPRKPP	Piwo Żubr w puszce
PPJEKMPE	Portfel
PTN9XE9X	Aparat fotograficzny
PWKW3KTP	Nawigacja samochodowa
PYFF93PP	Piwo Żubr w puszce
PYH7E7PY	Scyzoryk szwajcarski
Q3WLJYPQ	Radio przenośne Grundig
Q4MPALPQ	Torba termoizolacyjna
Q7K6NJPP	Piwo Żubr w puszce
Q9JM76PQ	Latarka wodoodporna
QAF6XXPQ	Lornetka kompaktowa
QF6J3TPQ	Nawigacja samochodowa
QFK6MJPP	Piwo Żubr w puszce
QFKNJRPQ	Portfel
QKNJNNPQ	Torba termoizolacyjna
QLMXJ6WQ	Lornetka kompaktowa
R3FRAYPP	Piwo Żubr w puszce
R4M9P3PR	Radio przenośne Grundig
R4NM9KPR	Zegarek na rękę
REHHEMPR	Scyzoryk szwajcarski
RFRHLHPP	Piwo Żubr w puszce
RHX4MTPR	Latarka wodoodporna
RJ9NHKPR	Aparat fotograficzny
RJF9ANTR	Scyzoryk szwajcarski
RKJLATPP	Piwo Żubr w puszce
RKYEXNPR	Portfel
RLKF3NPR	Torba termoizolacyjna
RN46XNPR	Nawigacja samochodowa
RPM3X3PP	Piwo Żubr w puszce
RY9L3LPR	Zegarek na rękę
SFX7L3PS	Nawigacja samochodowa
SPTP4TPS	Portfel
SR3AE3PP	Piwo Żubr w puszce
SWPL43PS	Lornetka kompaktowa
SXMNHLPS	Latarka wodoodporna
SXXP6EPS	Radio przenośne Grundig
SYH9XPPP	Piwo Żubr w puszce
SYK7X7WS	Portfel
SYLXNPPS	Aparat fotograficzny
SYWN7FPS	Latarka wodoodporna
T337NMPP	Piwo Żubr w puszce
T3FEYJPT	Scyzoryk szwajcarski
T69AL4PT	Radio przenośne Grundig
T73YE4PT	Torba termoizolacyjna
TAXA4MPP	Piwo Żubr w puszce
TEP3LFPT	Aparat fotograficzny
TK3WLPPT	Radio przenośne Grundig
TK94WT9T	Zegarek na rękę
TL6NF9PP	Piwo Żubr w puszce
TNE6TWPT	Nawigacja samochodowa
TNT7J3PT	Aparat fotograficzny
TXAYEJPT	Zegarek na rękę
TY7L3WPP	Piwo Żubr w puszce
TYNX7WPT	Torba termoizolacyjna
TYX4L3PT	Latarka wodoodporna
W9EJ37PW	Torba termoizolacyjna
WJH4RNPP	Piwo Żubr w puszce
WJY436PW	Portfel
WKLFX7PW	Torba termoizolacyjna
WLKT3JPW	Zegarek na rękę
WNJLL3PP	Piwo Żubr w puszce
WP976MPW	Lornetka kompaktowa
WRETHLPW	Torba termoizolacyjna
WTFY9FPW	Radio przenośne Grundig
WWFN6MPP	Piwo Żubr w puszce
X3LMXRPX	Scyzoryk szwajcarski
X6HJLWPX	Radio przenośne Grundig
X997RJPX	Zegarek na rękę
X9WFXAPP	Piwo Żubr w puszce
XA3FJ4PX	Scyzoryk szwajcarski
XALL7LNPX	Aparat fotograficzny
XE9XPRPX	Portfel
XTLFRJPP	Piwo Żubr w puszce
XTXHYLPX	Aparat fotograficzny
XX774FPX	Radio przenośne Grundig
Y6KYJKRY	Torba termoizolacyjna
Y7ATMRPP	Piwo Żubr w puszce
YEYA64PY	Nawigacja samochodowa
YFLN4TPY	Aparat fotograficzny
YJJALMPY	Zegarek na rękę
YKHNKRPP	Piwo Żubr w puszce
YNPMN4PY	Torba termoizolacyjna
YR3JL3PY	Lornetka kompaktowa
YTWHPEPY	Latarka wodoodporna
YW4KMHPP	Piwo Żubr w puszce

WYGRAŁEŚ PIWO?
Odbierz je w oznaczonym sklepie. WYGRAŁEŚ INNĄ NAGRODĘ? Szczegółów szukaj na opakowaniach.

Okres dokonywania zgłoszeń trwa od 1.05 do 31.07.2011 r. Szczegóły na opakowaniach i www.zubr.pl.
Rzeczywisty wygląd nagród może różnić się od ich wizualizacji umieszczonych na materiałach promocyjnych.
* Jeden uczestnik loterii może zyskać szansę tylko na 1 dom z działką. Regulamin promocji dostępny w siedzibie organizatora i na www.zubr.pl.

ŻYJ ODPOWIEDZIALNIE

>>

Thor 3D



▲ **Thor 3D**
Przygoda/ Akcja/ Dramat, USA 2011
▲ **Reż.: Kenneth Branagh**
▲ **Wyk:** Natalie Portman, Chris Hemsworth, Tom Hiddleston, Anthony Hopkins

Zrealizowany na podstawie kultowego komiksu. Thor, który walczy za pomocą Mjollnira, młota wykonanego z tajemniczego metalu, wygnany zostaje z Asgardu, siedziby najwyższych bogów, na Ziemię. Tutaj pozbawiony zostaje wszystkich swoich boskich atrybutów i jako dr Donald Blake, ma nauczyć się pokory i posłuszeństwa. O swojej przeszłości przypomina sobie dopiero kiedy przez przypadek znajduje Mjollnira.

▲ **Kino:** Helios w Białymstoku, Cinema Lumiere w Suwałkach.



Mała matura 1947

▲ **Mała matura 1941**
Historyczny/ Dramat/ Wojenny, Polska 2010
▲ **reż.: Janusz Majewski**
▲ **wyk.:** Agnieszka Michalska, Adam Wróblewski, Sonia Bohosiewicz, Marta Klubowicz, Wiktor Zborowski

Ciepła i pełna humoru opowieść o dojrzewaniu w pierwszych burzliwych latach powojennej Polski. Ludwik wraz z rodzicami przeprowadza się do Krakowa i rozpoczyna naukę w jednym z najlepszych gimnazjów w mieście. Jako „nowy" musi szybko zyskać uznanie kolegów. Jego idolem staje się starszy o dwa lata Marek – chłopak o którym mówi się, że brał udział w walkach Powstania Warszawskiego 1944 roku. W Ludwiku rośnie burza sprzecznych emocji. Oprócz pierwszych, miłosnych zauroczeń i kontaktów seksualnych do głosu dochodzi również bunt przeciw niesprawiedliwej władzy oraz chęć naśladowania niepokornego idola ze starszego rocznika. W życiu Ludwika pojawiają się pościgi, aresztowania i strzelaniny na ulicy, które stają się wydarzeniami wyznaczającymi okres dojrzewania chłopaka.
▲ **Kino:** Helios w galerii Alfa w Białymstoku.



Niepokonani

▲ **Niepokonani**
Dramat, Polska 2010
▲ **reż.: : Peter Weir**
▲ **wyk.:** Jim Sturgess, Colin Farrell, Ed Harris, Mark Strong, Dejan Angelov

Zima 1940 roku. Młody polski oficer, Janusz zostaje aresztowany przez okupujące pół Polski władze sowieckie i skazany na 20 lat obozu pracy za szpiegostwo. Wraz z dwustoma innymi nieszczęśnikami zostaje przetransportowany do gułagu na Syberii. Tam czekają go dwie dekady ciężkich robót przy wyrębie lasu i w kopalniach. Oczywiście jedynie teoretycznie, bo tylu lat w gułagu się nie przeżywa...
Koniec lutego 1941. Grupa więźniów sowieckiego łagru na Syberii postanawia uciec z obozu i pieszo dotrzeć do Indii. Mają do pokonania ponad 6 tys. kilometrów przez pustynię Gobi, Tybet i Himalaje. Mordercza podróż pełna dramatycznych zdarzeń trwa 11 miesięcy. Nie wszystkim udaje się dotrzeć do celu.

▲ **Kino:** Helios w galerii Alfa w Białymstoku, Polonia w Ełku.



Oczy Julii

▲ **Oczy Julii**
Horror/ Thriller, Hiszpania 2010
▲ **reż.: Guillem Morales**
▲ **wyk.:** Belén Rueda, Lluís Homar,

Największy przebój hiszpańskiego kina ostatnich lat. Zbierający entuzjastyczne recenzje, mrożący krew w żyłach thriller, porównywany do „Milczenia owiec" i dokonań Hitchcocka.
Gdy w tajemniczych okolicznościach ginie piękna, odzyskująca po długiej chorobie wzrok Sara, jej siostra bliźniaczka Julia (w obie postaci wciele się Belén Rueda, znana z pamiętnych ról w „Sierocińcu" i „W stronę morza") nie może uwierzyć w sugerowane przez policję samobójstwo. Mimo próśb męża, którego łączyła z Sarą zastanawiająco bliska więź, kobieta postanawia na własną rękę zbadać przyczyny śmierci siostry. Wkrótce, ku swojemu przerażeniu, Julia odkryje, że sama zaczyna tracić wzrok, a każdy jej krok w narastających ciemnościach obserwuje zagadkowa postać, która nie zostawia po sobie żadnego śladu...
▲ **Kino:** Helios w galerii Biała w Białymstoku, Cinema Lumiere w Suwałkach, Dom Kultury w Grajewie.



Jestem Bogiem

▲ **Jestem Bogiem**
Thriller, USA 2011
▲ **reż.: Neil Burger**
▲ **wyk.:** Bradley Cooper, Robert De Niro, Abbie Cornish, Anna Friel, Johnny Whitworth

Film „Jestem Bogiem" rozpoczyna się w momencie, kiedy intelektualny próżniak, który jest uzależniony od kokainy, zaczyna pracę jako copywriter w małym wydawnictwie.
Przez zbieg niewyjaśnionych przypadków, w posiadanie Eddiego trafia MTD-48, narkotyk wywołujący ciekawe efekty. Kiedy nasz bohater zażywa go po raz pierwszy, odkrywa że narkotyk czyni go znacznie mądrzejszym, ale także szybszym i bardziej charyzmatycznym. Ułatwia mu on życie pod wieloma względami, jednak jak każdy narkotyk, tak również i ten powoduje skutki uboczne...
Używanie MTD-48 pod wieloma względami ułatwia życie Eddiego... Do czasu, gdy zaczyna obserwować go grupa zabójców.
▲ **Kino:** Helios w galerii Biała w Białymstoku, Cinema Lumiere w Suwałkach, Jantar w Ostrołęce.

KINA > BIAŁYSTOK

FORUM
(tel. 85-742-23-70) Białystok, ul. Legionowa 5

tytuł	godzina	cena
Spokój w duszy	(pt.,sb.,ndz.), 16.15, 20.00	Bilety: 13 zł oraz specjalny bilet „Rodzinny": min. 3 os. – 11 zł od os.
Anioł nad morzem	(pt.,sb.,ndz.), 18.15	Bilety: 13 zł oraz specjalny bilet „Rodzinny": min. 3 os. – 11 zł od os.

KINO HELIOS
Galeria Biała, ul. Czesława Miłosza 2, (tel. 85 710 81 90), www.heliosnet.pl

tytuł (piątek, sobota, niedziela)	godzina
Thor 3D	9.30, 12.00, 14.30, 17.00, 19.30, 22.00.
3D Rio	10.00, 12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00.
Krzyk 4	10.00, 12.15, 14.30, 16.45, 19.00, 21.15.
Bez smyczy	13.45, 18.30, 20.45.
Jestem Bogiem	13.00, 15.15, 17.30, 19.45, 22.00.
Rytuał	19.15, 21.45.
Jan Paweł II. Szukałem Was...	10.15, 12.15, 16.15.
Poznasz przystojnego bruneta	14.15, 18.15.
Sala samobójców	11.15, 16.00, 20.15.
Czarny czwartek	9.45, 14.15.
Hop	11.00.
Rio	9.00, 11.00, 13.00, 15.00, 17.15.
Somewhere	21.15.
Sucker Punch	12.00, 16.30.
Oczy Julii	18.45, 22.15.

KINO HELIOS
Galeria Alfa, ul. Świętojańska

tytuł (piątek, sobota, niedziela)	godzina
3D Thor	11.00, 13.30, 16.00, 18.30, 21.15.
Między światami	11.30, 13.30, 17.15, 19.30, 21.30.
3D Rio	11.00, 13.00, 17.00, 19.00.
Krzyk 4	10.45, 13.00, 15.15, 17.30, 20.00, 22.15.
Mała matura 1947	10.45, 13.00, 15.15, 17.30, 20.00, 22.15.
Niepokonani	12.30, 15.15, 21.00.
Poznasz przystojnego bruneta	16.45, 18.45, 20.45.
Jan Paweł II. Szukałem Was...	9.45, 14.00.
Sala samobójców	14.15, 18.00, 20.30.
Czarny czwartek	9.45, 12.00.
Hop	15.00.
Los numeros	15.30, 18.15.

TEATRY
Teatr Dramatyczny

tytuł	godzina
Baby Blues, (pt.), godz. 19.00, Scena: foyer, cena: bilet 31 zł. Czas trwania 1 godz 10 min.	

Białostocki Teatr Lalek

tytuł	godzina
Raz, dwa, trzy, Baba Jaga patrzy, (pt.), godz. 9.00.	
Pan Brzuchatek, (sb.), godz. 17.00.	

KINA > BIAŁOSTOCCZYZNA

kino	tytuł	godzina	cena
Białowieża Żubr	Sala samobójców	sobota, niedziela	brak
Międzyrzec Podl. SŁAWA	Sala samobójców	sobota, niedziela	brak
Łosice DOM KULTURY	Czarny Łabędź	sobota	brak
Sokółka SOKÓŁ	Jak zostać królem	sobota, niedziela	brak

KINA > SUWALSZCZYZNA

kino	tytuł	godzina	cena
Suwałki CINEMA LUMIERE	Rio 3D	(pt.), 11.00, 13.00, 15.00, 17.00	
		(sb.,ndz.), 11.00, 13.00, 15.00	
	Jestem Bogiem	(pt.), 11.15, 13.15, 19.00, 21.00	
		(sb.,ndz.), 11.15, 13.15, 17.00, 19.00	
	Rytuał	(pt.), 15.30, 17.45, (sb.,ndz.), 15.30, 17.45, 20.00	
	Oczy Julii	(sb.,ndz.), 21.00	
	Thor 3D	(pt.,sb.,ndz.), 11.30, 13.45, 16.00, 18.15, 20.30	
	Noc Filmowa „Rytuał", „Oczy Julii"	(pt.), 20.00	
Augustów ISKRA	Jan Paweł II. Szukałem Was...	(pt.), 16.00, (sb.), 15.00.	
	Rio 3D	(pt.), 17.45, (sb.), 13.00, 17.00, (ndz.), 15.00, 17.00	
	Krzyk 4	(pt.), 19.30, (sb.,ndz.), 19.00	

Bilety: 15zł (20 zł 3D), normalny, 13 zł (18 zł 3D) ulgowy

KINA > MAZURSKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Ełk POLONIA	Niepokonani	(pt.,sb.,ndz.), 20.00	brak
	Żona doskonała	(pt.,sb.,ndz.), 18.00	brak
Olecko MAZUR	Ludzie Boga	piątek, sobota	brak
Mrągowo ZODIAK	Jan Paweł II. Szukałem Was...	piątek, sobota, niedziela	brak

KINA > ŁOMŻYŃSKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Łomża MILLENIUM	Jestem numerem cztery	(pt.,sb.,ndz.), 18.00	brak
	Żona na niby	(pt.), 20.00, (sb.,ndz.), 16.00, 20.00	brak
Grajewo DOM KULTURY	Oczy Julii	piątek, sobota, niedziela	brak
	Bez smyczy	piątek, sobota, niedziela	brak

KINA > OSTROŁĘCKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Ostrołęka Jantar	Wygrany	(pt.,sb.), 20.00	brak
	Jeż Jerzy	(pt.,sb.), 16.00	brak
	Jestem Bogiem	(pt.,sb.), 18.00	brak

Superceny! Superoferta!

Oferta obowiązuje: Pt. 29.4. - Pon. 2.5.2011



KIEŁBASA GRILLOWA
8.99
1 kg z VAT 9.44



KETCHUP PIKANTNY, ŁAGODNY 700 g
- sprzedaż po 1 szt.

86046570, 86082302
3.95
1 szt. z VAT 4.27



LAYS 28 g
- różne rodzaje
- pakowane po 12 szt. + Pepsi 0,5 l gratis

22767834
0.69
1 szt. z VAT 0.75



NAPOJE COCA-COLA 2 l
- różne rodzaje
- pakowane po 8 szt.

13730486, 57392714
64569130, 69185692
69194959
3.29
1 szt. z VAT 4.05



LANDMANN GRILL GAZOWY LAVA 5,5 KW
- moc: 5,5 kW
- wykonany z blachy stalowej lakierowanej
- na podstawie ruchomej (wózku)
- zasilany gazem propan-butan technicznym
- wyposażony w przewód gazowy, zapalnik piezoelektryczny, reduktor ciśnieniowy, kamienie lawy wulkanicznej i półkę boczną
- ruszt chromowany
- wymiary: 84 x 52 x 100 cm
- palenisko: 49 x 38 cm
- waga: 17,5 kg

73705626
229.00
1 szt. z VAT 281.67



BRYKIET GRILL 2,5 KG PREMIUM

57981920
5.49
1 szt. z VAT 6.75



PATYKI DO SZASZŁYKÓW 30 CM/200 SZTUK

49076797
2.49
1 opak. z VAT 3.06

ZAPAŁKI DO GRILLA

59320721
3.99
1 szt. z VAT 4.91



SELGROS CASH & CARRY

www.selgros.pl

BIAŁYSTOK
ul. Produkcyjna 99

GODZINY OTWARCIA:
OD PON. DO SOB.: 5^{00}-21^{00}
NIEDZIELE: 8^{00}-18^{00}
1.5. I 3.5.2011: NIECZYNNE

Masz firmę? Prowadzisz działalność gospodarczą?
Nie masz jeszcze Karty Klienta Selgros?
Nic prostszego!
Wypełnij formularz na stronie www.selgros.pl
Kartę przyślemy do firmy lub odbierzesz ją w hali.



WYDAWCA: SELGROS SP. Z O.O. 61-131 POZNAŃ, UL. ZAMENHOFA 133. OFERTA DLA KLIENTÓW SELGROS CASH&CARRY. OFERTA WAŻNA DO WYCZERPANIA ZAPASÓW.
WYDAWCA ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO ZMIAN CEN ORAZ DO LIMITOWANIA SPRZEDAŻY POSZCZEGÓLNYCH PRODUKTÓW. WYDAWCA NIE ODPOWIADA ZA BŁĘDY SKŁADU I DRUKU.

Strefa Imprez .pl

Zapowiedzi imprez w regionie znajdziesz na www.strefaimprez.pl

PRACA

ZATRUDNIĘ

DAM prowizję za znalezienie osób chętnych do zmiany bądź wstąpienia do funduszu emerytalnego. Płatne od ręki do 200 zł od osoby, tel: 698-330-310.

KIEROWCA kat. C+E z B-stoku, tylko UE, 660-46-49-46.

KIEROWCĘ C+E w ruchu krajowym i międzynarodowym. Pracodawca w Wys-Maz. 606-806-229.

KIEROWCĘ na tira z naczepą na trasach Polska-Belgia- Rosja, chłodnia. Łapy. (85)650-21-99, 602-557-199.

KIEROWCĘ samochodu ciężarowego, wyjazdy powiat białystok. (85)650-52-26.

KIEROWCÓW do transportu drewna z uprawnieniami, Tel. 607-832-874.

MĘŻCZYZNA, gospodarstwo. k/Grajewa. 505-040-852.

MĘŻCZYZNA, gospodarstwo. k/Grajewa.. 662-077-356.

MONTER i spawacz tigiem balustrad nierdzewnych, tel. 509-555-350.

MURARZA, Suwałki, 512-550-601.

NAUCZYCIELOM pracę po południu 609-732-501

NORWEGIA dniówka 600 zł, fizyczna. 692-848-009.

OPERATOR wiertnicy (studniarz). Tel. 530-714-751.

PRACOWAŁEŚ Niemcy - odzyskujemy podatek, tel. 52/375-32-60.

PRACOWNIKA w gospod. , ok. Augustowa, 519-766-768.

RUTKOWSKI Development Sp.J. z Ełku, zatrudni kierownika budowy. Miejsce pracy: Ełk, Suwałki. Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie CV i listu motywacyjnego na adres biuro@rutkowskidevelopment.pl lub 19-300 Ełk, ul.E.Orzeszkowej 36A. (87)621-60-60, 503-173-184.

W Ogrodach DOŚWIADCZENIE acer@acerogrody.pl

ZATRUDNIĘ OD ZARAZ KIEROWCÓW SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH, C+E. ATRAKCYJNE WYNAGRODZENIE. WYMAGANE DOŚWIADCZENIE, (86)273-12-99, BIURO@ALKRUSZ.PL

AUTOMOTO

KUPIĘ

****AUTA** na złom kupię. (85)654-54-00, 515-837-831.

AUTA uszkodzone, od 1998r, przyczepkę samochodową, może być do remontu, zarejestrowaną, 883-513-263

KAŻDĄ starą Toyotę. 500-100-099, 600-879-067.

KAŻDY, do remontu, kasacji, odbiór. 503-163-134.

NATYCHMIASTOWY skup, do 50.000 zł, 500-008-130.

SKUP złomowanie, zaświadczenia. Tel. (85)869-14-31.

SPRZEDAM

AUDI A6, 2500 TDI, 1999 r., Suwałki, 501-627-556.

GOLF IV 1.8 GTI (1999) 5 drzwi, cena do uzgodniania. 513-481-179.

MOTOR Kawasaki KLE 500 Elduro, 667-512-034.

OPEL Vectra (1995) 1.7D, Tel. 502-643-668.

PRZYCZEPĘ 3-osiową do przewozu drewna stosowego -zabudowa nowa, 605-129-436.

VOLKSWAGEN Transporter T4D, rok 1997. kontakt: 600-947-038.

CZĘŚCI

DAEWOO, Fiat-części, Sienkiewicza 77, (85)654-53-35.

OPEL części, sklep - KRUCZA 7. (85)745-30-23.

OPONY letnie, felgi, duży wybór, tanio. 698-195-597.

ZAKUPY

HURTOWNIE

MARS hurtownia odzieży używanej. Bezpośrednie dostawy z Anglii, Irlandii, Niemiec. Białystok ul. Kleeberga 22. (85)664-72-11, 602-393-013.

PRODUCENCI

PRODUCENT siatki ogrodzeniowej, słupków, bram, przęseł, tel. (87)421-83-97, 608-409-794.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

156/530 m2, Niewodnica Korycka. 601-800-674

3-POKOJOWE, 49 m2, parter, Kleosin, ciepłe, wygodna lokalizacja, ogórdek. 601-918-035.

44 m2, 2-pokojowe, Nowe Miasto, 664-433-907.

48 m2, 3-pokojowe, os. Piasta. 604-161-664.

BARDZO solidne garaże, wzmocnione, (85)874-53-66.

BIAŁYSTOK, Łąkowa, 53 m2, 196.000zł. 515-468-098

BLASZAKI garaże- tanio i solidnie, (85)730-18-00, 694-052-905.

BLASZAKI garaże tanio, transport montaż gratis, 506-900-520, (52)348-71-48, (41)263-27-42

BLIŹNIAK, Wygoda, 502-061-299.

CZAPLINO, działki budowlane, tel. (85)719-32-48.

DOM parterowy z budynkami gosp. działka 1760 mkw Kolno ul. Kopernika 30, 602-747-855.

DOM w zabudowie szeregowej, Łomża ul. Partyzantów, (86)216-61-83, 509-600-557.

DZIAŁKI nad J. Szelment Mały, 509-581-205.

DZIAŁKI rolne.3000 m2. J.Gorczyce. (86)272-76-26.

EŁK, mi eszkanie 48.50mkw, centrum. 880-575-907.

EŁK. Baranki. 40m2. I p. 126000 zł. 509-431-365.

GARAŻE blaszane, bramy garażowe. Dowóz, montaż -gratis. Cały kraj, tel. 503-073-111, (85)667-21-08, (29)642-34-61, (89)741-38-75, www.konstal-garaze.pl

GARAŻE blaszane, transport, montaż gratis. Producent, Tel. (85)733-52-11, 512-245-075 www.robstal.pl, Raty.

regiodom.pl

GARAŻE, blaszaki- tanio, 505-126-033

MIESZKANIE 2-pok., Powstańców, tel. 508-799-609.

MIESZKANIE 3-pok., 60 m2, Białostoczek, 609-636-300, (85)652-17-84.

MIESZKANIE 4-pok., 76 mkw. Chojniak k/Ełku 125.000 zł. (87)619-65-67, 515-283-684.

NOWY dom w Łomży ul. Modrzewiowa, 140 mkw. plus garaż dwustanowiskowy, działka 650 mkw. (86)216-61-83 - po godz. 17, 509-600-557.

SPRZEDAM dom w Łomży w zabudowie szeregowej, na osiedlu Maria, 140 mkw plus 54 mkw - strych użytkowy, gaz, kominek, atrakcyjny, gotowy do zamieszkania 410.000 zł, 604-414-175.

SPRZEDAM działkę na Mazurach, przy lesie, 1 km od jeziora, 7 km od Mikołajek, tel. 608-409-794.

SPRZEDAM masarnię +dom, (85)730-93-75, 692-940-635.

WYNAJMĘ

250 m2, lp., Hetmańska 36 . 501-379-980.

LOKAL handlowo usługowy 25 mkw i 110 mkw, centrum Zambrowa, 609-509-000.

POMIESZCZENIA handlowo-biurowe, 350m2, Białystok, ul. Sowlańska. 601-082-150

POWIERZCHNIA warsztatowa 120 mkw, Łomża, 667-512-034.

NAUKA

KURSY

AUTOMOBILKLUB - prawo jazdy, (85)732-76-85

TURYSTYKA

BELGIA Holandia czwartek, środa, piątek, 502-701-966

BELGIA, Holandia, sobota, wtorek, 602-176-530.

FRANKFURT nad Menem, Mannchain, Kaizeslauter -busem, video, klima -Wtorek, Sobota. 516-800-066.

HOLANDIA Belgia, piątek wtorek, tel. 518-349-303.

NIEMCY busem, odbiór dowóz pod adres. 603-976-923.

RAJGRÓD, pokoje do wynajęcia, jezioro. 694-043-988

BIZNES

KREDYTY

ABY dostać kredyt zadzwoń 703-803-026 (7,69/min) Oferta dla zadłużonych do 150 tys., bez zaświadczeń, bez wychodzenia z domu.

SZYBKA POŻYCZKA JUŻ OD 300ZŁ! BŁYSKAWICZNA DECYZJA, MINIMUM FORMALNOŚCI BEZ UKRYTYCH OPŁAT. 7 DNI W TYGODNIU 7:00 – 21:00. DZWOŃ 600-400-295. PROVIDENT.

POŻYCZKI

ABSOLUTNIE atrakcyjna pożyczka chwilówka. Najniższe koszty, bez BIKu, wypłata natychmiast, emeryci, bez ograniczeń wiekowych, również zajęcia komornicze. Oprocentowanie wynosi 4% w skali roku. RRSO podajemy na życzenie klienta, tel. 600-700-304.

DOBRE POŻYCZKI! POD DOPŁATY DLA ROLNIKÓW, TANIE KONSOLIDACYJNE, NA OŚWIADCZENIE. WYSOKIE LOKATY, PEWNE UBEZPIECZENIA. SKOK „RAFINERIA". BIAŁYSTOK TEL. (85)742-70-47, ŁOMŻA TEL. (86)215-12-10. ZAPRASZAMY!

GOTÓWKOWE, konsolidacyjne, inne, tel. (515)048-900.

POŻYCZKA 500zł, natychmiastowa,całe województwo, bez zaświadczeń,, tel. (85)732-30-22.

POŻYCZKA bez BiK d o 6000 zł. Dzwoń lub wyślij sms-a GOTÓWKA, całe województwo, tel. (664)741-747.

ROLNICTWO

KUPIĘ

**********FIRMA kupi bydlo pourazowe, maciory, knury. Dojazd 24 h. Całe Podlasie. Najwyższe ceny płatne przy odbiorze lub po uboju., tel. 508-694-061, 507-367-541.

*****SKUP bydła pourazowego. Odbiór z gospodarstwa. Całe Podlasie. Najwyższe ceny. Faktura. 518-387-236.**

3 tony ziemniaków jadalnych kupię, tel. 600-216-939.

KNURY SKUPUJĘ. TEL. (85)685-22-45, 694-933-680.

KUPIĘ zboża paszowe i konsumpcyjne, tel. 501-546-324.

ODBIÓR koni, bydła, trzody, powypadkowego, 24h/dobę, knury 1,50,-/kg. Całe Podlasie, 516-940-508.

SKUP bydła pourazowego. od 5 zł/kg. 516-347-901.

SKUP koni rzeźnych eksportowych, 606-954-202.

SKUP koni, źrebiąt, 603-651-516.

SPRZEDAM

***500** maszyn ze Szwecji, kombajny zbożowe różne 30 sztuk, Ursusy, Zetory, pługi, talerzówki, agregaty, żmijki, grubery, wały, gniotowniki, rozsiewacze, siewniki, przetrząsarki, przednie napędy. Raty. Przasnysz, 692-999-007.

SMSowo KOMFORTowo

ZLEĆ OGŁOSZENIE DROBNE DO: GAZETA WSPÓŁCZESNA

Jak zlecić ogłoszenie?

– Wpisz w telefonie komórkowym dowolnej sieci SMS-a z treścią ogłoszenia. Zacznij od podania kodu wsp i po kropce numeru rubryki, w której ma się znaleźć ogłoszenie, np. 01, a dalej - po odstępie (spacji) - jego treść. Całość powinna wyglądać np. tak (prosimy nie używać polskich znaków):

wsp.01 opiekunke do dziecka tel. 123456

– Wyślij SMS-a z treścią ogłoszenia pod numer:

79988 - cena: **11,07 zł** brutto - ogłoszenie standardowe.

91455 - cena: **17,22 zł** brutto - ogłoszenie w kontrze.

– Otrzymasz potwierdzenie przyjęcia ogłoszenia z naszego Biura Ogłoszeń, które sprawdzi czy jest ono zgodne z zasadami określonymi w regulaminie przyjmowania ogłoszeń.

– Twoje ogłoszenie znajdzie się w Gazecie Współczesnej w najbliższym możliwym terminie.

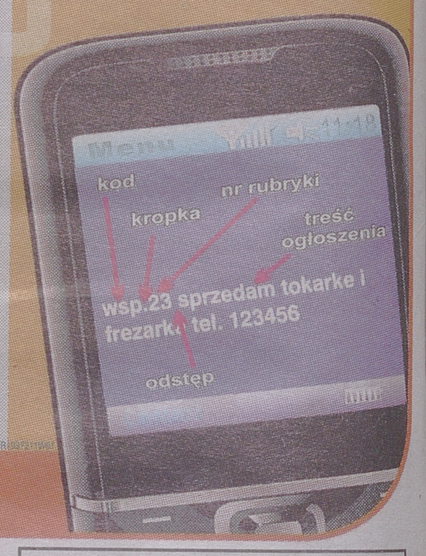
– Maksymalna długość ogłoszenia (wraz ze spacjami i interpunkcją) to 130 znaków.

– Regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS dostępny jest na stronie internetowej: www.wspolczesna.pl

Wyślij ogłoszenie SMS'em

Wykaz rubryk - ogłoszeń SMS do Gazety Współczesnej

01 Praca/Zatrudnię
02 Praca/Szukam pracy
03 Automoto/Kupię
04 Automoto/Sprzedam
05 Automoto/Części
06 Automoto/Inne
07 Nauka
08 Nieruchomości/Sprzedam
09 Nieruchomości/Kupię
10 Nieruchomości/Poszukuję
11 Nieruchomości/Zamienię
12 Nieruchomości/Wynajmę
13 Nieruchomości/Stancje
14 Komputery
15 Turystyka
16 Zwierzęta
17 Biznes
18 Rolnictwo/Sprzedam
19 Rolnictwo/Kupię
20 Różne/sprzedam
21 Różne /kupię
22 Różne/inne
23 Maszyny urządzenia
24 Materiały budowlane
25 Życzenia
26 Zakupy
27 Zdrowie
28 Usługi



*TANIO OPONY TRAKTOROWE. HURTOWNIA „GUMPOL" ZAMBRÓW, UL. MAGAZYNOWA 18 (POLMOZBYT) TEL. 86/271-35-11, 609-509-000.

*ZBIORNIKI do mleka, dojarki, odzyski ciepła, sklep, serwis gwarancja, Myszyniec, 608-477-668.

BECZKOWÓZ 10 tys. litrów - niedrogo, 601-787-601.

BELE sianokiszonki, pras Z-297/1., tel. 506-166-742.

BYCZKI miesne - cieleta sprzedam „BYKPOL". Tel. 696-137-837.

DOJARNIE rurociągowe, schładzalniki mleka - montaż, zamiana, atesty, (87)423-48-77, 603-860-885.

DO WYBORU koloru
Wyróżniaj się kolorem

JAŁOWICE cielne hodowlane w ciągłej sprzedaży na bazie w Krasowie Wielkim 8 koło Piekut. Tel. (65)572-73-36, fax (65)573-86-31, 602-666-196, (86)476-16-91.

JĘCZMIEŃ paszowy 25 ton możliwy transport 830 zł/tona tel. 506-083-133

PHU ROL-MIX oferuje jałowice hodowlane z dolewem HF oraz jałówki mięsne. Dowóz zwierząt do odbiorcy, 602-731-229; (61)437-75-27.

PRASA belowa Z-279/1 Farma (2001r.), 33 tys., tel. (85)716-27-63.

PRZEDSIĘBIORSTWO Holstein oferujemy jałowice wysokocielne, krowy pierwiastki HF, tel. (85)650-15-61, 600-783-948.

PRZETRZĄSACZ do trawy Krone. 6,70 m. 662-077-356

PRZYCZEPA 16 t wywrotka - niedrogo, 601-787-601.

SILOSY do kiszonki, płyty drogowe., tel. 516-163-910.

WYPRZEDAŻ tuj żywopłotowych 0.2-2m i igłaków w niskich cenach, Przykopka k/Ełku. 500-330-681.

ZABUDOWANĄ nieruchomość rolną o łącznej pow.: 5,00 ha w gm. Sokoły,(85)740-98-08, 602-627-771.

ZBIORNIK mleka 1200l. k/Grajewa., tel. 662-077-356.

ZETOR 7211, C-360/3P, przyczepy., tel. 500-064-931.

RÓŻNE

KUPIĘ

****ZŁOM** kupię najdrożej, tel. 503-057-090.

***ZŁOM** KUPIĘ, ODBIORĘ, tel. 508-127-829.

BRZOZA, dąb, grab, olcha, jesion, tel. 661-921-290.

BRZOZĘ, olchę, dąb, las, tel. 501-179-456.

KUPIĘ drewno papierówka, tel. 728-998-381.

LAS, wyręby, wycinka tel. 694-426-665.

SOSNA, świerk, papierówka, 694-426-665.

SOSNĘ, świerk, brzozę, olchę, dąb, 608-713-032.

SPRZEDAM

KARP, amur, tołpyga, tel. 694-977-464.

KŁODY sosnowe, świerkowe, brzozowe, 602-439-621.



> ROLNICTWO
KUPIĘ, SPRZEDAM, ZAMIENIĘ

OGŁOSZENIA DROBNE NA CAŁY REGION

Wyrazy głębokiego współczucia
Panu
STANISŁAWOWI KRAJEWSKIEMU
Staroście Zambrowskiemu
z powodu śmierci
MATKI

składają:
Przewodniczący Konwentu Powiatów oraz Starostowie Powiatów Województwa Podlaskiego

Wyrazy
szczerego współczucia
RODZINIE ZMARŁEGO
Ś.P.
RYSZARDA DANIELEWSKIEGO
mojego jedynego
BRATA

składa
Mieczysław Danielewski
z rodziną

CENTRUM POGRZEBOWE
Jacek Komarnicki
tel. 85 744 33 88
Białystok, ul. Wojskowa 3 (Biuro) / ul. M.C. Skłodowskiej 22
www.pogrzeb.bialystok.pl

OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

DOM 140/1200m2, garaż 200m2 -Dojlidy, 506-483-132.

DOM nowy 136/1400, Zagórki, piękny ogród, tel. 602-784-157.

DZIAŁKA 1200m2, budynki gospodarcze 400m2 -Dojlidy, 506-483-132.

DZIAŁKA rolna 3150 m2, Gajowniki -8 km za Białymstokiem, zaciszne miejsce. 728-207-035.

DZIAŁKĘ rekreacyjną 1486 m2, nad jez. Dręstwo, tel. 605-233-688 po 18.

DZIAŁKI przy Zalewie Siemianówka, 604-965-169.

SOKÓŁKA, 42 m2, I pietro, 2-pok., 606-133-163.

TURYSTYKA

AUGUSTÓW domek, pokoje, tel. (87)643-33-09.

ROLNICTWO

KUPIĘ

**********FIRMA** kupi bydło pourazowe, wybrakowane. Maciory, knury. Odbiór z gospodarstwa. Płatne gotówką, szybki dojazd. Najwyższe ceny. Faktura, wyrejestrowanie, 663-041-519, 695-187-861.

SPRZEDAM

JAŁÓWKA cielna mleczna, 3200 zł, 785-803-965.

SPRZEDAM narybek lina, tel. 697-491-365.

RÓŻNE

SPRZEDAM

BRYKIET z torfu -Krupnik. 502-539-182. Promocja!

Szukasz firmy budowlanej?
regiofirma.pl

PAPIERÓWKA sosnowa, długość 2,20, 100 zł/mp., Zabłudów, tel. 501-752-245.

SPRZEDAM instrument klawiszowy dwumanuowy typ „YAMAHA" i „VisCUNT" typ podobny, tel. 505740332.

ZIEMIĘ z wykopu. Możliwy transport, tel. 503-173-184.

INNE

SPRAWDŹ dłużnika: www.aliant.de

ZDROWIE

GINEKOLOG

GABINET ginekologiczny, Lipowa 6, 602-170-344.

GINEKOLOG A-Z 506-553-556.

GINEKOLOG bezzabiegowo, tel. 666-265-373.

PSYCHIATRA

ALKOHOLOWE odtrucia, codziennie, całotygodniowo (także domowe). Esperal (przez chirurga). Dr Choroszucha, Podleśna 16, tel. (85)732-77-35.

ALKOHOLOWE odtrucia, esperal, psychiatria. VIRTUS, Antoniuk Fabryczny 10. (85)661-53-33.

CENTRUM PSYCHIATRYCZNE DR CHOROSZUCHA. ALKOHOLOWE ODTRUCIA, NERWICE, DEPRESJE, ZABURZENIA SEKSUALNE, ESPERAL (PRZEZ CHIRURGA) PODLEŚNA 16, TEL. (85)732-77-35.

ESPERAL (przez chirurga), tel. (85) 732 77 35.

INNE

ALKOHOLIZM- Narkomania- Lekomania. Odtrucia. Leczenie. Terapia. 24h/dobę. www.osrodek-janochy.pl, tel.: 502-545-452

STOPA cukrzycowa, owrzodzenia podudzi, słabogojące się rany- laseroterapia. (85)654-48-96, 501-217-469.

MASZYNY I URZĄDZENIA

SPRZEDAM

AGREGAT 20 kW, 4500 zł. 695-811-900.

Biuro Ogłoszeń Online
Nadaj drobne przez internet
www.wspolczesna.pl/nadaj

NAGROBEK GRANIT
tel. kom. 795-531-218, 795-531-215
CENA 2499 zł
• montaż
• transport

ZBIORNIKI na gnojówkę, tel. 605-300-397.

OGRODZENIA

POGOTOWIE Bramowe, słupki parking, (85) 663-26-39.

PRODUCENT ogrodzeń, betonowe, panelowe, drewniane, metalowe, bramy, siatki, podmurówki fundamentowe, fundamenty, montaż, tel. 609-554-376.

ELEKTRYCZNE

INSTALACJE elektryczne . Grajewo. 663-481-621.

INSTALACJE elektryczne, montaż, pomiary, kompensacja mocy, www.jkcomplex.pl, 504-596-466.

INSTALACJE elektryczne. Wąsosz., tel. 695-761-462.

HYDRAULICZNE

INSTALACJE, CO, wodno- kanalizacyjne, 530-903-083.

PRZYŁĄCZA, instalacje sanitarne, tel. 668-401-313.

ANTENY

SATELITARNE, montaż, naprawa, tel. 603-220-913.

NAPRAWA RTV

NAPRAWA RTV i LCD, (85)661-76-31, 602-120-966.

TELENAPRAWA, LCD, 603-220-913, (85)675-40-24.

PRZEPROWADZKI

TANIO- 608-705-944, 793-705-944.

WWW.PRZEPROWADZKI.BIALYSTOK.PL, 693-433-543.

OKNA I DRZWI

ATESTOKNA tanio. Handlowa 7. (85)652-70-71.

OKNA PCV, najniższe ceny w mieście, profesjonalny montaż, (85)746-14-46, 600-380-772, 602-488-413.

DACHY

DACHY NAPRAWY. 504-08-08-43.

DACHY, więźby, krycie. 519-438-340.

KRYCIE dachów -tanio, tel. 602-333-644.

KRYCIE dachów, więźba, najtaniej!!! 796-996-646.

KRYCIE dachów, więźby, tel. 518-213-579.

KRYCIE, naprawa, obróbki blacharskie, 604-927-968.

KRYCIE, więźba, budowa poddaszy. Elewacje, ocieplenie domów, Suwałki, okolice, 501-564-471.

MALOWANIE dachów -dobre, Alpin-Dach, 664-367-003

PAPĄ termozgrzewalną, solidnie, tel. 516-321-649.

ŚLUSARSKIE

BALUSTRADY meble ze stali nierdzewnej, 781-933-672

KOWALSTWO, balustrady, ogrodzenia, (85)741-96-56.

OSTRZENIE narzędzi. Gen. Maczka 52, (85)868-36-84.

TRANSPORT

ŻWIR, pulpa, czarnoziem, obornik worki, 694-434-392.

AUTOLAWETA do 4t, Dobrzyniewo. 601-735-558.

RENAULT Master 1,1T ładowność, tel. 883-513-263.

INNE

USŁUGI drzewne -ścinka, zrywka, 880-459-209.

ROLNICTWO

MYCIE i malowanie obór oraz mycie kurników, tel. 504-433-810.

NAPRAWY ciągników, silników i osi. 607-607-679.

USŁUGI

PRAWNICZE

MASZ jakikolwiek problem prawny? Zadzwoń 606-749-917 lub napisz: szymon.baginski@gmail.com Profesjonalne Usługi Prawnicze. Szczegóły na: szymonbaginski.pl Tanio, Szybko, Solidnie,

AUTOMOTO

AUTOHOLOWANIE 24h, auta, busy, inne, 604-359-907

TYNKARSKIE

TYNKI agregatem, Suwałki, okolice, 510-412-369.

BUDOWA, REMONT

ADAPTACJA poddaszy, remonty, elewacje- struktury, terakota, szpachlowanie, Suwałki, ok. 510-412-369..

BUDOWA budynków, tel. 785-199-873.

BUDOWA domów obór, usługi koparką. 782-371-720.

BUDOWA, remonty, kierownik gratis. 694-161-273

BUD-ROM Szalówka, siding, okna, tanio. 533-339-988.

DOMY drewniane, altanki, remonty, itp. 664-128-999.

DOMY, obory, szamba. Grajewo., tel. 663-481-621.

KOMINKI budowa, projekt, tanio, 698-286-906.

KOPARKO -ładowarką, B-stok -tanio. 668-858-999.

KOPARKO -ładowarką, roboty ziemne, 792-016-192.

ŁAZIENKI, kuchnie- kompleksowo, 516-252-931.

MALOWANIE, szpachlowanie, remonty. 665-063-930.

MALOWANIE, szpachlowanie, tapety. 600-249-111.

OGRODY, nawodnienia, najtaniej!!! 604-590-996.

OKNA, siding, szalówka, 15% zniżki. 533-339-988.

POLBRUK, granit - kompleksowo, tel. 605-371-441.

POLBRUK, gwarancja jakości, tel. 505-150-437.

POLBRUK, odwodnienia, tanio, tel. 507-569-350.

POLBRUK, tanio, solidnie. 506-920-373.

POSADZKI agregatem, 508-724-359.

POSADZKI agregatem, tel. 604-400-174.

POSADZKI agregatem, tel. 785-199-873.

REMONTY, instalacje, pełen zakres, 516-252-931.

SILOSY na kiszonkę -własne szalunki, tel. 605-300-397.

STANY surowe, elewacje, wykończenia, 783-761-550.

STANY surowe, Tel. 510-571-516, 506-786-316.

STUDNIA, pompy ciepła, (85)654-70-00 604-651-727.

STUDNIE abisynki, głębinowe, solidnie !!! 504-320-592

STUDNIE głębinowe tanio, sprawdź! Tel. 600-772-149.

STUDNIE głębinowe-abisynki. 507-519-151.

SZAMBA przydomowe betonowe z transportem, montażem, 501-408-363.

TYNK tradycyjny wykonam, tel. 793-783-624.

TYNKI agregatem, tel. 785-199-873.

UTWARDZANIE terenu, tel. 605-300-397.

ZAKŁAD stolarski-altany, meble. 510-116-374.

MATRYMONIALNE

BIURA MATRYMONIALNE

BIURO „Mariaż". 604-167-379, (85)675-13-15.



instal BIAŁYSTOK S.A.
OSIEDLE PARK JODŁOWA
TWOJA SPOKOJNA OKOLICA
www.instal-mieszkania.pl
Biuro Budownictwa Mieszkaniowego
15-084 Białystok, ul. Orzeszkowej 32
tel. 85 741 67 07 w. 354
85 732 60 42



STREFA BIZNESU
Przetargi i komunikaty
teraz znajdziesz w Internecie
www.podlaskie.strefabiznesu.pl

OGŁOSZENIE

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko – Własnościowa w Grajewie ogłasza pisemny przetarg nieograniczony na:
Zadanie 1:
„Dostawa i montaż wyposażenia urządzeń na placach zabaw na osiedlach SMLW w Grajewie".
Zadanie 2:
„Wykonanie klimatyzacji w pomieszczeniach biurowych SMLW".
Oferty należy składać w terminie do dnia 9.05.2011 r. w sekretariacie Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej, 19-200 Grajewo, os. Południe 36 do godz.12.00.
Otwarcie kopert z ofertami nastąpi w dniu 9.05.2011 r. o godz. 13.00 w świetlicy biura SMLW.
Specyfikację można uzyskać w biurze SMLW w Grajewie w pokoju nr 7 po wpłaceniu 30 zł + VAT.
Wysokość wadium na poszczególne zadania – po 3 500,00 zł - dowód wpłaty dołączyć do oferty.
Można składać oferty na pojedyncze zadania.
Termin wykonania zadań – do 11.06.2011 r. Osoba do kontaktów w sprawie przetargu – Kierownik Działu Technicznego w SMLW nr tel. 86 273 88 44 w. 28. Spółdzielnia zastrzega sobie możliwość odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny..

R3281IW05

TARTAK SUPRAŚL
BIAŁOSTOCKA 13
tel. 085 718 30 70
fax 085 718 33 55
e-mail: zpdts@o2.pl
- elementy budowlano szkieletowe
- więźby i łaty
- podłoga
- szalówka imitująca bale - różne wzory
- impregnacja ciśnieniowa
- transport
SUSZENIE TARCICY
RATY
pon.-pt. 7.00-16.00, soboty 8.00-13.00

www.ELMiR.pl
SZAFY Z DRZWIAMI SUWANYMI
RATY
RABATY
MEBLE NA WYMIAR
STUDIO KUCHENNE
ZAŚCIANKI, UL. SZOSA BARANOWICKA 64/1, tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07
DH KORAL, ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111 tel. 744-44-30
A2883011w01

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI
UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt „Wiedza i praktyka – klucz do sukcesu w biznesie" współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego oraz budżetu państwa w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki na podstawie umowy o dofinansowanie projektu nr UDA-POKL.08.02.01-20-055/10-00.

UWAGA DOKTORANCI I STUDENCI ZAINTERESOWANI UDZIAŁEM W PROJEKCIE

„Wiedza i praktyka - klucz do sukcesu w biznesie"

Agencja Rozwoju Regionalnego S.A. w Łomży
ul. M. C. Skłodowskiej 1 18-400 Łomża

informuje, iż w dniach 22.04.2011 – 20.05.2011
prowadzi nabór do projektu

Formularze zgłoszeniowe oraz informacje dotyczące projektu dostępne są na stronie internetowej www.podlaskie.org.pl oraz w biurze projektu.

Osoba do kontaktu: Magdalena Wycińska
tel/fax 86 473 53 60; mwycinska@podlaskie.org.pl

Serdecznie zapraszamy

Technicum
elastyczni innowacyjni kreatywni

Do różnego rodzaju zleceń na terenie Niemiec poszukujemy niezawodnych i wykształconych pracowników.

- monterów instalacji centralnego ogrzewania
- monterów instalacji sanitarnych
- monterów instalacji klimatyzacji
- elektryków
- ślusarzy
- spawaczy z uprawnieniami
- ślusarzy i spawaczy z uprawnieniami do prac rafineryjnych
- monterów okien / stolarzy

Mile widziana jest podstawowa znajomość języka niemieckiego. Gwarantujemy dobre wynagrodzenie, zwracamy koszty dojazdu, oraz możliwość uzyskania dopłaty za rozłąkę. Prosimy o kontakt wszystkich zainteresowanych.

Technicum GmbH
Dynamostr. 3
Mannheim, Niemcy
Tel.: (0049) 6211565801
(0049) 17683101131
Mail: mannheim@technicum.de

Prosimy o zgłoszenia telefoniczne i pocztą elektroniczną. Mówimy po polsku.

serwis motoryzacyjny
regiomoto.pl

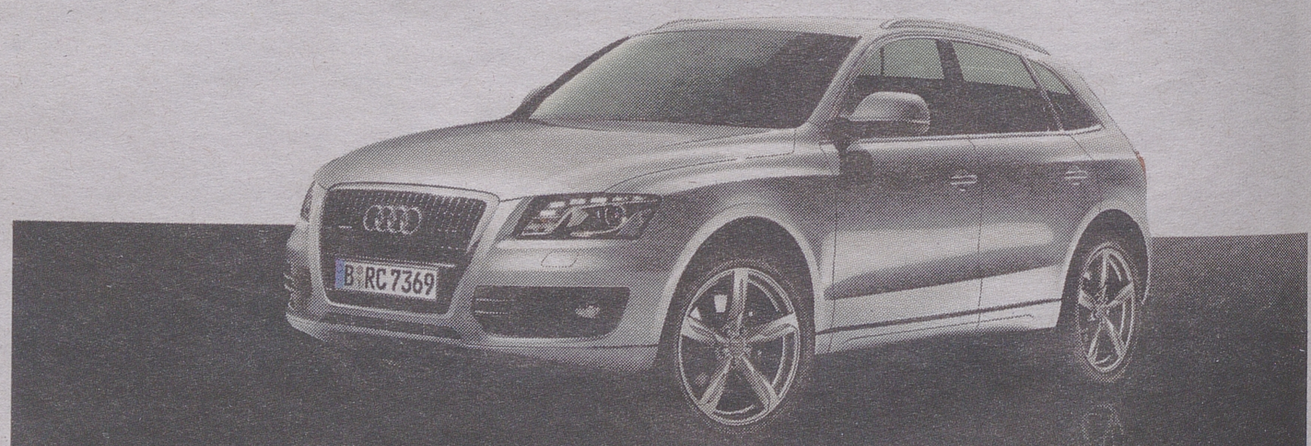
- ogłoszenia motoryzacyjne: samochody używane i nowe, części, motocykle, usługi
- oferta dla dealerów, autokomisów i sklepów motoryzacyjnych
- informacje: aktualności, ceny paliw, ceny na giełdach, utrudnienia w ruchu
- porady: eksploatacja, finanse, prawo, bezpieczeństwo, tuning
- testy aut nowych i używanych
- motocykle: testy, porady
- sport: Formuła 1, rajdy



POLECA GAZETA WSPÓŁCZESNA

Serwis full-opcja!

Audi
Przewaga dzięki technice



Audi Q5 w perfekcyjnej ofercie finansowej

Audi Q5 zapewnia dynamikę oraz komfort właściwe klasie wyższej dzięki najlepszym rozwiązaniom technicznym charakterystycznym dla marki Audi.
Teraz Audi Q5 jest dostępne już od 139 900 złotych brutto przy skorzystaniu z atrakcyjnej oferty leasingowej Volkswagen Leasing Polska Sp. z o.o. Oferta dotyczy leasingu trzyletniego, którego koszt wynosi 106,94% przy pierwszej wpłacie na poziomie 37% i wykupie 1%.

Zapraszamy do salonu

Sieńko i Syn

ul. Wysockiego 65, Białystok
tel. 85/66 44 100, audi@sienkoisyn.com.pl

zadzwoń do reportera
Miłosz Karbowski
(85) 748 74 80





W sobotę w Białymstoku, zamykający tabelę I Polskiej Ligi Futbolu Amerykańskiego Lowlanders, podejmą niepokonanego lidera rozgrywek The Crew Wrocław.

Siatkówka >> Drugie starcie AZS-u Białystok z TPS-em Rumia odbędzie się w piątek w hali rywalek

Najważniejszy mecz

Po dwóch tygodniach przerwy AZS Białystok w piątek wraca na parkiet, by zagrać kolejny mecz o utrzymanie w PlusLidze z TPS-em Rumia.

Miłosz Karbowski
mkarbowski@wspolczesna.pl

Trudno oprzeć się wrażeniu, że dzisiejsze, wyjazdowe spotkanie to najważniejszy moment całej rywalizacji. AZS wygrał u siebie gładko 3:0, jeśli pokona rumianki w ich hali, następne dwa mecze odbędą się w Białymstoku. Tu trudno wyobrazić sobie porażki, zwłaszcza, jeśli akademiczki wyjdą na boisko z dwoma zwycięstwami w zanadrzu. A walczy się do czterech wygranych więc za tydzień może być po wszystkim...

Morza szum, ptaków śpiew...

AZS od wtorku przebywał w Gdańsku. Wczoraj pojechał natomiast do Rumi.



W. Oszkiel

Punkty Anny Klimakowej (atakuje nad blokiem) Doroty Pykosz z Rumi w piątek bardzo się przydadzą

– Mieliśmy dwa treningi w środę: w siłowni i 2,5 godzinny w sali. W hali było gorąco, poza tym dziewczyny są już zmęczone. Dlatego w czwartek dostały wolne na pół dnia. Mogły sobie pójść na spacer nad morze czy po prostu odpocząć. Dopiero po południu odbędziemy zajęcia już Rumi – mówił w czwartkowe południe trener AZS-u Wiesław Czaja.

Zawrzało w Rumi

TPS po pierwszym spotkaniu zmienił trenera. Piotr Sobolewski zastąpił Jerzego Skrobeckiego. Celem roszady jest przede wszystkim poprawa atmosfery w drużynie, bo młody szkoleniowiec ma z siatkarkami znacznie lepszy kontakt. Z drugiej strony na Wybrzeżu i tak nie uciekną od kłopotów. Tuż po pierwszej konfrontacji do klubu wpłynęło pismo od menadżera praktycznie wszystkich czołowych siatkarek, Andrzeja Grzyba. Agent prowadzący sprawy m. in. Doroty Pykosz, Veroniki Hudima, Natalii Ziemcowej i Mayvelis Martinez Adlun zobligował klub do uregulowania płacowych zaległości pod groźbą rozwiązania kontraktów.

Zawrzało jeszcze bardziej, bo według „Dziennika Bałtyckiego" Grzyb miał stwierdzić: „Nie będziemy się wypowiadać na temat trenera Skrobeckiego, bo to bardzo dobry szkoleniowiec, ale jego metody są dobre dla dziewczynek z I ligi, a nie profesjonalnych, doświadczonych siatkarek." Menadżer w oficjalnym sprostowaniu zamieszczonym na stronie klubu te słowa dementuje, pisząc, że dziennikarz zacytował go nierzetelnie.

Być lepszy od słabego

To nie nasze zmartwienia. AZS jest skupiony na własnym celu.

– To już końcówka sezonu, niektóre dziewczyny są wyeksploatowane. Jedyne co musimy zrobić to wygrać ostatnie mecze baraży, najpierw z Rumią, a potem z wicemistrzem I ligi. To, co nam wystarczy, to być po prostu lepszym od rywali, którzy nie są przecież z wysokiej półki. Nie ma znaczenia styl ani nawet rozmiary wygranej – kończy Wiesław Czaja.

PlusLiga Kobiet
O miejsca 1-8 (do 3 zwycięstw)
Gwardia Wrocław – MKS Dąbrowa Górnicza 0:3 (15:25, 25:27, 14:25). Stan rywalizacji: 1:2.
Budowlani Łódź – Muszynianka Muszyna (stan rywalizacji 0:2).
Stal Mielec – Trefl Sopot (stan rywalizacji 0:2).
Centrostal Bydgoszcz – Aluprof Bielsko-Biała (stan rywalizacji 1:1).
O miejsca 9-10 (do 4 zwycięstw)
TPS Rumia – AZS Białystok (stan rywalizacji 0:1).

promocja



XVII Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży w Sportach Halowych>>

Karol Krokos dał medalowy przykład

GW patronat

Karol Krokos zapewnił sobie co najmniej brązowy medal Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Boksie. Zawodnik klubu Boxing Sokółka wyraźnie pokonał w czwartkowym ćwierćfinale kat. 75 kg Mateusza Zajcherta z Wielkopolski.

Krokos sprawił dużą satysfakcję kibicom w Sokółce, gdzie rozpoczęły się zmagania pięściarzy. W porannych seriach walk gorzej poszło Michałowi Kozłowskiemu (50 kg, OSiR Suwałki) oraz Kamilowi Deludze (60 kg, Hetman Białystok), którzy przegrali swoje pojedynki.

W wieczornej serii ćwierćfinałów – przeprowadzonej po uroczystym otwarciu imprezy – walczyli kolejni reprezentanci województwa podlaskiego. Ich starcia zakończyły się po zamknięciu wydania „GW".

W piątek dokończone zostaną walki ćwierćfinałowe chłopców. Pierwsza seria rozpocznie się o godz. 11, druga – o 17. W sobotę do rywalizacji przystępują dziewczęta, a w niedzielę w ringu znowu zaprezentują się pięściarze, których czekają półfinały.

W Suwałkach i Białymstoku rozpocznie się w sobotę rywalizacja w jednej z atrakcyjniejszych dyscyplin zespołowych – siatkówce. Niestety, niski poziom naszych drużyn młodzieżowych sprawia, że gospodarzy w tych turniejach zabraknie. To nie Igrzyska Olimpijskie, gdzie miejsce w zawodach dostaje się z urzędu. Podlasianie odpadli w eliminacjach.

Niemniej warto wpaść do suwalskiej hali OSiR by obejrzeć zmagania następców Pawła Zagumnego i Mariusza Wlazłego. W grupie E znalazły się reprezentacje województw: warmińsko-mazurskiego, łódzkiego, kujawsko-pomorskiego i małopolskiego, a w grupie F mazowieckiego, pomorskiego, podkarpackiego i śląskiego.

Z kolei w Zespole Szkół Rolniczych na Dojlidach w Białymstoku zagrają przyszłe gwiazdy PlusLigi Kobiet. W grupie E dziewczęta z województw: wielkopolskiego, warmińsko-mazurskiego, lubelskiego i podkarpackiego, a w F z łódzkiego, małopolskiego, dolnośląskiego oraz śląskiego.

A w Łomży w sobotę w zapasach rozpoczynają rywalizację „wolniacy". Podlasie ma tutaj czterech swoich przedstawicieli. W hali im. Olimpijczyków Polskich zaprezentują się Tomasz Stasiewicz (Amator Juchnowiec), Kamil Górski i Bartosz Liniewski (obaj Herkules Łomża) oraz Przemysław Wiszowaty (Herkules Łomża).

– Największe nasze nadzieje wiążemy z występem Tomasza Stasiewicza – ocenia szanse na medal trener Władysław Kierdelewicz.

(KS, milk, mark)

Program OOM

BOKS
Dziewczęta
Sobota, serie walk półfinałowych o godz. 11 i 17. Hala ZS przy ul. Mickiewicza w Sokółce.
Chłopcy
Piątek, serie walk ćwierćfinałowych o godz. 11 i 17; niedziela, serie walk półfinałowych o godz. 11 i 17 w hali ZS przy ul.Mickiewicza w Sokółce.
KOSZYKÓWKA
Chłopcy (piątek, sobota, niedziela mecze godz. 10.00, 12.15, 16.00, 18.00. Uroczyste otwarcie w piątek,o godz. 17.30 w hali ZSO przy ul. Konopnickiej w Zambrowie).
Dziewczęta (piątek, sobota, niedziela mecze o godz. 10.00, 12.15, 16.00, 18.00. Uroczyste otwarcie w piątek, o godz. 17 w hali VI LO przy ul. Warszawskiej w Białymstoku).
ZAPASY
Chłopcy (styl wolny)
Sobota: 9.00 – uroczyste otwarcie; godz. 10-14 i 16-19.30 walki eliminacyjne. Niedziela, godz. 9.00 – 14.00 walki półfinałowe i finałowe w hali przy ul. Księżnej Anny 18 w Łomży).
PŁYWANIE SYNCHRONICZNE
Sobota, od godz. 15 i niedziela, od godz.9 w Centrum Sportu i Rekreacji w Augustowie).
BRYDŻ SPORTOWY
Piątek, od godz. 20, sobota od godz. 9.15, niedziela, od godz. 9 w Oficerskim Yacht Clubie w Augustowie.
SIATKÓWKA
Dziewczęta
Sobota i niedziela o godz. 9.30, 11.30, 15.30 i 17.30 w hali ZSR w Białymstoku
Chłopcy
Sobota i niedziela mecze o godz. 9.30, 11.30, 15.30, 17.30 w hali OSiR w Suwałkach.





NBA: Miami Heat – Philadelphia 76ers 97:91 (4:1 awans Miami); San Antonio Spurs – Memphis Grizzlies 110:103 (2:3); Oklahoma City Thunder – Denver Nuggers 100:97 (4:1, awans Thunder).

Relaks na sportowo

PIŁKA NOŻNA
Młoda Ekstraklasa. Jagiellonia Białystok – Polonia Bytom (niedziela, godz 14 na Stadionie Miejskim).
II liga. Sokół Sokółka – Ruch Wysokie Mazowieckie (sobota, godz. 16).
III liga
Sobota: Czarni Olecko – Promień Mońki (15), Warmia Grajewo – Olimpia Zambrów (16), MKS Korsze – Wissa Szczuczyn (17), Mrągowia Mrągowo – Start Działdowo (17).
Niedziela: Concordia Elbląg – Zatoka Braniewo (12), Dąb Dąbrowa Białostocka – Huragan Morąg (15), Mazur Ełk – Vęgoria Węgorzewo (15), Pogoń Łapy – Motor Lubawa (17).
IV liga
Sobota: Piast Białystok – LZS Narewka (10), Hetman Tykocin – Hetman Białystok (11 w Krypnie), MKS Mielnik – Gryf Gródek (16), Perspektywa Łomża – KS Michałowo (16), Sparta Augustów – Tur Bielsk Podlaski (16). **Niedziela:** Znicz Suraż – Włókniarz Białystok (14), Orzeł Kolno – Rudnia Zabłudów (17), Cresovia Siemiatycze – ŁKS 1926 Łomża (17).
Klasa okręgowa
Sobota: Narew Łyski Choroszcz – Puszcza Hajnówka (15), Kolejarz Czeremcha – Krypnianka Krypno (16), Pomorzanka Sejny – Sokół II Sokółka (16). **Niedziela:** KS Sokoły – Podlasiak Knyszyn (15), Sudovia Szudziałowo – Korona Dobrzyniewo (15), Sparta 1951 Szepietowo – KS Wasilków (15).
Klasa „A"
Sobota: BKS Jagiellonia Białystok – Victoria Jedwabne (18.30 na MOSP-ie), Iskra Narew – Tur II Bielsk Podlaski (16). **Niedziela:** Rospuda Filipów – Skra Wizna, KS Śniadowo – Gieret Giby, Orlęta Czyżew – KS Miastkowo (15), Konar Kora Korycin – KS UM Krynki (15)
Klasa „B"
Grupa I. Niedziela o godz. 13: COKiS Ciechanowiec – KS Krynickie, KS Uhowo – KS Berezowo, GKP Orla – Czarni Gródek, Bocian Bocki – Orkan Poświętne. **Grupa II. Niedziela, godz. 13:** Promil Białystok – Wigry II Suwałki, Promil Białystok – Pogranicze Kuźnica Białostocka, KS Studzianki – Grab Janówka, GKS Łomża – GKS Stawiski.

KOSZYKÓWKA
Turniej finałowy o wejście do II ligi. Piątek, 6 maja: Rosa Sport Radom – Tarnovia (godz. 17), Biatrans – Piotrcovia (19). **Sobota, 7 maja:** Piotrcovia – Rosa Sport (17), Biatrans – Tarnovia (19). **Niedziela, 8 maja:** Tarnovia – Piotrcovia (11), Biatrans – Rosa Sport (13). **Miejsce:** Hala Uniwersytetu Medycznego przy ul. Wołodyjowskiegow Białymstoku.

TENIS STOŁOWY
Półfinałowy Turniej do Drużynowych i Indywidualnych Mistrzostw Polski Juniorów, do XVII OOM i do Drużynowego i Indywidualnego Pucharu Polski Młodziczek (sobota, godz. 10 w hali sportowej przy ul. Szkolnej w Piątnicy).

SZACHY
Turniej Klasyfikacyjny „Białystok Wiosna 2011" (sobota od godz. 10 w ZSI Nr 1 przy ul. Łagodnej 10 w Białymstoku).

BIEGI
XI Bieg Uliczny im. Waldemara Kikolskiego (sobota, godz. 10.45 w Łapach start i meta przy Zespole Szkół Mechanicznych przy ul. Sikorskiego).
XVII Biegi Przełajowe z okazji „Dnia Ziemi i Dni Olimpijczyka (piątek, godz. 10 na terenach przy SP 44 przy ul. Rumiankowej w Białymstoku).

JEŹDZIECTWO
Ogólnopolskie Zawody w Długodystansowych Rajdach Konnych, Rajdowe Puchary Wiosny 2011 (sobota, niedziela w Stadnini Koni Jurowce przy ul. Lipowej 29).

FUTBOL AMERYKAŃSKI
Lowlanders Białystok – The Crew Wrocław (sobota, godz. 12 na stadionie Włókniarza przy ul. Antoniukowskiej).

BOWLING
II Otwarte Mistrzostwa Białegostoku (niedziela, 1 maja w godz. 11.30 – 17 w kręgielni MK Bowling w Galerii Biała w Białymstoku. **(mark)**

Piłka nożna >> W Sokółce dojdzie do kolejnych derbów regionu

Przegrany może wypaść z gry

Sokół i Ruch marzą o utrzymaniu w II lidze. W sobotę dojdzie do bezpośredniego starcia obu drużyn. W Sokółce szykuje się piłkarska bitwa.

Krzysztof Sokólski, Mariusz Klimaszewski, Wojciech Drażba
sport@wspolczesna.pl

Sokół, z dorobkiem 29 punktów zajmuje 14. miejsce w tabeli. Ruch Wysokie Mazowieckie ma „oczko" mniej na koncie i plasuje się na 15. pozycji. Dla obu drużyn sobotnie spotkanie (początek o godz. 16) jest grą o drugoligowe życie.

Piłkarze oraz trenerzy Sokoła i Ruchu znają się doskonale. Zimą zmierzyli się w sparingu. Sokółka zwyciężyła 3:0. – Nie mamy z tego powodu żadnych kompleksów i nie sądzę, aby tamten mecz miał jakiekolwiek znaczenie – zaznacza Sławomir Kopczewski, trener „Mlecznych". Ekipa z Wysokiego Mazowieckiego nie wraca także myślami do jesiennego spotkania w lidze, również wygranego przez Sokół (1:0).

– Liczy się tylko to, co teraz. Obie drużyny znajdują się w bardzo trudnym położeniu, potrzebują punktów i zagrają va banque. Wierzę w zwycięstwo. Ostatnio ponieśliśmy dwie porażki po 0:1 i pora przerwać nieprzyjemną serię. Poza kontuzjowanym Arkiem Nowickim wszyscy zawodnicy są gotowi do gry i z optymizmem pojedziemy do Sokółki – podkreśla Kopczewski.

O dużej stawce spotkania zdają sobie także sprawę piłkarze i trener Sokoła Sokółka. – Nie mówię, że przegrany w tym meczu skazany jest już na degradację, ale niewątpliwie znacznie zmaleją jego szanse na utrzymanie się w drugoligowym gronie – mówi szkoleniowiec Witold Mroziewski.

Gospodarze podejmą Ruch w optymalnym składzie. Nikt nie jest kontuzjowany ani nikt nie pauzuje za kartki.

– Na pewno będzie to interesujące spotkanie, bardzo ciekawe dla kibiców. W to nie wątpię. My jesteśmy po czterech meczach bez porażki, ale też trzy remisy nie poprawiły naszej pozycji w tabeli. Czujemy więc niedosyt, którego będziemy chcieli się pozbyć w meczu z Ruchem – twierdzi Mroziewski.

Od zespołów ze strefy spadkowej czym prędzej chcą się oddalić Wigry. W niedzielę w Łowiczu suwalczanie zmierzą się z niżej notowanym Pelikanem, który ostatnio zremisował w Sokółce, a u siebie wygrał z Puszczą Niepołomice.

– W tych spotkaniach bramki dla Pelikana zdobył Mariusz Solecki, na którego będziemy musieli zwrócić szczególną uwagę – mówi Marek Witkowski, trener Wigier. – Łowiczanie depczą nam po piętach, starcie z nimi będzie z gatunku tych o sześć punktów.

Obronie biało-niebieskich będzie trudno, bo zabraknie w niej pauzującego za kartki kapitana suwalskiego zespołu Marcina Rogozińskiego. Podobna karę odcierpiał już za to as atutowy Wigier Grażvydas Mikulenas. ▲

A. Chomicz



Robert Speichler (z prawej) w jesiennych derbach wystąpił w barwach Ruchu Wysokie Mazowieckie. Teraz gra dla Sokoła Sokółka.

Piłka nożna >> Futbolowa majówka z trzecią i czwartą ligą

Huragan Dębu nie przewróci?

Na murawach boisk w Grajewie oraz Dąbrowie Białostockiej rozegra się kolejny etap walki o awans do II ligi.

Po porażce w Morągu z Huraganem, w tyle za prowadzącymi morążanami oraz Olimpią Zambrów została Concordia Elbląg. Skupmy się więc na dwójce liderów. W weekend zambrowianie powalczą o komplet punktów w Grajewie z Warmią, a prowadzącego w tabeli Huragana (2 pkt przed Olimpią) postara się powstrzymać u siebie Dąb.

– Wiem, że Zambrów bardzo na nas liczy. Cóż, kto ma odebrać punkty Huraganowi, jak nie my? Zobaczymy co się wydarzy na boisku – mówi trener Dębu Mariusz Kulhawik.

„Dębowi" spisują się wiosną bardzo dobrze. Huragan raczej zawodzi. Z wielkim trudem pokonał u siebie Warmię i wspomnianą Concordię po 1:0. Na wyjazdach stracił już 5 punktów. Poległ w Mońkach z zamykającym tabelę Promieniem, a wcześniej tylko zremisował w Ełku z Mazurem. Na pewno ekipa z Morąga jest w zasięgu Dębu. Niemniej Huragan mocno nastawia się na awans. W ostatnich dniach pozyskał dwóch nowych sponsorów: firmę Beretta oraz przedsiębiorstwo Ekobud.

Olimpia rozpędziła się gromiąc Mazura 4:0. Na boisku w Grajewie czeka ją ciężka, derbowa przeprawa, choć warto dodać, że tamtejsza, dobrą murawa sprzyja technicznej grze zambrowian.

W czwartej lidze ostre sprawdziany przed dwiema drużynami walczącymi o 2. pozycję. Hetman Tykocin podejmie imiennika z Białegostoku, a Orzeł Kolno zagra u siebie z niezwykle groźną tej wiosny Rudnią Zabłudów. **(milk)**

Nasze typy

III liga	
Czarni – Promień	
typ „Współczesnej"	x
Warmia – Olimpia	2
Korsze – Wissa	x
Mrągowia – Start	x
Concordia – Zatoka	1
Dąb – Huragan	x
Mazur – Vęgoria	1
Pogoń – Motor	1
IV liga	
Piast – Narewka	
typ „Współczesnej"	x
Hetman T. – Hetman B.	1
MKS Mielnik – Gryf	x
Perspektywa – Michałowo	x
Sparta – Tur	1
Znicz – Włókniarz	1
Orzeł – Rudnia	x
Cresovia – ŁKS Łomża	2

Oyama Karate >>

Szykują się wielkie emocje

w patronat

Już za tydzień, 7 maja w Białymstoku odbędzie się impreza karate, jakiej dawno nie było w naszym mieście. W hali sportowej MOSiR (lodowisko) rozegrane zostaną XVI Mistrzostwa Polski Seniorów Oyama Karate.

Najpierw odbędą się walki w formule semi-knockdown, w których wystąpią zawodnicy mniej zaawansowani. Natomiast później, od godziny 16 będziemy obserwować pojedynki knockdown, toczone w pełnym kontakcie. Walki trwają dwie minuty, a karatecy mają do dyspozycji więcej technik.

O imprezie więcej napiszemy w kolejnych numerach „Współczesnej". **(mark)**

zadzwoń do reportera
Krzysztof Sokólski
(85) 748 74 81





Paweł Raczkowski z Warszawy poprowadzi mecz Polonii Bytom z Jagiellonią. Raczkowski w tym sezonie sędziował jeden mecz Jagi – w 1. kolejce ze Śląskiem (0:0).

Piłka nożna >>

Klasa Guardioli nerwy Mourinho



PAP

Jose Mourinho (z prawej) nie przechytrzył Josepa Guardioli

Jesteśmy krok od finału Ligi Mistrzów, ale na Wembley jeszcze nie dotarliśmy – powiedział trener Barcelony Josep Guardiola po zwycięstwie 2:0 w Madrycie z Realem. – Respektujemy rywala zdając sobie sprawę z tego, że ten zespół może dokonywać wielkich rzeczy. Zagraliśmy przeciwko nim bardzo dobrze, kontrolując przebieg wydarzeń, dlatego jestem dumny z moich piłkarzy – dodał opiekun Blaugrany.

Guardiola zachował klasę w ogóle nie komentując uszczypliwości i zaczepek Jose Mourinho. W trakcie meczu szkoleniowiec Realu został wyrzucony na trybuny, po tym jak skrytykował sędziego, gdy ten pokazał czerwoną kartkę Pepe, który brutalnie sfaulował Daniego Alvesa.

– Sędzia powinien traktować w równy sposób obie ekipy. Pepe nie zasłużył na czerwoną kartkę. Co mówiłem do arbitra? Nic, tylko się śmiałem. Gdybym teraz powiedział o tym jak się czuję, moja kariera zostałaby zakończona – prowokował Mourinho.

Guardiola nie wdawał się w polemikę z portugalskim szkoleniowcem. Ale władze klubu nie zamierzają pozostawać bierne na słowa Mourinho i zastanawiają się nad złożeniem skargi. „Na konferencji prasowej po meczu Jose Mourinho kilkakrotnie krytykował sędziego Wolfganga Starka i insynuował, że UEFA faworyzuje Barcelonę. Teraz departament prawny klubu zastanawia się, czy wystąpić w tej sprawie do Komisji Dyscyplinarnej UEFA" – brzmi oświadczenie wydane przez Barcelonę.

Nie wiadomo jak zakończy się cała sprawa z Mourinho, ale na boisku Barca nie dała Realowi szans. Lionel Messi zdobył dwie piękne bramki i rewanż w półfinale LM 3 maja w Katalonii wydaje się formalnością. **(KS)**

▲ **Real Madryt – FC Barcelona 0:2 (0:0). Bramki:** 0:1 – Messi 76, 0:2 – Messi 87. **Czerwone kartki:** Pepe (Real, 61, za faul), Pinto (Barcelona - rezerwowy bramkarz, 45, za niesportowe zachowanie). **Sędziował:** Wolfgang Stark (Niemcy).

Piłka nożna >> W sobotę białostocka Jagiellonia zagra z Polonią

Na wysokiej fali do Bytomia

Trzy zwycięstwa z rzędu dodały nam pewności siebie. W Bytomiu chcemy zdobyć kolejny komplet punktów – zapowiada Hermes Neves Soares.

Krzysztof Sokólski
ksokolski@wspolczesna.pl

Hermes ma wielki udział w przebudzeniu Jagiellonii. Od kilku tygodni prezentuje świetną formę, a w ostatnim spotkaniu z Górnikiem Zabrze (2:0) zdobył nawet bramkę. Trzecią w historii swoich występów w Jadze (wcześniej trafił raz w lidze i Pucharze Polski).

– Ze względu na pozycję, jaką zajmuję na boisku, mam mało okazji do strzelania goli – zaznacza defensywny pomocnik żółto-czerwonych. – Cieszę się, że z Górnikiem udało mi się trafić do siatki. Jestem też zadowolony, że dziennikarze oraz kibice wysoko oceniają moją dyspozycję. Rzeczywiście, może poza meczem z Arką Gdynia, ostatnio nie jest źle. Ale nie o mnie tu chodzi. Ważne, żeby zespół spisywał się na miarę oczekiwań i zdobywał punkty.

A Jagiellonia jest na fali. Po zwycięstwach z Arką, Zagłębiem Lubin oraz Górnikiem odrobiła część strat do Wisły Kraków i wróciła do walki o mistrzostwo Polski. – Niedawne wyniki dodały nam wiary we własne umiejętności. Wcześniej nie graliśmy źle, lecz brakowało szczęścia. Teraz zaczęliśmy zdobywać bramki. Gra mogłaby być trochę lepsza, jednak nie zawsze da się prezentować widowiskowy futbol. Ale najważniejsze są punkty – dodaje Hermes.



Archiwum

Hermes spisuje się ostatnio doskonale. Liczymy, że w sobotę poprowadzi Jagiellonię do zwycięstwa z Polonią Bytom.

Wielkiej finezji możemy nie doświadczyć także w sobotnim meczu w Bytomiu. Polonia piłkarsko jest słabsza od Jagiellonii. Co do tego, nie ma wątpliwości. Ale swoje braki broniący się przed spadkiem z ligi bytomianie nadrabiać będą zapewne olbrzymią determinacją. – Mają nóż na gardle. Muszą u siebie walczyć na maksa. Czeka nas ciężki mecz, lecz w Ekstraklasie nie ma łatwych spotkań – dodaje 37-letni Brazylijczyk.

Jagiellonia chcąc zwiększyć swoje szanse na mistrzostwo Polski też musi wygrać. – Przede wszystkim naszym celem jest utrzymanie drugiego miejsca w tabeli, ale nie ukrywam, że po tym jak Wisła zaczęła tracić punkty, to powrócił temat mistrzostwa Polski. Jednak w tym względzie nie wszystko zależy od nas. My musimy patrzeć przede wszystkim na siebie i teraz koncentrujemy się tylko na potyczce w Bytomiu – dodaje jeden z liderów żółto-czerwonych.

Na Śląsk białostoczanie wyjechali w czwartek z rana. Zaplanowali przerwę w ośrodku, w Gutowie Małym. Tam mają trening i nocleg. W piątek ruszą w dalszą podróż w stronę Bytomia.

Mecz Polonia – Jagiellonia rozpocznie się w sobotę o godz. 17.

Liczba dnia

7

zwycięstw odniosła Jagiellonia w dotychczasowych meczach z Polonią. Sześciokrotnie górą byli bytomianie. Osiem pojedynków kończyło się remisami. Stosunek bramek: 24:20. Po raz ostatni obie drużyny spotkały się w październiku 2010. Jaga wygrała na własnym stadionie 3:0.

Ekstraklasa >> Przed 24. kolejką spotkań

Wisła Kraków gra tuż przed Jagiellonią

Jagiellonia gra w sobotę o godz. 17 z Polonią Bytom. 45 minut wcześniej w Krakowie rozpocznie się spotkanie prowadzącej w tabeli Wisły z Górnikiem Zabrze.

Biała Gwiazda jest zdecydowanym faworytem meczu, ale trener Adam Nawałka na pewno będzie chciał sprawić w Krakowie niespodziankę. Dla niego to powrót do rodzinnego miasta, a pojedynek z klubem, z którym związany był przez wiele lat piłkarskiej i trenerskiej kariery, stanowi ambicjonalne wyzwanie.

Ciekawie może być także w Warszawie oraz Gdyni. Legia w polskim klasyku zagra z Widzewem Łódź, a Arka podejmie Lechię Gdańsk w derbach Trójmiasta. **(KS)**

▲ **Program 24. kolejki piłkarskiej ekstraklasy:**
Piątek: Legia Warszawa – Widzew Łódź (godz. 20.00), KGHM Zagłębie Lubin – Lech Poznań (20.30).
Sobota: PGE GKS Bełchatów – Korona Kielce (14.45), Wisła Kraków – Górnik Zabrze (16.15), Polonia Bytom – Jagiellonia Białystok (17.00), Polonia Warszawa – Śląsk Wrocław (19.15).
Niedziela: Ruch Chorzów – Cracovia (15.15), Arka – Lechia (17.30).

1. Wisła Kraków	23	44	36:23
2. Jagiellonia	**23**	**41**	**29:20**
3. Lechia Gdańsk	23	35	29:25
4. Polonia W-wa	23	33	33:22
5. Lech Poznań	23	33	27:18
6. Śląsk Wrocław	23	33	32:28
7. Legia	23	32	29:34
8. Górnik Zabrze	23	32	24:34
9. Korona Kielce	23	31	29:33
10. Ruch Chorzów	23	31	22:22
11. GKS Bełchatów	23	31	25:25
12. Widzew Łódź	23	30	32:25
13. Zagłębie Lubin	23	29	23:29
14. Polonia Bytom	23	23	22:31
15. Arka Gdynia	23	23	15:26
16. Cracovia	23	20	28:40

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Media Regionalne Spółka z o.o. 00-838 Warszawa, ul. Prosta 51. **Redakcja:** 15-419, Białystok, ul. św. Mikołaja 1; **Dyrektor Zarządzający Oddziału:** Krzysztof Paliński; **Redaktor Naczelny:** Konrad Kruszewski – tel. 85 748 74 00, fax 85 748 74 01; **Sekretariat Redakcji** – tel. 85 748 74 74; **Dział Sportowy** – tel. 85 748 74 80; **Dział Magazynu** – tel. 85 748 74 58. **Biuro Reklam i Ogłoszeń** – tel. 85 748 74 30; **KRAMIK** – tel. 85 748 74 48; **Przedstawiciele Handlowi** – tel. 85 748 74 41.
ODDZIAŁY REDAKCJI: BIELSK PODLASKI tel./fax 85 730 67 86; **SUWAŁKI** tel./fax 87 566 30 00, 87 563 14 83, **biuro ogłoszeń** – tel./fax 87 566 57 26; **ŁOMŻA** tel. 86 216 78 99, 86 215 10 25, **biuro ogłoszeń** – tel/fax. 86 216 56 97; **GRAJEWO** tel. 86 273 80 33, **biuro ogłoszeń** – tel./fax 86 272 89 15; **EŁK** tel. 87 621 59 16, 87 621 08 05, fax 87 610 85 05, **biuro ogłoszeń** – tel. 87 610 85 05.
Druk: Drukarnia w Ignatkach, Ignatki 40/2, 16-001 Kleosin.
Prenumeratę przyjmują „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacje: **Dział Kolportażu** – tel./fax 85 748 74 24.
Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.
Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt 1 b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Media Regionalne Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie materiałów opublikowanych w „Gazecie Współczesnej" jest zabronione bez zgody Wydawcy.

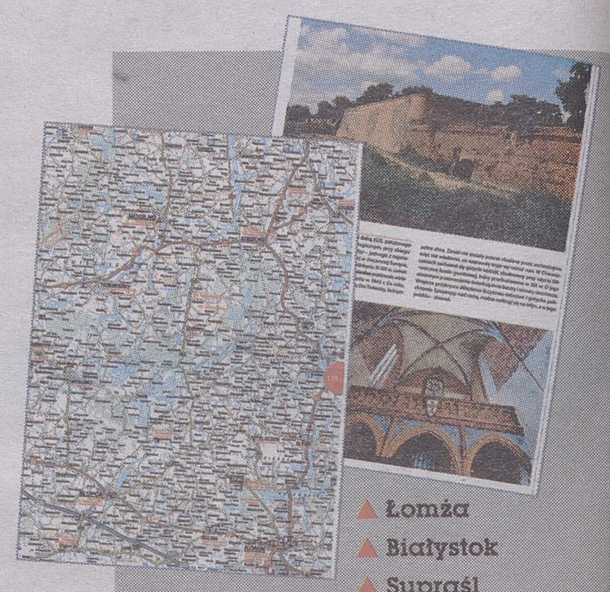
OD PONIEDZIAŁKU DO CZWARTKU

POLSKA atlas plus przewodnik

ISSN 0137-9488

Mapa samochodowa i przewodnik turystyczny w jednym!

Atlas plus Przewodnik w prezencie!



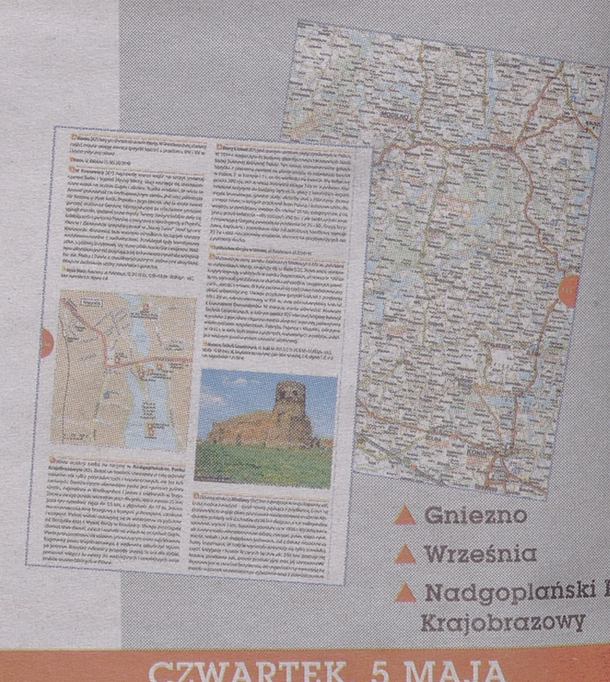
- Łomża
- Białystok
- Supraśl
- Bielsk Podlaski

PONIEDZIAŁEK, 2 MAJA



- Łagowski Park Krajobrazowy
- Szamotuły,
- Poznań,
- Swarzędz

ŚRODA, 4 MAJA



- Gniezno
- Września
- Nadgoplański Pa Krajobrazowy

CZWARTEK, 5 MAJA



- Płock
- Kampinoski Park Narodowy
- Pułtusk

PONIEDZIAŁEK, 9 MAJA

ZA ATLAS PLUS PRZEWODNIK NIC NIE ZAPŁACISZ!

W poniedziałek kolejna część atlasu, którą otrzymasz zupełnie za darmo kupując „Gazetę Współczesną". „Atlas plus Przewodnik" to nie tylko szczegółowa i aktualna mapa samochodowa Polski, ale także bardzo interesujący przewodnik po najciekawszych i najpiękniejszych zakątkach kraju. Taki atlas przyda się w każdej podróży: prywatnej, służbowej, w wyprawie rodzinnej oraz w gronie znajomych. Wszystkie jego części od poniedziałku do czwartku są bezpłatnie dodawane do „Gazety Współczesnej".

Dokładna mapa i ciekawy przewodnik

Na mapie znajdziesz dokładną sieć dróg krajowych, wojewódzkich, powiatowych i gminnych. Znajdują się w niej także informacje o drogach budowanych i planowanych; miejscach noclegowych, parkingach oraz stacjach benzynowych siedmiu największych sieci na obszarze całego kraju. Zaznaczono na niej aż 70 tysięcy miast, osiedli i wsi. W atlasie znajdziecie też 53 plany największych miast Polski.

Nasz atlas to nie tylko mapa. To także bardzo ciekawy przewodnik turystyczny. Na około 200 stronach znajdziecie: ponad 800 opisów miejsc wartych odwiedzenia, przydatne adresy, telefony, godziny otwarcia, ceny biletów oraz informacje o miejscach noclegowych (z podziałem na kategorie cenowe). Całość jest pięknie ilustrowana. Na każdej stronie znajdziecie mnóstwo pięknych fotografii oraz plany i schematy związane z atrakcjami turystycznymi.

W poniedziałkowej części atlasu przeczytacie m. in. o najciekawszych miejscach naszego regionu: Łomżyńskim Parku Krajobrazowym Doliny Narwi, Tykocinie oraz Szlaku Tatarskim. Jeśli jeszcze tam nie byliście, atlas przekona Was, że są to miejsca, w których można odpocząć i jednocześnie poznawać historię regionu. Nie trzeba daleko wyjeżdżać, żeby oderwać się od codziennych problemów i miło spędzić wolny czas. O tym, co jeszcze warto i trzeba zobaczyć, dowiecie się już w poniedziałek. Koniecznie zajrzyjcie na strony przewodnika.

Z prenumeratą taniej, wygodniej i pewniej!

Prenumerując „Gazetę Współczesną" zapłacisz mniej niż kupując codziennie gazetę w kiosku i nie przegapisz żadnego odcinka atlasu. **Wykup prenumeratę na maj, a kwietniowe części atlasu dostaniesz w prezencie wraz z pudełkiem na całą kolekcję!** Więcej informacji uzyskasz: na www.wspolczesna.pl/prenumerata, dzwoniąc: 85 748 74 24 lub pisząc na adres: prenumerata@wspolczesna.pl.



MAPA SAMOCHODOWA POLSKI Z PRZEWODNIKIEM TURYSTYCZNYM

- pełna sieć dróg
- drogi budowane i planowane
- parkingi, miejsca noclegowe
- stacje benzynowe
- 53 plany miast
- 200 zdjęć
- opisy 800 najpiękniejszych zakątków Polski

GW magazyn tydzień

29 kwietnia 2011
piątek
82(17270)



A. Chomicz

– Co innego modlić się za wstawiennictwem św. Franciszka czy św. Antoniego, a co innego przez pośrednictwo osoby, której dłoni dotykałem, z którą rozmawiałem... – mówi ks. Andrzej Dębski, rzecznik Archidiecezji Białostockiej, który studiował w Rzymie i często spotykał się z Janem Pawłem II. Jak wspomina Ojca Świętego?

>>4

Zawsze noszę różaniec papieża

w magazynie

Dorota Naumczyk
dnaumczyk@wspolczesna.pl

Jak nasz papież, Jan Paweł II by się czuł, gdyby przyszło mu żyć w dzisiejszej Polsce – pyta autor artykułu na str. 5 Krzysztof Ogiolda. – Co by powiedział na wieść, że niektórzy politycy muszą jechać na beatyfikację, do Rzymu, osobno, tak wiele ich dzieli? Co by powiedział na kampanię wyborczą prowadzoną na grobach ofiar smoleńskiej tragedii? Warto się dzisiaj, w przededniu beatyfikacji nad tym zastanowić. Choćby po to, by oddać hołd Ojcu Świętemu. Po kolejne powody do refleksji odsyłamy na str. 5, do tekstu ***„Co nam powie papież 1 maja”.***

W sobotę miliony ludzi na całym świecie zasiądą przed telewizorami, aby obejrzeć transmisję uroczystości beatyfikacyjnych z Watykanu. Dzień wcześniej zaś miliony oczu będą skierowane na londyńskie Opactwo Westminster, gdzie odbędzie się ślub księcia Williama i Kate Middleton. ***„To będzie ślub tego stulecia”*** *– donoszą nagłówki angielskich gazet. Zostały zaproszone na niego koronowane głowy z całego świata, a na pannę młodą czekają... trzy identyczne suknie ślubne. Co będą jedli goście, a czego nie dostaną do picia? Można dowiedzieć się z tekstu na str. 8.*

Warto poznać też nowy styl życia – freeganizm. Dlaczego niektórzy ludzie, choć mają pieniądze i nie brakuje im żadnych dóbr materialnych, szukają jedzenia na śmietnikach? Dlaczego codziennie wyciągają z kontenerów kubki, szmatki i sznurki? Co r z tymi rzeczami? I z jakich środowisk rekrutu freeganie, których z miesiąca na miesiąc jest w P coraz więcej? Odpowiedź znajdziecie w te ***„Śmietnik jest jak sklep”*** *na str. 10/11.*

Na str. 6 zaś można znaleźć niezwykle przejm cy tekst o rodzeństwie, które całe dnie spędza w swoim pokoju, bo nie może się samodzielnie p szać, nie słyszy, nie widzi...

A na koniec jeszcze coś w duchu czekającej w sobotę beatyfikacji. Historia Marianny Biern – błogosławionej z naszego regionu. Odnaleźliś synową i wnuki, które zgodziły się opowiedzieć cudownej osobie. Szczegóły w tekście ***„Teściowa dała za nas życie”*** *(str. 7).*

przegląd tygodniowy

Augustów

Noc z niedzieli na poniedziałek minęła w Augustowie pod znakiem pijackich awantur kibiców Sparty. Najpierw awanturowali się oni w nocnym klubie „Route 66”. Gdy zostali usunięci na zewnątrz, wszczęli bójkę z ochroniarzami. Kiedy pojawiły się policyjne radiowozy, rozpierzchli się, ale później grupkami urządzili przemarsz przez centrum miasta. Złość wyładowali na koszach na śmieci wykrzykując wulgaryzmy.

Bakałarzewo

Tylko punkt przyjęć interesantów, a nie posterunek ma być w Bakałarzewie. Takiemu rozwiązaniu sprzeciwiają się władze gminy. Deklarują, że jeśli posterunek pozostanie, będą partycypować w kosztach jego utrzymania. Jeśli nie – w ogóle nie zamierzają wspierać finansowo policji. Takie stanowisko przesłali komendantowi. Aktualnie na posterunku pracuje pięciu funkcjonariuszy, którzy czuwają nad bezpieczeństwem dwóch gmin – bakałarzewskiej i raczkowskiej.

Białystok

Urszula Łapińska została nowym dyrektorem Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Białymstoku. We wtorek zarząd województwa odwołał z tego stanowiska Sławomira Kosidło i jednocześnie powołał nową szefową placówki. Kosidło został dyrektorem WSZ w styczniu 2009 r. Szpital już wtedy miał 60 mln zł długu. Niestety, na koniec 2010 r. ten dług przekroczył 84 mln zł. W placówce są prowadzone programy naprawcze, ale wg zarządu, efektów nie było dotąd widać.

Białystok

W przedświąteczną sobotę doszło w Białymstoku do zderzenia motocykla ze ścigającym go radiowozem. Motocyklista wyjechał z drogi podporządkowanej na ul. Zabłudowską, wymuszając pierwszeństwo. Jechał bez kasku na głowie. Swoim zachowaniem zwrócił uwagę patrolu, który ruszył za nim w pościg. Młody mężczyzna nie zatrzymał się do kontroli, w końcu skręcił w ul. Jachtową. Tam doszło do zderzenia. 21-letni kierowca jednośladu z potłuczeniami trafił do szpitala. Kierowca motocykla był trzeźwy. Nie miał jednak przy sobie prawa jazdy ani dowodu rejestracyjnego pojazdu.

Ełk

Rozpoczął się sezon wędkarski, a wraz z nim na jeziora ruszyli kłusownicy. Przed świętami strażnicy Państwowej Straży Rybackiej wraz z ełckimi policjantami patrolowali teren przy jeziorze Druglin Mały. W Rożyńsku zauważyli trzech mężczyzn. Jeden z brzegu obserwował jezioro, dwaj z pontonu rozstawiali sieć rybacką. Na widok funkcjonariuszy kłusownicy rzucili się do ucieczki w pobliskie bagna. Policjanci ruszyli za nimi i złapali trzech mężczyzn. Kłusownikami okazali się mieszkańcy gminy Ełk. Funkcjonariusze zabezpieczyli urządzenie do połowu oraz 3,5 kg ryb. Panowie staną przed sądem. Grozi im do 2 lat pozbawienia wolności.

Goniądz

Na terenie parku w Goniądzu trwają prace wykopaliskowe, odkryto tam bowiem szczątki dawnych mieszkańców miasta. Archeolodzy poszukujący śladów dawnego ratusza i kościoła znaleźli kilkanaście szkieletów. Odkryli też kilkadziesiąt grobów oraz pozostałości ogrodzenia cmentarza. Badacze zabezpieczyli obszar, na którym będą prowadzone prace, związane z przebudową parku.



Kossaki – Truszki

W świąteczną niedzielę, około godz. 17, na trasie Kossaki – Truszki (powiat łomżyński) 33-letni kierowca opla vectra, pokonując łuk drogi prowadzącej w kierunku miejscowości Kossaki, prawdopodobnie nie dostosował prędkości do panujących warunków. W efekcie stracił panowanie nad pojazdem, który zjechał na lewe pobocze i dachował. Kierujący wypadł z samochodu i zginął na miejscu.

Łomża

W wielkanocny poniedziałek, ok. godz. 18, łomżyńskcy policjanci otrzymali zgłoszenie, że po jednym z osiedli na południu miasta błąka się pozostawiony bez opieki chłopczyk. Mundurowi odnaleźli dziecko i przywieźli je na komendę, po czym rozpoczęli ustalanie tożsamości rodziców. Dwie godziny później matka chłopca sama przyszła zgłosić zaginięcie synka. Była pijana. Badanie alkomatem wykazało w organizmie 24-letniej łomżynianki prawie promil alkoholu. Kobieta tłumaczyła, że dziecko nagle zniknęło jej z oczu, ale z uwagi na swój stan nie mogła zostać przesłuchana. Sprawą zajmie się sąd. Malec trafił pod opiekę siostry matki.

Mońki



Monieccy strażacy musieli tuż przed świętami przeprowadzić dość nietypową akcję – łapali węże. W czwartek zostali poinformowani, że na posesji przy ul. Nowokościelnej w Mońkach są dwa gady. Na miejscu okazało się, że węże siedzą pod stertą drzewa opałowego. Każdy z nich miał około 1 metra długości. Jednego węża udało się schwytać w worek, drugi – uciekł.

Michałowo – Nowa Wola

Prawie 2 tys. zł proponował policjantom p 31-latek zatrzymany do kontroli. Do zdarz doszło w poniedziałek, około godz. 21 na t Michałowo – Nowa Wola. Policjanci białosto drogówki zatrzymali do kontroli volkswa passata. Podczas rozmowy z kierowcą mundu wyczuli silny zapach alkoholu. Badanie alkom wykazało, że był pijany: 31-latek miał prawi promila alkoholu w organizmie. Przestras mężczyzna starał się nakłonić mundurowych go puścili, proponując im pieniądze. W efe stracił prawo jazdy, jego pojazd trafił na pa strzeżony, a on sam odpowie przed sądem.

Suwałki

Ponad dziesięć strzałów oddał w kierunku skoteki 30-letni suwalczanin. Do zdarzenia d we wtorek, ok. godz. 3 w centrum Suwałk. Ba cy się w pubie przy ulicy Waryńskiego suwalcz wyszedł na zewnątrz i zaczął strzelać z broni g wej. W rejonie budynku znaleziono ponad dzi łusek. Suwalczanin został zatrzymany przez cję. Funkcjonariusze zarekwirowali też broń trzymany jest znany organom ścigania. W pr łości był już karany. Tym razem odp za nielegalne posiadanie broni. W prokurat przyznał się do winy i wystąpił z wnioskiem o browolne poddanie się karze. Ostateczną de w tej sprawie podejmie sąd.

Suwałki

Tej samej nocy przed inną suwalską dyskot przy ulicy Dwernickiego – jeden suwalczanin p nił drugiego nożem. Najpierw pomiędzy g młodych suwalczan, a przebywają przed obiektem mężczyzną doszło do sprze W trakcie kłótni i szarpaniny 21-letni podejr ugodził nożem poszkodowanego. Napastnik b jany, miał ok. 1,5 promila alkoholu. Poszkod ny przebywa w szpitalu, a napastnik – w polic izbie zatrzymań.

Szurpiły

Prochy wysokiej rangi wojownika Jaćwin znaleźli archeolodzy na stoku Góry Zamk w Szurpiłach. – Sądzimy, że są tam jeszcze inn chówki – mówi Cezary Sobczak z Państwo Muzeum Archeologicznego w Warszawie. dziemy to wkrótce sprawdzali. Jerzy Brzozo dyrektor Muzeum Okręgowego w Suwałkach puszcza, że archeolodzy mogli trafić na cmentarzysko jaćwieskie z X-XI wieku. Spa zwłoki mężczyzny znajdowały się na północ stoku góry, od strony jeziora Jeglówek. Najp dopodobniej był to wysokiej rangi wojo w wieku 25-35 lat. Archeolodzy znaleźli przy z kach sprzączkę z brązu, nóż, fragmenty w ni oraz niezwykle cenne, zdobione srebrem ok hełmu typu wielkopolskiego.

Zambrów

Do groźnego potrącenia doszło przed świę na przejściu dla pieszych na skrzyżowaniu Al. ska Polskiego i ul. Obrońców Zambrowa. W cz tek jadący oplem 21-latek potrącił przechodzą przez przejście 67-letniego mężczyznę. W wy uderzenia pieszy ze wstrząśnieniem mózgu złamaną nogą został przewieziony do szpitala. rujący oplem okazał się trzeźwy, natomiast u trąconego wykryto 1,5 promila.

kronika wypadków umysłowych

Helem dmuchani

Konrad Kruszewski
kkruszewski@wspolczesna.pl

Pozwolicie Państwo, że na początek dokonam pewnej manipulacji. Niewielkiej. W jednym, głośnym ostatnio tekście zamienię słowo „hel" na „zorza polarna". W wersji z zorzą polarną tekst ten będzie wyglądał mniej więcej tak:

„Zorza polarna mogła zostać przyciągnięta przez Ił-76. Po katastrofie mogła opaść i osadzić się na ciałach ofiar i ubraniach, np. mankietach. Ja nie wiem, kto mógłby przyciągnąć zorzę polarną do Smoleńska. Pierwsze tropy wskazywałby na Federację Rosyjską. Daleki jestem od tego, żeby wskazywać jakąś osobę. Poza tym jest to tylko i wyłącznie hipoteza. Nie ma tu żadnej sensacji. Otrzymuję bardzo wiele listów, także od naukowców, którzy różne hipotezy stwarzają. Nie jest to mój pomysł w oparciu o studiowanie podręczników i bawienie się w domorosłego fizyka czy chemika. (...)W oparciu o pewne obliczenia matematyczne, fizyczne i chemiczne teoretycznie jest to możliwe. Nikt nie mówi, że zorza miałaby się dostać do środka samolotu. Mogłoby to się stać dopiero w ostatniej fazie w ramach stworzonej przez fizyka hipotezy. Zorza mogłaby zostać przyciągnięta przez inny samolot. Pamiętajmy o tym, że przed Tu-154 lądował Ił-76. (...) Zgodnie z obliczeniami fizycznymi Ił może zabrać od 30 do 100 ton w zależności od wersji i w tym przypadku mógłby to zrobić. Co stałoby się gdyby zorza została przyciągnięta nad lotnisko? Główny punkt to zakłócenia pracy elektronicznych urządzeń pokładowych. Pamiętajmy, że naukowcy jak również piloci nie potrafili wyjaśnić, dlaczego samolot nie obniża lotu tylko spada. I w takiej sytuacji byłoby to wyjaśnienie, bo to wspólny mianownik dla pewnych zjawisk."



Jak już Państwo zauważyliście jest to moja, tylko nieco odbiegająca od rzeczywistej, wersja wypowiedzi mecenasa Rogalskiego dla Moniki Olejnik w Radiu Zet, w której domaga on się zbadania hipotezy, że nad lotniskiem w Smoleńsku został rozpylony hel, w związku z tym teraz trzeba odkopać ciała ofiar i sprawdzić, czy im ten hel nie osiadł na mankietach.

Gdybym ja stworzył taką hipotezę, zostałbym nazwany zdrajcą, który bezcześci pamięć ofiar, naigrywa się z tragedii rodzin. A pan mecenas, proszę bardzo, w mediach opowiada to zupełnie bezkarnie i jest traktowany jako zdrowy na umyśle.

Rodzinom reprezentowanym przez mecenasa Rogalskiego trzeba współczuć bardziej. Nie potrzebują bowiem żadnych wrogów. Ich własny pełnomocnik doprowadził śledztwo smoleńskie do jakiejś czarnej groteski i nie wygląda na to, że powiedział w tej sprawie ostatnie słowo. Zestawienia z zorzą polarną użyłem po to, żeby pokazać, że równie fantastycznych hipotez można wymyślić wiele, żeby zaistnieć w mediach i mieć zapewnioną robotę przynajmniej na kilka lat, a może nawet i do końca życia. Nie wierzę bowiem w to, aby wyniki śledztwa, jakiekolwiek by one nie były, za mojego życia zadowoliły zwolenników zamachu. Tak, że mecenas Rogalski ma duże pole do popisu.

Na razie mamy ciekawą definicję zachowania się helu w smoleńskich warunkach pogodowych. Jak pamiętamy ze szkoły, hel jest gazem, którym napełnia się balony, żeby wysoko latały. Jest to bowiem gaz siedmiokrotnie lżejszy od powietrza. Tę definicję trzeba będzie teraz uzupełnić: Hel jest gazem, który osadza się na mankietach.

Hel ma jeszcze inną ciekawą właściwość. Można nim napompować puste łby. Tak, że będą one, jak balony, unosiły się swobodnie nad rzeczywistością, zupełnie na tę rzeczywistość nie zwracając uwagi. Mistrzem od pompowania jest prezes jednej z największych polskich partii.

Napompowane głowy coraz częściej piszą do mnie listy. Bardzo się na wiosnę ożywiły. Najnowszy list, oczywiście niepodpisany, informował mnie, że krzyż chodzi już po domach: „Z pańskich artykułów można wywnioskować, że najlepszym prezydentem był sowiecki agent Bierut. Kim Pan jest? Czy Pan też jest zdrajcą i mordercą Polski? Niech pan się zastanowi co wypisuje. Chyba, że pisze pan w jakimś zaszyfrowanym języku zrozumiałym tylko dla agentów (tak to właśnie wygląda). Życzę wielu Łask Bożych i opamiętania. Niech ten Krzyż z krakowskiego przedmieścia (pisownia, jak prezydencka, oryginalna – przyp. red.) nie zapuka do Twoich drzwi, bo do niektórych już puka".

Mecenas Rogalski domaga się zbadania hipotezy, że nad lotniskiem w Smoleńsku został rozpylony hel, w związku z tym teraz trzeba odkopać ciała ofiar i sprawdzić, czy im ten hel nie osiadł na mankietach. Gdybym ja stworzył taką hipotezę, zostałbym nazwany zdrajcą, który bezcześci pamięć ofiar, naigrywa się z tragedii rodzin. A pan mecenas, proszę bardzo, opowiada to zupełnie bezkarnie i jest traktowany jako zdrowy na umyśle.

Nie wiem, czy tym, do których krzyż z Krakowskiego Przedmieścia już puka, zazdrościć, czy współczuć. W odpowiedzi zacytuję ks. biskupa Tadeusza Pieronka, który powiedział, że to nie jest już krzyż. Został on bowiem przez polityków użyty jako broń. – „Od tego momentu przestał być krzyżem" – powiedział biskup. Skierował też słowa do „pomnikowców": „Najlepiej byłoby zbudować piramidę albo usypać kopiec, zasypać Pałac Prezydencki, a na szczycie postawić pomnik Lecha Kaczyńskiego i go ozłocić. To upominanie się o pomniki zaraz po śmierci budzi śmiech".

Nadymani helem za podobne słowa nazywają mnie mordercą Polski.

zawirowania

Happy New Year

Z okazji aktualnych świąt wielkanocnych Komenda Powiatowa Policji w Mońkach na swojej stronie internetowej zamieściła ostrzeżenie następującej treści: „Trwa gorący przedświąteczny tydzień. Tydzień świątecznych porządków i zakupów. Niestety okres ten wykorzystują również złodzieje, włamywacze i rabusie. Aby Święta Bożego Narodzenia były dla nas wszystkich spokojne i bezpieczne warto skorzystać z porad policjantów: „Złodzieje nie świętują".

Ale już za tydzień mają Sylwestra.

Stary człowiek i może...

W „Tygodniku Grajewskim" zainteresował nas następujący fragment erotyczny: „Ze swoją kobietą jestem już cztery lata – opowiada emerytowany grajewianin. – Poznaliśmy się przez ogłoszenia w Internecie. I do dziś jesteśmy razem. Wprawdzie nasz związek jest bardzo burzliwy, gdyż nasze charaktery zupełnie do siebie nie pasują, ale gdy tylko rozstaniemy się na kilka tygodni bardzo za sobą tęsknimy. I znów jesteśmy razem". To historia 85-letniego mężczyzny, który mimo swojego wieku jest bardzo aktywnym człowiekiem. Zdarza mu się chodzić na spacery, ale najbardziej lubi jeździć szybkim autem, gdyż bez tego nie wyobraża sobie życia. Jego przyjaciółka jest od niego prawie 30 lat młodsza, bo kobiety w jego wieku, są dla niego, jak sam twierdzi, za stare emocjonalnie".

W końcu ktoś to szybkie auto musi prowadzić.

Proszalny dziad i geje

Obejrzeliśmy najnowszy film promujący województwo podlaskie. Główną rolę gra w nim stary dziad w kożuchu, brnący z wiązką chrustu na plecach przez zaspy do jakiejś rozwalającej się szopy, z wyglądu przypominającą tzw. „wygódkę". Siedzą w niej czterej faceci, całkowicie nadzy. Na widok dziada wyskakują z wygódki i w panice uciekają na golasa przez śniegi.

Z turystami zrobimy podobnie.

Pompowanie na rozkaz

W jednej ze szkół w Wydminach pobili się dwaj uczniowie. Jednego z nich, 11-letniego chłopca, przyłapał nauczyciel WF-u i zgodnie z swoim rozwojem umysłowym, kazał mu za karę zrobić sto pompek. Po setnej pompce dzieciaka trzeba było odstawić do szpitala, w którym musiał leżeć cztery dni, bo nabawił się poważnej opuchlizny.

Wychowanie przez pompowanie?

Dwa węże w tym jeden nieobecny.

Wydarzenie z życia monieckich strażaków: „Wczoraj o godz. 15.58 Dyżurny Powiatowego Stanowiska Kierowania otrzymał informację, że na posesji przy ul. Nowokościelnej w Mońkach znajdują się dwa węże. Po dojechaniu strażaków na miejsce zdarzenia stwierdzono, że pod stertą drzewa opałowego znajdują się dwa węże około 1 metra długości każdy. Schwytano w worek jednego węża; okazało się że jest to zaskroniec. Drugiego węża pomimo szczegółowego przeszukania nie udało się odnaleźć. Po zakończonych działaniach miejsce zdarzenia przekazano właścicielowi, a węża wypuszczono do lasu.

Czyli znaleziono dwa węże, z których jednego nie udało się odnaleźć.

(kk)

Rozmowa >> z ks. Andrzejem Dębskim, rzecznikiem Archidiecezji Białostockiej,

Zawsze noszę różaniec papieża



A. Chomicz

Ksiądz Andrzej Dębski, rzecznik Archidiecezji Białostockiej, do dziś nosi przy sobie różaniec podarowany mu przez Ojca Świętego. Otrzymał go w czasie studiów w Rzymie

– Co innego modlić się za wstawiennictwem św. Franciszka czy św. Antoniego, a co innego przez pośrednictwo osoby, której dłoni dotykałem, z którą rozmawiałem... – mówi ks. Andrzej Dębski w rozmowie z Andrzejem Zdanowiczem.

▲ Czy papież Jan Paweł II w jakiś sposób wpłynął na decyzję księdza o wstąpieniu do seminarium?

– Papieża Jana Pawła II widziałem po raz pierwszy w Białymstoku, przed 20 laty, gdy sprawował Mszę św. na lotnisku Krywlany. Byłem wtedy nastolatkiem poszukującym swojego powołania i dziś z perspektywy minionych lat mogę stwierdzić, że tamto spotkanie na pewno wywarło decydujący wpływ na odkrycie mojej drogi życiowej. Postawa papieża, jego rozmodlenie, autentyczność, zachęciły mnie do zgłębiania jego nauki, zainteresowania życiem Kościoła i tak to się zaczęło…

▲ Czy jako duchowny spotykał się ksiądz z papieżem?

– Rok po święceniach kapłańskich zostałem skierowany na studia doktoranckie do Rzymu, na Uniwersytet św. Anzelma. Lata spędzone w Wiecznym Mieście stały się okazją do bardzo wielu spotkań z Janem Pawłem II. Mogłem uczestniczyć w wielu papieskich celebrach. Niezwykła była możliwość odprawienia z papieżem Mszy świętej w jego prywatnej kaplicy w Pałacu Apostolskim. Tę liturgię koncelebrowało kilku księży z całego świata. Zostaliśmy wprowadzenie do kaplicy, gdzie już na swoim klęczniku modlił się Ojciec Święty. Panowała absolutna cisza. Następnie w wielkim skupieniu Jan Paweł II przewodniczył Eucharystii. Wiele osób, które go spotkały na swojej drodze, mówiły, że był mistykiem, że zatopiony w modlitwie rozmawiał z Bogiem. Rzeczywiście wydawało mi się, że dla niego chwila przeistoczenia była najważniejszym momentem życia. Po liturgii mogliśmy podejść do niego. Papież zapytał, skąd jesteśmy, a następnie wręczał nam różańce. Prezent od niego noszę do dzisiaj.

Innym momentem było tzw. bacciamano, czyli pocałowanie pierścienia papieskiego. Uczestniczyłem w tym wydarzeniu kilka razy, zawsze po katechezach środowych. Papież zawsze głęboko patrzył w oczy, a uściśnięcie jego dłoni było niepowtarzalnym przeżyciem. Jego dłoń wydawała się cienka jak kartka papieru i bardzo gładka, a twarz, mimo cierpienia, była bardzo jasna i pogodna. Podczas spotkania z Ojcem Świętym trzeba było się przedstawić i w kilku zdaniach powiedzieć, czym się zajmuje. Jan Paweł II słuchał uważnie i często dopowiadał coś, co dotyczyło miejsca zamieszkania, uczelni, bądź tematu pracy doktorskiej.

▲ Jakie wydarzenie związane z papieżem ksiądz wspomina z uśmiechem?

– Bardzo miłym akcentem, było zapraszanie polskich studentów na tzw. kolędę. 6 stycznia szliśmy do Pałacu Apostolskiego na spotkanie z Janem Pawłem. Śpiewaliśmy wspólnie kolędy, papież kierował do nas słowo, a następnie zwracał się do swojego sekretarza ks. abp. Dziwisza: „proszę zadbać o naszych studentów". Wówczas ksiądz arcybiskup wręczał naszemu przedstawicielowi kopertę z pieniędzmi. Wypadało po 100 dolarów na osobę. Proszę mnie źle nie zrozumieć, to nie chodziło o względy materialne, ale o taki ojcowski życzliwy gest wobec nas, którzy byliśmy z dala od domów. Jan Paweł II dał nam wymierny wyraz swojej troski o nas.

▲ Jakie cechy wyróżniały Jana Pawła II?

– W papieżu Polaku podobał mi się jego autentyzm. Nie oddzielał on życia od wiary. To, co głosił, tym żył. Pamiętam taką Mszę świętą w Ameryce Południowej: Jan Paweł II mówił, że Kościół zawsze powinien stawać po stronie ubogich, słabych, pokrzywdzonych. I wtedy w procesji z darami do papieża podszedł mały chłopiec, któremu z nosa leciał katar. Jan Paweł II wyjął wtedy swoją chusteczkę, wytarł maluchowi nos, pocałował go i pogłaskał. On, następca świętego Piotra, głowa Państwa Watykańskiego nie mógł postąpić inaczej. Zrobił to na oczach tysięcy wiernych zgromadzonych na Eucharystii, na oczach milionów widzów przed telewizorami, on był zawsze autentyczny.

▲ Jak ksiądz wspomina moment śmierci Ojca Świętego?

Do świętości powołany jest każdy chrześcijanin i mam nadzieję, że beatyfikacja Jana Pawła II pomoże nam to zrozumieć.

– Papież umierał na oczach całego świata. N wiem, czy ktoś chciałby, aby o jego stanie zdrow informować świat w komunikatach ogłaszanych pół godziny. Kiedy umierał Jan Paweł II, przypo niałem sobie dziesiątą stację drogi krzyżowej – J zus z szat obnażony. Wszyscy wszystko wiedzie Papież żegnał się ze współpracownikami, św dom, że odchodzi do domu Ojca. 2 kwietnia w czorem byłem na Placu św. Piotra. Był wypełnio po brzegi ludźmi modlącymi się w jego intenc Wtedy usłyszeliśmy słowa: „Szukałem was, a przyszliście do mnie i za to wam dziękuję". Kie wróciłem do domu po 21, włączyłem telewizor. P pularny spiker przerwał program i płacząc pow dział widzom, że papież nie żyje. Tego dnia nie ło się porównać z żadnym innym. Wiedziałem, uczestniczę w czymś wielkim, wyjątkowym.

Dziś, choć minęło już 6 lat i można z dystans spojrzeć na tamte chwile, jestem przekonany, że p grzeb Jana Pawła II był najważniejszym wydar niem mojego życia. Przez kilka dni ludzie z całe świata przechodzili przed trumną zmarłego pap ża, aby go pożegnać. Mimo zmęczenia, długie oczekiwania (w pewnym momencie na wejś do bazyliki św. Piotra trzeba było czekać 20 godzi panował spokój i wyciszenie. Czuć było tę „powa chwili". Wiele osób płakało, trzymało zdjęcia Ja Pawła II, ale w kolejce do wejścia do bazyliki słych było już wtedy okrzyki „Santo Subito".

W dzień pogrzebu Rzym zamarł, nic nie funkc nowało jak zwykle: ani komunikacja, ani ban Od rana czuć było dziwną atmosferę. Nad miast latały helikoptery, policyjne koguty konwojują głowy państw zakłócały trochę to modlitewne sk pienie i zadumę. Tego dnia każdy był równy: bog i biedny, uczony i analfabeta. Wszyscy staliśmy zradnie przy trumnie człowieka, który zmienił bi historii, ale nie zatrzymał prawa natury; człowiek który się urodził i musiał umrzeć. Msza pogrzebo była z jednej strony pożegnaniem osoby znanej, b skiej, ważnej; ale spontanicznie czuło się już wte radość, że z tej śmierci wyrośnie dobro, że kiedyś b dzie on naszym orędownikiem w niebie. Ludz z różnych krajów, w różnych językach wypowiad jego imię i już wtedy za jego wstawiennictwem pr sili Boga o potrzebne łaski. Tego dnia na placu Piotra czuć było niezwykłą atmosferę, inną w ciągu całego roku. Miałem świadomość, że tu sze się historia, że po latach będzie się wspomina papieża Polaka, jego życie i wszystkie wydarzen związane z jego udziałem. Po zakończonej ms świętej pogrzebowej w hałaśliwym zazwyczaj Rz mie słychać było tylko ciszę. Pielgrzymi z całe świata czcili w ten sposób odejście papieża. Stoli Włoch była wyciszona, spokojna, nikt się nie spi szył, nikt nie trąbił klaksonem. Tego dnia tworzy się historia, tego dnia otwierał się w historii Rzym nowy rozdział.

▲ Dziękuję za rozmowę.

Społeczeństwo >> Czy Jan Paweł II byłby szczęśliwy w dzisiejszej Polsce

Co nam papież powie 1 maja?

Większość ludzi w Polsce nie ma wątpliwości: Jan Paweł II jest w niebie, a 1 maja zostanie to tylko oficjalnie potwierdzone. Ale czy za tym idą jakieś zmiany w naszym codziennym życiu?

Krzysztof Ogiolda
kogiolda@nto.pl

Przygotowania do beatyfikacji już od kilku tygodni idą pełną parą, Wielu Polaków wyruszyło do Rzymu, by 1 maja osobiście stawić się na placu św. Piotra. W niedzielę miliony osób zasiądą przed telewizorami, by oglądać transmisje beatyfikacji. Można być pewnym, że sześć lat po śmierci papież raz jeszcze da nam trochę radości, dowartościuje nas, sprawi, że poczujemy się trochę lepsi.

Jeden przeciw drugiemu

Tylko że pamiętając papieża, można sądzić, że chciałby on pewnie, by ta beatyfikacja – jak wolność – była nam jednocześnie dana. I z tej drugiej perspektywy, nie wątpiąc w to, że papież jest szczęśliwy w niebie, warto pomyśleć, czy byłby dziś szczęśliwy z nami tutaj. Konkretnie w Polsce.

Co by powiedział na wieść, że niektórzy politycy muszą jechać na beatyfikację osobno, tak wiele ich dzieli? Co by powiedział na kampanię wyborczą prowadzoną na grobach ofiar smoleńskiej tragedii? Może przypomniałby słowa ze słynnego gdańskiego kazania o „Solidarności": „Solidarność – to znaczy: jeden i drugi, a skoro brzemię, to brzemię niesione razem, we wspólnocie. A więc nigdy: jeden przeciw drugiemu. Jedni przeciw drugim. I nigdy „brzemię" dźwigane przez człowieka samotnie. Bez pomocy drugich. Nie może być walka silniejsza od solidarności. Nie może być program walki ponad programem solidarności. (...) Gorzej jeszcze: gdy mówi się: naprzód „walka" – choćby w znaczeniu walki klas – to bardzo łatwo drugi czy drudzy pozostają na „polu społecznym" przede wszystkim jako wrogowie. Jako ci, których trzeba zwalczyć, których trzeba zniszczyć. Nie jako ci, z którymi trzeba szukać porozumienia – z którymi wspólnie należy obmyślać, jak „dźwigać brzemiona".

Tylko że papież w sensie dosłownym niczego już nam nie powie. Teraz sami musielibyśmy te słowa przeczytać i co jeszcze trudniejsze – choć trochę się nimi przejąć. Podobnie jak listem napisanym przez papieża do Mehmeta Alego Agcy, zamachowca, który strzelał do niego 13 maja 1981 roku. „Chodzi o to – pisał papież – by nawet takie wydarzenie jak to z 13 maja nie wykopało przepaści między człowiekiem a człowiekiem. Chrystus nauczył nas słów prawdy, która nie przestaje stwarzać kontaktu między ludźmi, bez względu na to, jak daleko od siebie, a nawet przeciwko sobie, mogłyby ich postawić wydarzenia".

Przed beatyfikacją warto sobie przypomnieć, że papież nie tylko tak pisał, ale też tak żył. Rozmawiał z każdym i każdego próbował zrozumieć, także oceniając krytycznie – i Pinocheta, i Jaruzelskiego.

Wiesz, w co wierzysz?

Zastanawiam się, jaki obraz Jana Pawła II został w oczach i w głowach jego rodaków przed beatyfikacją. I nie myślę tu wcale narzekać, że z całego nauczania papieskiego pamiętamy tylko kremówki zjadane po maturze i wspomnienia z turystycznych szlaków snute pod koniec mszy w Starym Sączu. Po pierwsze, nie jest chyba z tym pamiętaniem papieskich nauk aż tak źle, a po wtóre, to były naprawdę urokliwe teksty.

Dużo bardziej niepokoi obraz Jana Pawła II wytworzony przez szkolne podręczniki i powtarzane cyklicznie w telewizji migawki z jego wizyt w Polsce. Nie tylko dlatego, że przez wielokrotne powtarzanie najpiękniejsze i najwznioślejsze słowa trochę się banalizują – te z placu Zwycięstwa o odnowie oblicza ziemi, te z Gniezna o dwóch płucach Europy i te z Błoń, o potrzebie przyjęcia tego dziedzictwa, któremu na imię Polska.

Na nic się zda narzekanie, że Polacy nie czytają papieskich encyklik. Nieprędko zaczną, bo to są bardzo trudne teksty, więc i czytane w elitarnych środowiskach. Za życia papieża w pewnym sensie łatwiej było sięgnąć po jego teksty, wychodząc od fascynacji jego osobą i życiem. Teraz będzie to chyba jeszcze trudniejsze niż dawniej.

Może niepokoić co innego. Lubimy się chlubić poziomem intelektualnym polskiego papieża, podkreślać, jak wielkim był filozofem, teologiem i myślicielem, ile znał języków. Ale wcale nam – w wielu przypadkach – nie przeszkadza, że sami kompletnie nie wiemy, w co wierzymy, dlaczego wierzymy albo dlaczego nie wierzymy. I śmiejąc się z bohaterów serialu „Ranczo", którzy nie znają imion czterech ewangelistów, coraz częściej nie śmiejemy się z siebie, bo nam ta niewiedza nie przeszkadza.

Polacy kształcą się bardzo intensywnie, uczą się języków i na tym tle pozytywnie wyróżniamy się w Europie. Ale to intelektualne ożywienie słabo się przekłada na wiedzę religijną.

Kto komu robi łaskę

Trochę nam chyba grozi, że ten pamiętany przez nas Jan Paweł II staje się ogromnie patriotyczny, oficjalny i fragmentaryczny. Papież jako kiler komunizmu jest tyleż atrakcyjny, co łatwy do podziwiania. Skoro komunizm się skończył. Trudniej pamiętać, że przy całym splendorze papiestwa pozostawał po prostu pobożnym człowiekiem usiłującym prowadzić ludzi do Boga i otwartym na kontakty z innymi.

To wyobrażenie o tyle byłoby dziś potrzebne, że zdaje się dziś w Polsce nasilać funkcjonowanie chrześcijan praktykujących, ale niekoniecznie wierzących. W dodatku z utrwalonym obrazem Kościoła jako instytucji średnio zarządzanej i świadczącej usługi dla ludności – chrzest, pogrzeb, bierzmowanie, Pierwsza Komunia św. – ale z kompletnym pominięciem tego, że w tej strukturze Pan Bóg jest obecny i jest najważniejszy.

Od takiego myślenia – zdaje się, że kompletnie odległego od wizji życia Jana Pawła II – krok tylko do przekonania, że to nie Bóg daje nam łaskę, ale to my robimy łaskę Jemu, idąc do kościoła, posyłając dzieci na religię, przyjmując sakramenty itp.

Wielu z nas słusznie narzeka na „niewyraźność" części biskupów, tych księży, którzy nie dorównują nie tylko Janowi Pawłowi II, ale i kapłanom z jego czasów pobożnością i zaangażowaniem. Z drugiej strony – zdecydowaną większość owych biskupów powołał do służby właśnie Karol Wojtyła, a księża nie są misjonarzami z dalekich krajów. Wyszli z naszych domów i rodzin.

Zostały godziny...

Jeszcze jedno zdanie z początku pontyfikatu Jana Pawła II powinno nam dzwonić w uszach stale. Papież mówił do młodych: „Jesteście nadzieją Kościoła, jesteście moją nadzieją."

Najłatwiej byłoby w tym kontekście ponarzekać na młodzież, że jej w kościele ubywa, że wielu z młodych ludzi żyje tak, jak gdyby nie było Boga. Tylko że słowa o nadziei papieża i Kościoła Jan Paweł II wypowiadał do pokolenia ich rodziców. Więc nikogo nie potępiając, trudno nie zauważyć, że gdzieś zerwała się międzypokoleniowa komunikacja, także ta, która umożliwia transmisję wiary i kultury. I nie chodzi o moralizatorski ton. Nie powinien on zresztą przesłaniać osobistej więzi wielu Polaków z papieżem, także trwającej od dawna modlitwy za jego wstawiennictwem. Warto też pamiętać, jak wiele dzieł zapoczątkowanych przez Karola Wojtyłę w Polsce funkcjonuje znakomicie, począwszy od domów matki i dziecka rozsianych po tylu diecezjach.

Ale jednocześnie byłoby fatalnie, gdyby przeżycie beatyfikacji miało się skończyć na obejrzeniu w telewizji transmisji z Rzymu i – Bóg wie, który raz – jednej z fabularyzowanych biografii Karola Wojtyły. Na pewno warto się zastanowić, co by nam chciał powiedzieć z okazji beatyfikacji. Od 1 maja dzielą nas godziny...

reklama



Nazywam się Paulinka Lange, mam 8 lat urodziłam się z mózgowym porażeniem dziecięcym mimo swojego wieku nie potrafię jeszcze chodzić i mówić moja codzienność to nieustanna rehabilitacja. Cała moja rodzina robi, co może, żeby żyło mi się lepiej, ale wiem, że nie jest to łatwe.

Ostatnio mama dała się przekonać i pojechaliśmy na terapię z delfinkami i to było to, co tygryski lubią najbardziej.



Delfiny są bardzo fajne, można się z nimi pobawić, a przede wszystkim czuję, że mi pomagają.
Zaczęłam interesować się zabawkami, lepiej słyszę dźwięki i potrafię się przytulić do kogoś - oczywiście jak go znam i lubię ☺, dlatego bardzo chciałabym się jeszcze z nimi spotkać, być może przekażą mi kolejną dawkę pozytywnej energii i znowu czymś zaskoczę rodzinę trzymajcie kciuki...

Tej prośby nie napisała nasza córeczka ale znamy ją i wiemy, co lubi oraz co mogłoby jej pomóc w szybszym rozwoju, dlatego zwracamy się do ludzi z dobrym, otwartym sercem, aby podzielili się z nami swoim 1%. Chcielibyśmy jeszcze niejednokrotnie zabrać Paulinkę na spotkanie z delfinami, które naprawdę bardzo jej pomagają.



Prosimy o wpłaty z 1% jak również o wszelkie możliwe wpłaty przez cały rok na konto:

Fundacja Pomocy Osobom Niepełnosprawnym SŁONECZKO
KRS 0000186434
89 8944 0003 0000 2088 2000 0010
koniecznie z dopiskiem 32/L Paulina Lange
tylko wtedy pieniążki trafią do Paulinki
Z góry dziękujemy za okazane przez Was wsparcie

Ludzkie dramaty >> Chore rodzeństwo będzie mieć Bajkowy Pokój

Zmienią ich świat

Marta i Daniel z niewielkiej miejscowości Smolugi koło Siemiatycz całe dnie spędzają w łóżkach. Leżą w niewielkim pokoju, bo samodzielnie i tak nie są w stanie się ruszyć z miejsca. Do tego słabo słyszą i prawie nie widzą...

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

Daniel i Marta Głuchowscy to najprawdopodobniej jedyne osoby w Polsce, chorujące na niezmiernie rzadką chorobę genetyczną – zespół micro. Takich jak oni na świecie jest jeszcze tylko 30. Ich schorzenie jest nieuleczalne, ale można poprawić przynajmniej warunki, w których żyją. Tego właśnie chce opiekujące się od niedawna rodzeństwem białostockie hospicjum dla dzieci, prowadzone przez Fundację Pomóż Im.

Urodziły się zdrowe

Daniel i Marta to najmłodsze dzieci Elżbiety i Witolda Głuchowskich z miejscowości Smolugi. Starsza dwójka już jest samodzielna. W domu został 21-letni Daniel i 15-letnia Marta. Oboje wymagają stałej opieki i pomocy. Do niedawna nawet do końca nie było wiadomo, na co chorują. O tym że może to być zespół micro, rodzice dowiedzieli się rok temu. U Daniela diagnoza jest już potwierdzona, u Marty wyników badań jeszcze nie ma, ale podejrzenie jest takie samo.

– Daniel jak się urodził, dostał 10 punktów w skali Apgar – wspomina pani Elżbieta. – Przywieźliśmy go do domu, ale po jakimś czasie moja mama zwróciła uwagę, że on jakoś źle patrzy, nie jak dzieci, prosto, ale za siebie. Lekarze zdiagnozowali zaćmę. Syn nie rozwijał się prawidłowo, jak miał 10 miesięcy, stwierdzono u niego porażenie mózgowe.

Gdy Daniel miał 6 lat, urodziła się Marta. Też na początku okaz zdrowia.

– Miała 7,5 miesiąca, siedziała, nawet na nóżkach stawała – opowiada babcia dziewczynki. – Ale zachorowała na sepsę i zapalenie opon mózgowych. Była przez 4 dni w stanie śmierci klinicznej. Jak wróciła ze szpitala, to już inne dziecko było. Potem doszła padaczka i refluks...

Przez wiele lat Głuchowscy sami zajmowali się dziećmi. Jakoś sobie radzili, nie narzekali na los. Bo i nie wiedzieli, że coś im się może poprawić na lepsze. Marta i Daniel wymagają stałej uwagi, pomocy we wszystkim. Trzeba ich umyć, ubrać, przewinąć, nakarmić, podać leki. Samych nie można zostawić nawet na chwilę. Oboje ciągle chorują, każde w szpitalu było już po kilkadziesiąt razy.

Pokój to ich cały świat

Marta i Daniel są bardzo ze sobą związani. Choć nie mówią, potrafią się ze sobą porozumiewać w swoim własnym języku. Ich łóżka stoją obok siebie w niewielkim pokoju. Dzieci mogą w każdej chwili złapać się za ręce. I robią to bardzo często.

W tym samym pokoju musi jeszcze zmieścić się łóżko rodziców. Bo nad Martą i Danielem trzeba czuwać też w nocy. Dzieci miewają bowiem problemy z oddychaniem.

– Każda mama czuwa nad dzieckiem – uśmiecha się pani Elżbieta. I nigdy nie narzeka, chociaż o normalnym śnie już dawno zapomniała. Od lat śpi jak zając na miedzy – każdy odgłos z łóżka któregoś z dzieci stawia ją na równe nogi.

Daniel ma łóżko dostosowane do swoich potrzeb. Marta zaś na razie leży w łóżeczku dziecięcym, cały czas z podkurczonymi nóżkami. Ale na większe w tym pokoju nie ma miejsca. Obok łóżek stoi jeszcze szafa na leki, pampersy i środki higieny. No i krzesło, na którym pani Ela może na chwilę przysiąść. Jest jeszcze niewielki magnetofon, z którego cały rok słychać kolędy, przeplatane z muzyką disco-polo i piosenkami dla dzieci. Marta i Daniel bardzo je lubią i dobrze na nie reagują.

Pokój to cały świat Marty i Daniela. Dzieci rzadko wychodzą na podwórko. Mają bowiem słabą odporność. I jeszcze do niedawna nie miały elektrycznych wózków. Teraz, dzięki pomocy ludzi dobrej woli, taki wózek (podobnie jak specjalne łóżko dla Marty) już jest.

Los zaczął się uśmiechać

Dopiero niedawno życie Głuchowskich zaczęło zmieniać się na lepsze. Marta i Daniel trafili pod opiekę domowego hospicjum dla dzieci.

– Nie wiedzieliśmy wcześniej, że może być tak dobrze – mówi pani Elżbieta. – To dla nas zupełnie inne życie. Po dwa razy w tygodniu do dzieci dojeżdżają pielęgniarka i rehabilitant, dwa razy w miesiącu jest lekarz. Do tego zawsze możemy w razie potrzeby dzwonić do hospicjum i zawsze ktoś do nas przyjedzie albo coś poradzi.

Głuchowscy dostają z hospicjum część potrzebnych leków, pampersy (przysługujący dzieciom limit, refundowany przez NFZ wystarcza na jakieś 10 dni w miesiącu). Dzięki specjalistycznej opiece Marta i Daniel ostatnio też mniej chorują i rzadziej trafiają do szpitala. A niedawno dzieci pojechały nawet na zabawę choinkową do Białegostoku.

Pracownicy hospicjum wpadli też na jeszcze lepszy pomysł. Chcą wszystkim swoim podopiecznym wyczarować Bajkowe Pokoje. Specjalny projekt pokoju Marty i Daniela już jest. Przygotowało go J2Studio.

Zgodnie z nim, pokój stanie się miejscem, gdzie będzie można poznawać świat różnymi zmysłami. Ściany przy łóżkach zostaną pokryte specjalną wykładziną, a przy sufitach będą zamontowane światłowody i lampy z ciągłym światłem o różnych barwach. Stanie tu też nowoczesny sprzęt grający i głośniki, z których dzieci będą mogły słuchać swojej ulubionej muzyki. Jest też wygospodarowane miejsce na dwa łóżka rehabilitacyjne dla chorych i rozkładany tapczan dla rodziców oraz szafę.

Pieniądze na remont i stworzenie takiego Bajkowego Pokoju dla Marty i Daniela zostały zebrane podczas akcji charytatywnej Modny Białystok magazynu. Zebrano blisko 20 tys. zł. Wiele osób przyłączyło się przy tym projekcie społecznie, udało się otrzymać korzystne rabaty od firm budowlanych.

– Niestety, prace się przedłużają, bo aby zacząć remontować pokój, trzeba najpierw doprowadzić do porządku sam dom. Okazało się, że wymaga drenażu i orynnowania – mówi koordynatorka projektu Patrycja Krajewska z Fundacji „Pomóż Im". Dlatego zaczęliśmy od niezbędnych prac na zewnątrz. A jako że pogoda była dotąd taka sobie, wszystko się przedłużyło.

Obecnie trwa docieplanie ściany, do której przylega pokój Marty i Daniela. Kolejnym etapem będzie odgrzybienie domu. Dopiero potem zacznie się właściwy remont pokoju. Pracy jest jeszcze sporo, ale fundacja liczy, że Bajkowy Pokój powstanie najpóźniej za trzy tygodnie. Przez dodatkowe prace wzrosły też koszty remontu. Dlatego wszyscy, którzy chcą pomóc w tworzeniu Bajkowego Pokoju dla Daniela i Marty, mogą zgłaszać się do fundacji. Wszelkie szczegóły są na stronie www.pomozim.bialystok.pl



Pani Elżbieta spędza z dziećmi każdą chwilę. Od kiedy Marcie i Danielowi pomaga hospicjum, jest jej trochę łatwiej. – Sama nie wiem, jak kiedyś dawaliśmy sobie bez nich radę – mówi. – Dostajemy mnóstwo pomocy, a teraz jeszcze ten pokój dla dzieci.

Ludzie >> Rodzina błogosławionej Marianny Biernackej z Lipska modli się niej

Teściowa oddała za nas życie

Marianna Biernacka poświęciła własne życie, żeby tylko jej ciężarna synowa nie poszła na śmierć. Kościół wyniósł ją za to na ołtarze. Modlą się do niej jej ocalone wnuki, prawnuk, a nawet praprawnuki. Wiedzą, że gdyby nie ona, nie byłoby ich na świecie.

Andrzej Zdanowicz
azdanowicz@wspolczesna.pl

Anna Biernacka z Lipska jest synową błogosławionej Marianny Biernackiej. Gdyby nie teściowa, pani Anny nie byłoby już wśród żywych. W czasie II Wojny Światowej teściowa wolała sama pójść na rozstrzelanie, niż pozwolić na zabicie brzemiennej synowej.

Żołnierze przyszli w nocy

Podczas wojny hitlerowcy aresztowali w Lipsku około 50 osób. Zaszli także do domu Biernackich. Mieszkała w nim Marianna Biernacka, jej syn Stanisław i jego brzemienna żona – Anna.

– Żołnierze przyszli w nocy i kazali mi i mężowi wychodzić – opowiada Anna Biernacka. – Gdy mama to usłyszała, zaczęła prosić Niemców, żeby mnie zostawili: „Panowie, ona jest w ciąży. Zlitujcie się i weźcie mnie" – mówiła im. Zgodzili się. Zabrali mamę i mego męża...

Później Mariannę Biernacką, jej syna i pozostałych mieszkańców Lipska wywieziono do więzienia w Grodnie.

– Pojechaliśmy tam ze szwagierką, żeby ich odwiedzić w więzieniu – wspomina Anna Biernacka. – Mama prosiła, aby przywieźć jej różaniec i parę rzeczy. Ale, niestety, nie pozwolono nam się zobaczyć.

W więzieniu Marianna Biernacka i jej syn spędzili około dwóch tygodni. Później wywieziono ich do fortów w pobliskiej miejscowości Naumowicze i tam rozstrzelano. Było to 13 lipca 1943 roku. Anną Biernacką z noworodkiem zajęła się siostra jej męża. Dzięki jej pomocy samotnej kobiecie z dzieckiem udało się przeżyć wojnę.

– To były trudne czasy. Trzeba było ciężko pracować na polu – wspomina pani Anna. – Często musieliśmy uciekać z domu i ukrywać się przed Niemcami.

Kiedy pani Anna wspomina teściową, łzy płyną z jej oczu.

– Bo choć mieszkałyśmy z sobą tylko cztery lata, miałam okazję się przekonać, jak dobrą była kobietą – tłumaczy. – Gdy się wprowadziłam, teściowa była już wdową. Bardzo dobrze nam się razem żyło. Nigdy się nie kłóciłyśmy. Mama pomagała nam we wszystkim. Żyliśmy skromnie, jedliśmy wspólnie z jednej miski, ale byliśmy szczęśliwi. Gdyby nie ona, już nie byłoby mnie na świecie. Tylko dzięki niej dożyłam 94 lat i mogę cieszyć się z tego, że mam wnuki, prawnuki i praprawnuki.

Mama ciągle się o nas troszczy

Pani Anna i jej ocalona córka Eugenia zawsze miały wrażenie, że Marianna ciągle otacza ich swoją opieką.

– Jakoś omijały nas poważne choroby i nieszczęścia – opowiada Eugenia Bedko, wnuczka błogosławionej. – Nasz dom został nienaruszony, pomimo, że wokół wybuchały pożary. Ominęły go nawet zniszczenia wojenne. Do dziś w nim mieszkamy. Kiedyś mama opowiadała jak nad kołyską, w której leżałam, przeleciała kula z karabinu, ale nikomu nie zrobiła krzywdy.

Eugenia Bedko jest dzieckiem, które znajdowało się w brzuchu synowej Anny Biernackiej, w momencie kiedy przyszli po nią niemieccy żołnierze. Dziś jest ponad 70-letnią kobietą. Ma trójkę dzieci, troje wnuków i prawnuki. Jej mama – Anna Biernacka – ma już praprawnuki. Obie kobiety niemal całe życie spędziły w domu, w którym mieszkała błogosławiona. Obok nich mieszka też syn pani Eugenii – Stanisław. Do dziś pracuje na ziemi, która dawniej obrabiała jego prababcia – błogosławiona Marianna Biernacka. Opiekuje się też matką i babcią.

Obie kobiety cieszą się dość dobrym zdrowiem. Anna Biernacka, mimo że ma już 94 lata, ciągle radzi sobie z codziennymi obowiązkami. Choć pojawiły się już problemy ze wzrokiem i słuchem. Wnuczka błogosławionej, pani Eugenia, dba o pomnik upamiętniający babcię, stojący przed ich domem. Został on ufundowany w 1983 r. przez Towarzystwo Przyjaciół Lipska.



A. Chomicz

Anna Biernacka do dziś często modli się przed obrazem swojej teściowej – błogosławionej Marianny Biernackiej. Dziękuje jej za to, że 68 lat temu uratowała ją i jej dziecko.

Codziennie się do niej modlę

– W wolnych chwilach modlę się przed obrazem teściowej i śpiewam godzinki – opowiada Anna Biernacka. – Mama za życia znała je wszystkie na pamięć i zawsze śpiewała je podczas pracy. Ja pamiętam tylko fragmenty.

Do błogosławionej Marianny modli się cała rodzina Biernackich. Wszyscy dziękują jej za tak wielkie poświęcenie.

Beatyfikacja Marianny Biernackiej odbyła się 13 czerwca 1999 roku w Warszawie. Pani Marianna znalazła się wśród 108 męczenników II Wojny Światowej, których beatyfikował papież Jan Paweł II podczas swojej pielgrzymki do Polski.

„Świętujemy zwycięstwo tych, którzy w naszym stuleciu oddali życie dla Chrystusa, oddali życie doczesne, aby posiąść je na wieki w Jego chwale" – mówił Ojciec Święty podczas homilii wygłoszonej na uroczystości beatyfikacyjnej. – „Słusznie zatem prosimy, abyśmy za ich przykładem wiernie podążali za Chrystusem".

Będzie patronką teściowych?

– Błogosławiona Marianna Biernacka pokazuje nam, jak powinny wyglądać relacje międzypokoleniowe – mówi bp Romuald Kamiński z Diecezji ełckiej. – Daje nam przykład prawdziwej miłości i poświęcenia. Być może wkrótce wystąpimy o to, by uznać ją za patronkę teściowych.

Obyczaje >> Królewski ślub księcia Williama i Kate Middleton w Londynie

To będzie ślub tego stulecia

Przeciwnicy nie mogą jej zarzucić, że za księcia wychodzi dla pieniędzy. Przyszła królowa pochodzi z bardzo bogatej rodziny, której majątek szacuje się na 30 mln funtów. Nie jest to też na pewno nieprzemyślana decyzja, młoda para zna się już osiem lat. Kilka lat temu rozstali się nawet na pewien czas, by w końcu do siebie wrócić i wziąć ślub.

Magdalena Kleban
mkleban@wspolczesna.pl

Kate Middleton jest piękna, bogata i już w ten piątek wyjdzie za mąż za prawdziwego księcia. To właśnie jej udało się urzeczywistnić marzenie tysięcy, a może i milionów małych dziewczynek na całym świecie...

Gorzej z ich starszymi, dorosłymi koleżankami. Okazuje się, że mało która Brytyjka zazdrości Kate ślubu z księciem. Aż 86 proc. ankietowanych w Wielkiej Brytanii kobiet nie zamieniłoby się dzisiaj z Kate Middleton – tak przynajmniej wynika z zaskakującego sondażu firmy YouGov, przeprowadzonego na zamówienie portalu MyDaily.co.uk. A nawet jeśli czują lekkie ukłucie zazdrości w sercu, to głównie z powodu czekającego ją bogactwa, a nie osoby księcia. Mało która kobieta chciałaby bowiem skazać się życie pod wiecznym obstrzałem mediów, gdzie każdy strój, gest, uśmiech czy grymas byłyby krytykowane zarówno przez ludzi, jak i prasę.

Nie oznacza to jednak, że kobiety z całego świata nie będą z zapartym tchem śledzić tego widowiska, które brytyjska prasa już ochrzciła mianem „ślubu stulecia". Już na kilka dni przed samą ceremonią było wiadomo, że będzie on rekordowy przynajmniej pod jednym względem – wydatków. Będzie kosztować około 20 mln funtów! Jak wyliczyli skrupulatni dziennikarze, przed trzydziestoma laty, kiedy miłość i wierność małżeńską przyrzekali sobie rodzice księcia Williama – było to (w przeliczeniu na dzisiejsze pieniądze) „zaledwie" 12 mln funtów.

Niezwykle zwyczajna Kate

W żyłach Kate Middleton nie płynie szlachecka krew. Od innych wybranek koronowanych głów odróżnia ją też to, że ma wyższe wykształcenie. Dla wielu brytyjskich tradycjonalistów jej wybór wciąż więc jest szokiem. Ale przeciwnicy – nawet jeśli tacy są – nie mogą jej zarzucić jednego, że za księcia wychodzi dla pieniędzy. Przyszła królowa pochodzi z bardzo bogatej rodziny, której majątek szacuje się na 30 mln funtów. Nie jest to też na pewno nieprzemyślana decyzja, bo młoda para zna się już osiem lat. Poznali się podczas studiów na prestiżowym University of St Andrews w Szkocji. Kilka lat temu rozstali się nawet na pewien czas, by w końcu wrócić do siebie i wziąć ślub.



Na uroczystość ślubną Kate i księcia Williama do Opactwa Westminsterskiego przybędzie dwa tysiące gości, w tym 46 monarchów i przedstawicieli rodów panujących z zagranicy i ponad 50 przedstawicieli brytyjskiej rodziny królewskiej.

Na dzisiejszą uroczystość Kate ma przygoto trzy identyczne suknie ślubne. Do ostatnich nazwisko projektanta tej najważniejszej krea go roku było utrzymywane w tajemnicy. Cho pozycje dostarczenia takiej sukni składali ws najwięksi kreatorzy mody, wszyscy obserwato przekonani, że panna młoda – zgodnie z wie nią tradycją – postawi na brytyjskiego projekt

Na uroczystość ślubną (punktualnie w poł czasu polskiego) do Opactwa Westminsters przybędzie dwa tysiące gości, w tym 46 m chów i przedstawicieli rodów panujących z z nicy i ponad 50 przedstawicieli brytyjskiej ro królewskiej. Naprzeciw królowej i ks Edynburga, otoczonych rodziną, zasiądą ro panny młodej, a obok niej rodzina matki Will Diany: jej brat, hrabia Spencer i dwie siostr proszenia otrzymali dyplomaci, duchowni, ważniejsi brytyjscy politycy i... celebryci, w Elton John, Rowan Atkinson, David i Vic Beckham. Będzie też sporo znanych sporto i osoby związane z licznymi organizacjami d czynnymi, którym patronuje książę William.

Świętować tego dnia będą i zwykli Brytyj bo prawie wszyscy dostali w pracy wolne. wszyscy mogli wczuć się w nastrój chwili, w Parku i na Trafalger Square wystawione zosta brzymie telebimy transmitujące uroczys Aby jeszcze bardziej poczuć magię „ślubu tys cia", w wielu miejscach można będzie poczęst się i wypić lampkę szampana, za zdrowie m pary. Organizatorzy proszą tylko o jedno – goście, nawet na tak nieformalnym spot na ulicach Londynu – mieli nakrycia głowy. D temu będą mogli czuć się tak jak szczęśliwc proszeni do Opactwa Westminsterskiego.

Babcia da pałac, ale piwa nie będz

Sama uroczystość nie będzie długa. Już o 12.40 w Pałacu Buckingham rozpocznie się jęcie weselne. Zaproszono na nie 650 gości. Za od toastów szampanem i winem i drobnych kąsek. Ma być wytwornie i z klasą – dla na pewno nie będzie piwa, ulubionego trunku cia Harrego (świadka pana młodego, druhną dej jest jej 27-letnia siostra Pippa).

Zaledwie połowa zaproszonych na wesele (tylko najbliższa rodzina i przyjaciele) zost do wieczora, kiedy to na złotych talerzach b serwowana trzydaniowa kolacja. Menu typowo tyjskie, m.in. przepiórcze jaja, pudding Yorks Państwo młodzi tego wieczoru postanowili zre nować z alkoholu. Zresztą jak wspominają zna Kate, ma ona słabą głowę i po kilku kieliszkach nach zdarzało się jej w wpadać w niekontrolo chichot i zachowywać mało poważnie. Oni też dzili, że przyszła królowa Anglii nie lubi tracić troli nad swoim zachowaniem. A już zwłas w obecności królowej Elżbiety II...

Może się złamie później, kiedy królowa Elż i książe Edynburga Filip opuszczą P Buckingham i zostawią młodym swój dom do wy? O to, żeby była udana, postarał się już mło brat Williama – niesforny książę Harry. Zaplan zabawę weselną do szóstej rano następnego (większość przyjęć weselnych w Wielkiej Bry trwa tylko do północy). Od dawna jest już wyn DJ i przygotowana muzyka: przeboje z lat 80. w konaniu m.in. Spandau Ballet, Duran Du i Culture Club oraz piosenki ABBY (lubionego społu nieżyjącej mamy Williama – księżnej Dian

Na tych najwytrwalszych, o 6 rano będzie kało śniadanie. Jak donoszą brytyjskie media, razem menu nie będzie wyrafinowano, bo za nowano kanapki z bekonem. Dystyngowanie z na pewno będzie na drugim tego dnia śniadan u Królowej. Po wszystkim młodzi wyruszą w tygodniową podróż poślubną.

Nasza akcja >> Trzy finalistki „Metamorfoz" mają już ułożoną dietę

Chcą schudnąć i nie mieć jo-jo

Już dzisiaj trzy finalistki „Metamorfoz" dostaną dokładne jadłospisy na najbliższe dwa miesiące. Przed świętami odwiedziły bowiem dietetyka i dowiedziały się, jak bardzo muszą zmienić swoje zwyczaje żywieniowe...



A. Chomicz

– Każdej z trzech finalistek „Metamorfoz" zrobiliśmy analizę składu ciała – mówi Radosław Majewski z Centrum Dietetyki Stosowanej w Białymstoku.

Dorota Naumczyk
dnaumczyk@wspolczesna.pl

Ja już trochę schudłam! – cieszy się 24-letnia Paulina Klicka z Sokółki, jedna z trzech finalistek naszej akcji „Metamorfozy". Paulina od kilku dni trenuje na siłowni, a od tygodnia stosuje dietę. W przedświąteczny piątek spotkała się bowiem – tak jak i dwie pozostałe finalistki „Metamorfoz" – z dietetykiem i... poznała swoje dotychczasowe błędy żywieniowe.

Paulina je marchewki

– Już wiem, że muszę jeść cztery lub pięć posiłków dziennie, co kilka godzin. I że koniecznie pół godziny po wstaniu z łóżka muszę zjeść śniadanie, którego dotychczas nie jadłam – wylicza Paulina. – Całkowicie zrezygnowałam też z białego pieczywa i słodkich pomarańczowych soków, które często piłam, a zamiast tego piję sok pomidorowy. A kiedy mam straszną ochotę na jakąś przekąskę, nie robię sobie kanapki z bułką, tylko obieram marcheweczki, bo warzywa mogę jeść bez ograniczeń!

Paulina przyznaje, że jej zmorą zawsze był efekt jo-jo. Nawet kiedy chudła (a zdarzało się i 6 kilogramów tygodniowo!), po jakimś czasie stracone kilogramy wracały. Teraz ma nadzieję, że tak się nie stanie. Specjaliści z białostockiego Centrum Dietetyki Stosowanej poradzili jej bowiem, jak uniknąć jo-jo. Każda z trzech finalistek akcji „Metamorfozy" miała okazję skorzystać z ich pomocy .

– Opracowując tym trzem paniom diety, musieliśmy ustalić, ile kalorii dziennie mają zjadać, żeby chudnąć – mówi Radosław Majewski z Centrum Dietetyki Stosowanej w Białymstoku. – Wzięliśmy oczywiście pod uwagę wysiłek fizyczny, to, że trenują na siłowni. Obliczyliśmy każdej z pań wskaźnik BMI i panie dostały ogólne wskazówki żywieniowe, a w piątek przekażemy każdej z nich dokładny jadłospis.

Układając jadłospisy dietetycy brali uwagę, jakie potrawy nasze kandydatki lubią jeść, a po jakie sięgają niechętnie, uwzględnili też stan zdrowia każdej z pań oraz tryb życia.

Joanna schudnie najszybciej?

Zdaniem dietetyka, Radosława Majewskiego, na największy spadek wagi może liczyć Joanna Koncewicz, 24-latka z Piętek koło Kalinowa. Ma ona bowiem najwięcej do zrzucenia (jej BMI wynosi 30,6, co oznacza już początki otyłości). Nie ma też za sobą „dietetycznej" przeszłości jak Paulina, która próbowała już kilkunastu diet.

– A te wszystkie przebyte diety rozchwiały już metabolizm pani Pauliny – wyjaśnia Majewski.

Poza tym, BMI pani Pauliny kształtuje się na poziomie 24,9, czyli znajduje się w górnych granicach normy (norma od 18,5 do 25). A im więcej kilogramów jest do zrzucenia, tym łatwiej one spadają. Przynajmniej na początku.

Joanna Koncewicz zdradza, że marzy się jej utrata aż 20 kilogramów.

– Chciałabym odzyskać taką figurę, jaką miałam przed urodzeniem dziecka, a najlepiej tę z czasów szkoły średniej, kiedy ważyłam 20 kg mniej – marzy Joanna. – Wiem, że nie jest to możliwe w dwa miesiące, ale najważniejsze to zacząć.

Dietetyk Majewski oblicza, że Joanna do czasu zakończenia naszej akcji „Metamorfozy", czyli do połowy czerwca, może schudnąć nawet 10 kg.

I schabowy, i karkówka...

Dietetyk Majewski zapewnia, że w jadłospisach, jakie otrzymają nasze kandydatki, nie będzie żadnych wymyślnych produktów, tylko te dostępne w każdym sklepie.

– Jadłospis będzie bardzo urozmaicony – mówi. – Z pewnością nie będzie w nim smalcu i cukru, ale będzie na przykład kolet schabowy. Bo chodzi o to, że jak któraś z pań zostanie zaproszona na rodzinny obiad, to żeby nie musiała odmawiać tego schabowego. Będzie też możliwość zjedzenia karkówki z grilla... Oczywiście im mniej tych grzechów jedzeniowych, tym lepiej, ale przecież nie może być tak, że jeden grzech zburzy cały wysiłek. My nie proponujemy diety na kilka tygodni, tylko zdrowy sposób żywienia na całe życie.

Jak mówi Radosław Majewski, z roku na rok coraz więcej ludzi korzysta z pomocy dietetyków. 60. proc. pacjentów poradni dietetycznych stanowią kobiety w wieku 30-50 lat. Jednak zdarzają się też 70-latki oraz mężczyźni w różnym wieku.

promocja

Metamorfozy
odkryj swoje piękno

Organizator: Gazeta Współczesna

Partner: Centrum Medyczne Medrex

Horoskop

▲ WODNIK 21 I – 19 II
Świąteczne obżarstwo sprawiło, że czujesz się teraz spuchnięty. Zdecyduj się na kilka dni oczyszczania organizmu, a wrócisz do formy.

▲ RYBY 20 II – 20 III
Ktoś w pracy wyprowadzi cię z równowagi. Nie daj się ponieść emocjom. I uważaj na to, co mówisz, bo w kłótni łatwo palnąć głupstwo...

▲ BARAN 21 III – 20 IV
Staraj się pilnować swoich rzeczy, bo jeżeli zgubisz ważny dokument, narobisz sobie kłopotów. Poprawa w sprawach finansów.

▲ BYK 21 IV – 21 V
Męczy cię nadmiar obowiązków. Rozważ, czy nie warto zrezygnować z niektórych z nich, nawet jeżeli oznacza to mniej pieniędzy.

▲ BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI
W sprawach zdrowotnych niezłe zamieszanie. Nagła infekcja pomiesza wszystkie twoje plany. Będziesz musiał zrezygnować z ważnego spotkania.

▲ RAK 23 VI – 22 VII
Dopóki będziesz pozytywnie nastawiony do życia, nie spotka cię nic złego. Tylko negatywne myśli mogą ściągnąć niepomyślne wydarzenia.

▲ LEW 23 VII – 23 VIII
Nawet się nie spodziewasz, jak bardzo udany weekend cię czeka. Odpoczniesz, nabierzesz sił i... wpadniesz na genialny pomysł.

▲ PANNA 24 VIII – 23 IX
Najbliższe dni spędzisz w gronie rodzinnym. To będzie bardzo udany czas! Wykorzystaj każdą minutę i ciesz się bliskimi.

▲ WAGA 24 IX – 23 X
Szykuje się daleka podróż. Nawet jeżeli nachodzą cię obawy, nie warto z niej rezygnować. Czasami trzeba postawić wszystko na jedną kartę.

▲ SKORPION 24 X – 22 XI
Czeka cię pracowity długi weekend. Kiedy inni będą odpoczywać, ty będziesz musiał zajmować się sprawami zawodowymi.

▲ STRZELEC 23 XI – 22 XII
W związku ze świętami wydałeś za dużo pieniędzy i teraz bieda zagląda ci w oczy. Musisz jakoś przetrwać kilka dni, a potem znowu będzie dobrze.

▲ KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I
Ratunkiem dla twojej słabej kondycji jest ruch. Wykorzystaj długi weekend, który będzie bardzo ciepły i wybierz się na rower, na spacer.... Może trochę pobiegasz? ▲

Styl życia >> Niektórzy ludzie, choć mają pieniądze,

Śmietnik jest



Cytryny, mandarynki, ogórki, rzodkiewki, jabłka, a nawet ananas i miski – to wszystko Xavier znalazł w śmietniku

Xavier regularnie nurkuje w śmietnikach i wybiera z nich warzywa, owoce, kubki, kwiaty, sznurki. Wszystko, co nadaje się do powtórnego wykorzystania i może mu się przydać. Jest freeganinem.

Katarzyna Hejna
katarzyna.hejna@pomorska.pl

Z kontenera na śmieci wyciąga dorodną, soczystą pomarańczę i wkłada do 60-litrowego plecaka. Nurkuje do śmietnika i bierze kolejną i jeszcze jedną. Aż dociera do drobnych, dojrzałych mandarynek...

W śmietniku nie ma już nic, co warto zabrać, idziemy więc pod następny supermarket. Xavier Bayle ma 41 lat. Jest hiszpańskim artystą, mieszka z żoną w Polsce od 6 lat. Od 10 lat recykluje.

Zwykle chodzi „na markety" pod koniec tygodnia, wtedy znajduje najwięcej jedzenia i innych „skarbów". A w poniedziałek śmieci zbiera MPO.

– Jestem profesjonalistą, nie nurkuję, kiedy nie warto! – żartuje Xavier.

Gdy zaczynał zbierać w Hiszpanii, zarabiał ponad tysiąc euro co miesiąc. Nie potrzebował pieniędzy.

– Codziennie 40 tysięcy dzieci umiera z głodu. A w samym Toruniu, gdzie teraz mieszkam, wyrzuca się pewnie codziennie ze dwie tony jedzenia – szacuje Xavier.

Regularnie nurkuje więc w kontenerach na śmieci i wybiera z nich warzywa, owoce, kubki, kwiaty, sznurki. Wszystko, co nadaje się do powtórnego wykorzystania i może mu się przydać. Jest freeganinem – sprzeciwia się w ten sposób nadmiernej konsumpcji współczesnych społeczeństw i marnotrawieniu jedzenia.

Teraz w sklepach wszystko musi być sterylne, idealne, wymiarowe. Jedna brunatna plamka na owocu sprawia, że całe opakowanie trafia do kosza. Tak samo dzieje się, gdy nie mają odpowiedniego kształtu.

Wyrzucamy tony jedzenia

Zaczęliśmy od marketu znajdującego się blisko toruńskiej starówki. Jest początek tygodnia i jak przewidywał Xavier – śmieci jak na lekarstwo. Mimo to, znaleźliśmy ze trzy kilogramy owoców.

Oglądamy je w świetle latarki („na śmieci" zwykle chodzi się wieczorem, gdy sklepy są pozamykane). Nie są ani zgniłe, ani spleśniałe. Nadają się do jedzenia. Bierzemy.

wygrzebują żywność ze śmietników

jak sklep

Staram się chodzić na śmietniki co niedzielę, w weekend ludzie sprzątają domy i najwięcej wyrzucają. Wracam do domu i mam 20 kilogramów rzeczy. Jest tak dużo, że nie mam co z tym robić.

– Staliśmy się delikatnym społeczeństwem – uważa Xavier. – Wyrzucamy coraz więcej jedzenia i innych rzeczy.

Teraz w sklepach wszystko musi być sterylne, idealne, wymiarowe. Jedna brunatna plamka na owocu sprawia, że całe opakowanie trafia do kosza. Tak samo dzieje się, gdy nie mają odpowiedniego kształtu. Nikt nie kupi takich niedoskonałych jabłek czy pomarańczy. W PRL-u byłyby rarytasem. Przecież najlepsze dżemy robi się z przejrzałych owoców. Ale dziś się je wyrzuca. Tonami. Nawet, jeśli przysłowiowe jabłko z robakiem smakuje lepiej niż to, które ładniej wygląda, ale jest „z chemią" i bez smaku. Często markety wyrzucają jedzenie, którego data ważności się skończyła.

– Ale co to znaczy, że coś jest przeterminowane? – zastanawia się Xavier. – Tylko tyle, że dana firma nie bierze już odpowiedzialności za ten produkt. Nawet, gdy wciąż nadaje się do jedzenia. Nikt nie może przecież powiedzieć: 27 lutego o godzinie 14 ten dżem się popsuje.

Kontener na tyłach kolejnego marketu. Podnosimy pokrywę, świecimy latarką. Sporo apetycznych, czerwonych papryk. Nie możemy ich zabrać, bo dostępu do tych rarytasów bronią żelazne łańcuchy.

– Niektórzy brudzą, wysypują śmieci z pojemników – na przykład zbieracze puszek, metalu... – Xavier wyjaśnia, skąd te zasieki.

Nie zbiera tylko mięsa i nabiału

– Nie recykluję, bo muszę, ale dlatego, że chcę – mówi Xavier. – Staram się chodzić na śmietniki co niedzielę, w weekend ludzie sprzątają domy i najwięcej wyrzucają. Wracam do domu i mam 20 kilogramów rzeczy. Jest tak dużo, że nie mam co z tym robić.

– Wpadłeś w sidła konsumpcjonizmu. Co niedziela zakupy! – żartuję.

Kolejny market z tanią żywnością. Trzymam latarkę, a Xavier nurkuje. Trzeba być nieźle wygimnastykowanym, żeby sięgnąć na samo dno kontenera. A tam – mnóstwo kwiatów. Oprócz nich jest kapusta pekińska, ogórki, marchewki – wszystko w foliowych opakowaniach. A luzem – pomidory, mandarynki... Ogórek jest nieco miękki, ale wygląda dobrze, więc bierzemy. Mandarynki już się popsuły – rozpadają się i są lekko spleśniałe. Pomidorów nie bierzemy, choć wyglądają całkiem dobrze i mam ochotę.

– Zimą w Polsce takie warzywa nie rosną, przyjechały więc pewnie z Hiszpanii. Zostały zerwane, gdy były jeszcze niedojrzałe. Nie są ani smaczne, ani zdrowe – tłumaczy Xavier.

I przestrzega przed zbieraniem mięsa czy nabiału. Jest weganinem (nie je niczego, co pochodzi od zwierząt – przyp. aut.).

– Osoby, które jednak spożywają takie rzeczy – powinny uważać – przestrzega Xavier. – Nabiał łatwo się psuje, a nie zawsze widać, że coś nie tak, że na przykład jest z salmonellą – tłumaczy. – Tak samo z mięsem, tam też może się coś zalęgnąć.

Strażnicy kontenerów

Chodzenie „na śmieci" to nie przelewki. Trzeba wybrać odpowiednią godzinę. O 19.00 markety są jeszcze otwarte. I nie ma zbyt wielu rzeczy w kontenerach. Najlepiej poczekać do 22.00, gdy nie ma już klientów i pracowników, którzy mogą przepędzić. A bywa niebezpiecznie.

Magda ma 28 lat, skończyła toruński Uniwersytet Mikołaja Kopernika, jest graficzką i prowadzi własną firmę reklamową. Jest freeganką od trzech lat. Pierwszy raz zetknęła się z takim stylem życia w Holandii. Tam, freeganie dogadują się z pracownikami marketów i odbierają od nich towar, którego nie udało się sprzedać danego dnia.

Podobnie jest w innych krajach Europy Zachodniej – Francji, Niemczech, Szwecji.

Magda zazwyczaj chodzi „po łupy" z przyjaciółmi i ze swoją dziewczyną. Potem razem gotują, robią przetwory.

– Dowiedzieliśmy się od znajomych z Poznania i Warszawy, że biorą skrzynki dobrego jedzenia ze śmietników jednej z dużych i drogich sieci marketów – opowiada Magda. – Zakradliśmy się tam w nocy.

I rzeczywiście – obok kontenerów leżały pełne kartony fistaszków, kokosów, bananów, papryk. Wszystko dobrej jakości i posortowane!

– Pewnie, gdy przyjeżdża nowy towar, a nie zdążą go sprzedać – stary wyrzucają, żeby zwolnić miejsce w magazynach – przypuszcza Magda.

Chwycili po skrzynce i już chcieli je zabrać, gdy przybiegło trzech ochroniarzy.

– Krzyczeli, że wzywają policję, bo to teren prywatny. I kazali nam oddać wszystko, co wzięliśmy – mówi Magda.

Denerwuje się, że ludzie wyrzucają w ciągu dnia, miesiąca, roku, tak wiele rzeczy, a przede wszystkim jedzenia.

– To bez sensu, zwłaszcza w kraju takim jak Polska, gdzie ludzie zarabiają mało pieniędzy, a marnotrawi się żywność. To chore. Jak można tyle dobrego jedzenia wyrzucać?! – pyta.

Są w Toruniu dzielnice, gdzie stoją lepsze śmietniki. Najwięcej można znaleźć w tych na osiedlu Zieleniec. I przy akademikach tuż przed wakacjami.

– Studenci wyrzucają ubrania, mąki, cukry, nawet komputery stacjonarne. Nie chce im się tego wywozić do domów – tłumaczy Magda. – Kiedyś ze śmietnika po studentach mieliśmy zapas herbaty na cały rok!

Uczta prosto ze śmietnika

Magda czasem chodzi na łupy razem z Tomkiem. On ma 32 lata, jest absolwentem filozofii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. Pracuje w Sharpie jako młodszy specjalista do spraw logistyki magazynowej.

–Byliśmy raz z Magdą w sklepie i zobaczyliśmy pomelo – mówi Tomek. – To egzotyczny owoc przypominający w smaku i wyglądzie pomarańczę i grejpfruta. Jeszcze nigdy go nie jedliśmy i chcieliśmy spróbować. Ale kosztował 10 zł! Wyszliśmy więc stamtąd bez owocu, z ciężkim sercem. Wieczorem, gdy wracaliśmy od znajomych, mijaliśmy śmietnik, zajrzeliśmy do niego, a tam – wielkie, soczyste pomelo! Za chwilę wyciągnęliśmy kolejny owoc i jeszcze jeden! To była uczta!

Tomek, jest freeganinem od dwóch lat.

– Znajdujemy ze znajomymi dużo fajnych rzeczy, wspólnie spędzamy czas, wymieniamy się wegańskimi przepisami – wyjaśnia. Zaraził ideą kolegów i koleżanki, absolwentów uczelni. – Zajmują się animacją kultury w Toruniu. A z tego trudno wyżyć i mieli akurat trudniejszą sytuację finansową, zaproponowałem im więc wspólną wyprawę – opowiada Tomek. – Jeśli trafi się na dobry śmietnik, przez tydzień można w ogóle nie wydawać pieniędzy na jedzenie. Teraz często razem jeździmy samochodem na miejskie targowisko lub pod markety. Tu jest najwięcej warzyw i owoców.

Podobnych do Xaviera, Magdy i Tomka w samym Toruniu jest co najmniej kilkanaście osób. A kolejne zarażają się ideą. Szukają jedzenia w śmietnikach z wyboru. Zbierają je, robią przetwory, zapełniają lodówki i gotują posiłki, które potem rozdają ubogim i bezdomnym.

kącik samotnych serc

Kochani!
Czekamy na listy od wszystkich, którzy czują się samotni. Jeżeli czujecie, że życie z drugą osobą u boku mogłoby być łatwiejsze, ciekawsze... napiszcie. Możecie zamieścić u nas swój anons lub też wybrać sobie kogoś, kto już takowy zamieścił, i za naszym pośrednictwem się z nim skontaktować.
Czekamy!

Jeśli chcesz, aby Twój anons ukazał się w „Kąciku", napisz do nas. Opisz siebie, wymarzoną osobę, którą masz nadzieję poznać. Podaj swój adres i numer telefonu.
DOŁĄCZ 3 ZNACZKI POCZTOWE (abyśmy mogli przesłać Ci korespondencję)!
Jeśli zaś zainteresował Cię zamieszczony anons, napisz list do wybranej osoby, włóż do koperty i wyślij. Na kopercie, obok adresu redakcji, koniecznie podaj numer porządkowy osoby, do której piszesz. Wszelką korespondencję należy kierować na adres: „Gazeta Współczesna", 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1, Kącik Samotnych Serc.

ATRAKCYJNY WDOWIEC, 54 lata
Jestem bezdzietnym wdowcem, bez żadnych zobowiązań. Szatyn średniego wzrostu, dobrze zbudowany. Mieszkam w małym miasteczku. Mam ładny, nowy, nowoczesny dom, samochód, no i wszystko, co jest potrzebne do życia. Wykształcenie zawodowe. Nie palę i nie nadużywam alkoholu. Mam rodzinę za granicą. Jestem samotny. Chciałbym poznać jakąś fajną babkę do życia. Proszę, by panie pisały dużo o sobie.
90806

SAMOTNA, 54 lata
Jestem wrażliwą, wesołą kobietą, średniego wzrostu i średniej wagi. Wykształcenie również średnie. Kocham przyrodę i wolne chwile spędzam na wsi. Mieszkam w malowniczym miasteczku. Może blisko ciebie? Nie lubię kłamstw. Poszukuję przyjaznej dłoni mężczyzny, któremu mogę zaufać, czuć się bezpiecznie i być szczęśliwą. Jesteś uczciwy i poważnie myślisz o życiu? Napisz. Szukam pana w wieku od 60 do 70 lat. Proszę o listy z fotografiami i numerami telefonów. Może się odnajdziemy?
90807

BYK,
Mam ładny domek na działkach Wasilkowa. Szukam pani z Wasilkowa, Białegostoku lub okolic (może być ze wsi), z małym mieszkaniem lub byle jakim domkiem, absolutnie nie bogatej. Szukam kobiety atrakcyjnej w wieku do lat 70, ale nie zgorzkniałej. Stan cywilny i wykształcenie nie mają znaczenia. Szukam spokojnej osoby do życia, która umie i lubi gotować i lubi czystość. Ja mam samochód, jestem dobrym fachowcem, człowiekiem o złotych rękach. Jestem rozwiedziony, bez żadnych wad. Nie palę i nie piję. Jestem zdrowy, wysoki. Wyglądam dość młodo i mogę się podobać kobiecie. Jak mnie poznasz, to ocenisz mnie sama. Jestem na emeryturze, dostaję tysiąc złotych. Nie mam dzieci. Jestem człowiekiem rzetelnym. Dyskrecja całkowita! Panie, które szukają przygód, niech do mnie nie piszą. Czekam na listy z adresem i numerem telefonu stacjonarnego. Zdjęcie mile widziane (zapewniam zwrot).
90808

KAWALER, 39 lat
Szczery, stały w uczuciach, o dobrym sercu, bez nałogów. Chciałbym poznać dziewczynę o charakterze podobnym do mojego. Chcesz mieć kogoś wartego zaufania, zostać obdarzona miłością i zamieszkać ze mną pod moim dachem? To nie zwlekaj, napisz! Podaj w liście swój numer telefonu. Proszę też o zdjęcie.
90809

HARCERZ „NIEDOŁĘGA", po 60-tce
...Stokrotko witam cię! Wdowiec, bez zobowiązań. Może dlatego, że bardzo długo był sam, a może dlatego, że „niedołęga" to był sam? Ale któż jest ideałem? Niby nauczyłem się tym żyć, ale... Jakieś wady każdy ma. Ja kilka z nich skrzętnie ukrywam, nawet przed sobą, ale samotność i 60 plus kilka lat tak mnie wykształciło.
...Chcesz mnie wziąć czy nie...?
90810

WDOWA,
Jestem wdową bez nałogów, pracuję. Mam łagodne usposobienie, jestem szczera, uśmiechnięta. Czekam na pana w wieku do lat 68. Napisz do mnie, bo czekam! Naprawdę warto mnie poznać.
90811

reklama

POŻYCZKI DLA OSÓB BEZ ZDOLNOŚCI KREDYTOWYCH
DO 500 TYS. ZŁOTYCH
TAKŻE DLA OSÓB ZE ZŁĄ HISTORIĄ W BIK

Co zyskujesz?
• Możliwość spłaty nawet do 30 lat.
• Komfort i bezpieczeństwo - działamy od 9 lat!
• Dla sektora MŚP bez zaświadczeń z ZUS i US
Przy pożyczce 150 tys. zł miesięczna rata tylko 932 zł!

Przykładowa tabela rat na okres do 30 lat*
25 tys. zł rata 155,27 zł
75 tys. zł rata 465,80 zł
150 tys. zł rata 931,60 zł
300 tys. zł rata 1863,19 zł

z tel. stacjonarnych z tel. komórkowych
INFOLINIE: 801 003 160 608 921 608**

BIAŁYSTOK	85 6537060		
BIELSKO BIAŁA	33 8164346	NOWY SĄCZ	18 4145353
BYDGOSZCZ	52 3455123	OLSZTYN	89 5321060
BYTOM	32 7876109	OPOLE	77 4022005
CZĘSTOCHOWA	34 3611475	PŁOCK	24 2623229
GDAŃSK	58 3074316	POZNAŃ	61 8352234
GLIWICE	32 2315611	RADOM	48 3623123
KALISZ	62 7671009	RZESZÓW	17 8621320
KATOWICE I	32 7826060	SIEDLCE	25 6440307
KATOWICE II	32 2000434	SIERADZ	43 8225303
KIELCE	41 3434711	SŁUPSK	59 8485305
KRAKÓW I	12 4331035	SZCZECIN	91 3594053
KRAKÓW II	12 4261081	ŚWIDNICA	74 8519763
KROSNO	13 4251343	TARNÓW	14 6277175
LUBIN k/Wrocławia	76 8443302	WARSZAWA I	22 4203340
LUBLIN	81 5323237	WARSZAWA II	22 4360546
ŁOMŻA	86 2166111	WROCŁAW	71 3428718
ŁÓDŹ	42 6319370	ZAMOŚĆ	84 6392720

U NAS MASZ NAJWIĘKSZE SZANSE NA GOTÓWKĘ!
www.dobrapozyczka.com.pl
Reklama nie stanowi oferty handlowej w rozumieniu kodeksu cywilnego. * RRSP dla przyjętych założeń wynosi 7,08% ** koszt połączenia wg. stawki operatora

GAZETA WSPÓŁCZESNA

OGŁOSZENIA I REKLAMY PRZYJMUJĄ

- **Augustów**, ul. 3 Maja 4, tel. 87 643-19-97 - Studio Reklamy „PERFEKT”
- **Augustów**, ul. Żabia 3a, tel. 87 643-06-72 - „THEO”
- **Białystok**, ul. Św. Mikołaja 1, tel. 85 748-74-30, 85 745-59-87, fax 85 748-74-32, 85 745-59-07 - Biuro Ogłoszeń „GW”
- **Bielsk Podlaski**, ul. Mickiewicza 60, tel./fax 85 730-19-20 - „ABA PLUS” Antoni Murawski
- **Ełk**, ul. Pułaskiego 24, tel./fax 87 610-85-05, - Oddział „GW”
- **Grajewo**, ul. W. Polskiego 6 lok. 25, tel./fax 86 272-89-15 - Oddział „GW”
- **Hajnówka**, ul. 3 Maja 45, tel./fax 85 682-46-03, 682-33-77 - „SOBEX NOWY”
- **Łomża**, ul. Dmowskiego 1E, tel. 86 216-64-64, fax 86 216-56-97, - Oddział „GW”
- **Łomża**, ul. Stary Rynek 13, tel. 86 216-74-44, fax 86 216-71-07 - TV ŁOMŻA
- **Mońki**, ul. Białostocka 29, tel. 85 716-21-91 - „KURIER”
- **Olecko**, ul. Zielona 37, tel./fax 87 520-02-30 - „WIR”
- **Ostrów Mazowiecka**, ul. Pocztowa 3, lok. 5, tel. 29 642-80-34 - „TYGODNIK OSTROŁĘCKI” - wydanie ostrowskie
- **Sokółka**, Os. Centrum 21, tel. 85 711-25-28 - „BIURO USŁUG DORADCZYCH”
- **Suwałki**, ul. Mickiewicza 5, lok. 2, tel./fax 87 566-57-26 - Oddział „GW”
- **Wysokie Mazowieckie**, ul. Długa 22, tel./fax 86 275-24-08, „VIDKING”
- **Zambrów**, al. Wojska Polskiego 22, tel./fax 86 271-25-25 - „GLOBTOUR”

oraz nasi przedstawiciele handlowi Białystok tel. 85 748-74-41 do 44.

Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa
SKOK CHMIELEWSKIEGO
PRAKTYCZNE POŻYCZKI ■ LOKATY ■ KREDYTY ■ ROR

JUŻ PONAD 140 ODDZIAŁÓW W POLSCE

PRAKTYCZNA POŻYCZKA
POŻYCZKA Z KOSZYCZKA

PROWIZJA 0 % SZYBKA, TANIA POŻYCZKA

R184711L01

Serdecznie zapraszamy:
Białystok: ul. Warszawska 22, tel. 85 743 62 00, ul. Legionowa 9/1, lok. 16, tel. 85 745 52 63, Bielsk Podlaski: ul. Mickiewicza 31, tel. 85 730 54 99, Sokółka: ul. Piłsudskiego 3a, tel. 85 711 12 87, Hajnówka: ul. 3 Maja 45, tel. 85 682 30 49, Grajewo: Osiedle Centrum 26, paw.1, tel. 86 261 02 98.
Siedziba Kasy: Lublin, ul. Wallenroda 2E, tel. 81 446 30 00, www.skokchmielewskiego.pl

Sprostasz każdemu wyzwaniu
STIHL

Kosa STIHL FS 38 — 529,-
Kosa STIHL FS 56 — 999,-
Myjka STIHL RE 98 — 599,-
+ Komplet środków czyszczących

PROMOCJA!
LAUR KLIENTA 2010
w kategorii kosy mechaniczne

Augustów - Wierzbna 11, tel. 87/643 62 48; **Białystok** - I Armii Woj. Polskiego 8C, tel. 85/664 71 12; Dworzec PKS, pawilon 17, tel. 85/745 14 02, Towarowa 5A, tel. 85/742 33 61; Zwycięstwa 10, tel. 85/651 49 65; **Bielsk Podl.** - Mickiewicza 18, tel. 85/730 75 25; **Brańsk** - Witosa 20, tel. 85/737 56 35; **Dąbrowa Białostocka** - Wesoła 30, tel. 85/712 25 57; **Ełk** - E. Orzeszkowej 15, tel. 87/621 59 37; **Giżycko** - Suwakska 20, tel. 87/428 78 10; **Gołdap** - Wolności 24, tel. 87/615 34 60; **Grajewo** - Wojska Polskiego 53, tel. 86/272 33 44; **Hajnówka** - Armii Krajowej 32, tel. 85/682 28 86; **Knyszyn** -Tykocka 2, tel. 85/716 72 07; **Łapy** - Mostowa 4, tel. 85/715 48 34; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 86/216 44 66, Wojska Polskiego 51, tel. 86/216 07 00; **Mońki** - Wyzwolenia 13A, tel. 85/716 24 76; **Rutki** - Rynek 1A, tel. 86/270 10 14; **Siemiatycze** - Wysoka 45A, tel. 85/655 29 42; **Sokółka** - Pl. Kościuszki 7, tel. 85/711 46 86; **Suwałki** - Wojska Polskiego 56, tel. 87/566 61 91; **Suchowola** - Pl. Kościuszki 16A, tel. 85/712 51 22; **Szczuczyn** - Kilińskiego 49, tel. 86/272 58 12; **Wizna** - Pl. Raginisa 37, tel. 86/219 66 66; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 86/275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 86/271 69 07

Andreas STIHL Sp. z o.o., Sady, Poznańska 16, 62-080 Tarnowo Pdg., tel. 61/816 62 16, www.stihl.pl
R110311800


Firmy z Twojego miasta

regiofirma.pl
co: firma budowlana
gdzie: Rzeszow
szukaj »

fadbet s.a.
ul. 27 Lipca 60, 15-182 Białystok
tel. 85 664 40 71, tel. kom. 606 992 222
www.fadbet.com.pl

Budynek handlowo-usługowo-biurowy

Białystok, ul. Stołeczna 2



ostatnie mieszkania na ul.Św. A. Boboli 3a


Nowa inwestycja przy ul. 27 lipca 23

Biuro Ogłoszeń online
Nadaj drobne przez internet
www.wspolczesna.pl/nadaj

JAZ-BUD
WWW.JAZ-BUD.PL

Budujemy radość

Białystok ul. Świętokrzyska


Białystok ul. Ryska


Białystok ul. Gruntowa


Warszawa ul. Skoroszewska

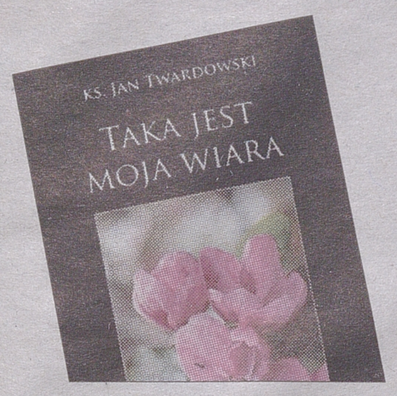

Galeria Antoniuk
ul. Antoniukowska 56
www.galeriaantoniuk.pl

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Wasilkowie
Osiedle "Lisia Góra"
mieszkania w cenie już od 3585zł/m2
tel. 85 718 53 98,
ul. Nadrzeczna 1, Wasilków
Ekologiczne położenie na skraju lasu i dogodny dojazd

Przedsiębiorstwo Budowlane
JAZ-BUD Sp. z o.o.
15-843 Białystok, ul. Świętokrzyska 3
tel. 85 651 49 49
e-mail: biuro@jaz-bud.pl
03-438 Warszawa, ul. Kowieńska 24 lok. 3
tel. 22 698 22 23
e-mail: warszawa@jaz-bud.pl

KSIĄŻKI

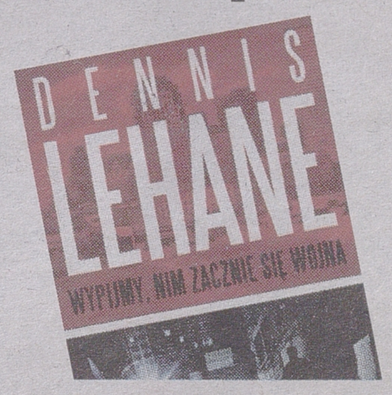
Prosta wiara



▲ „Taka jest moja wiara. Rozważania"
▲ Ks. Jan Twardowski
▲ Wydawnictwo Bernardinum, Pelplin 2011, s. 285, cena 32,00

„Cenię wielką teologię, ale moja wiara jest bardzo prosta: jest pokładaniem nadziei w Jezusie Chrystusie. Wiem, że On jest tym jedynym, który nie zawiedzie" mówił ksiądz Jan Twardowski. Rozważania zebrane w książce „Taka jest moja wiara" są szczególnym wyznaniem, często bardzo osobistym, kapłana i poety, który przez całe życie głosił – w poezji, w kazaniach, w wywiadach, w prywatnych rozmowach – ufną wiarę, żywą i pełną nadziei. Tytuły kolejnych rozdziałów układają się w niezwykłe *credo*: wierzę jak dziecko, wierzę najprościej, wierzę w tajemnice, wierzę w sens cierpienia, wierzę w radość , wierzę i mam nadzieję... A to tak ważne, w dzisiejszym zagubionym świecie... **(o)**

Niebezpieczna gra



▲ „Wypijmy, nim zacznie się wojna"
▲ Dennis Lehane
▲ Prószyński i S-ka, Warszawa 2010, s. 256, c. 29,90.

Debiut literacki autora „Wyspy tajemnic" i „Miasta niepokoju", nagrodzony przez krytyków Shamus Award, a także pierwsza z cyklu sześciu powieści, których głównymi bohaterami są Patrick Kenzie i Angela Gennaro. Grupa prominentnych polityków z Bostonu proponuje parze błyskotliwych detektywów sporą sumę za wykonanie mało wymagającego zlecenia. Mają odnaleźć sprzątaczkę, która, jak podejrzewają, skradła ważne dokumenty. Dlaczego to zrobiła? Odkrycie prawdy może się okazać śmiertelnie niebezpieczne. Czy Kenzie i Gennaro podejmą ryzyko? Para głównych bohateró porusza się w klimatach bez mała chandlerowskich. Inne miejsce i czas, ale podobni ludzie podobny świat. **(ajs)**

Kraina brudnych spraw



▲ „Dalziel & Pascoe. Małe sprzątanko"
▲ Reginald Hill
▲ Nowa Proza, Warszawa 2010, s. 327, c. 29,90.

Naprawdę w wielu miastach jest taki „Calliope Club" – dyskretny, trochę zapuszczony lokal, w którym można się napić, obejrzeć świński film i nikomu nie dzieje się krzywda. Kiedy jednak Peter Pascoe dowiaduje się, że w jednym z tych filmów komuś naprawdę stała się krzywda, wszystko się zmienia. Jego informatorem jest dentysta, któremu Pascoe bardzo chciałby móc zaufać. Niestety, na Shortera pada nieprzyjemne podejrzenie związane z pewną nieletnią pacjentką. Nic dziwnego, że podinspektor Dalziel zachowuje sceptycyzm wobec zapewnień dentysty – nawet po tym, jak włamanie do Calliope i podpalenie przynosi ofiarę śmiertelną. Pascoe zaczyna podejrzewać, że sprawa jest dużo paskudniejsza niż się na pierwszy rzut oka wydaje... **(ajs)**

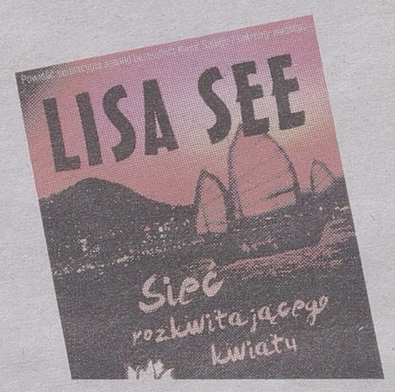
Pozostawione ślady



▲ „Byłem przechodniem. Wybór kazań"
▲ Adam Pilch
▲ Świat Książki, Warszawa 2011, s. 480, cena 39,90.

Ksiądz pułkownik Adam Pilch zginął 10 kwietnia 2010 roku w katastrofie lotniczej pod Smoleńskiej. Był duchownym Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego. Uczestniczył służbowo w delegacji państwowej na uroczystości w Katyniu pełniąc obowiązki ewangelickiego biskupa wojskowego. „Byłem przechodniem" to zbiór około dziewięćdziesięciu kazań porywającego luterańskiego kaznodziei. Człowieka zaangażowanego, żyjącego wiarą, działającego w Radzie Ekumenicznej i Towarzystwie Biblijnym, członka Kapituły Orderu Uśmiechu, którą to funkcję szczególnie sobie cenił. Zbiór kazań poprzedza wstęp, bardzo osobisty, właściwie wspomnienie, Jerzego Pilcha. **(o)**

Te mordercze Chiny...



▲ „Sieć rozkwitającego kwiatu"
▲ Lisa See
▲ Świat Książki, Warszawa 2010, s. 415, c. 39,90.

W Pekinie Chińczycy znajdują zwłoki syna ambasadora USA. Kilka dni później w Los Angeles, na statku, Amerykanie odkrywają ciało syna chińskiego magnata finansowego. Co łączy oba zgony? Mimo napiętej sytuacji Chiny i USA decydują się na wspólne śledztwo. Prowadzą je: pekińska pani inspektor Liu Hulan i prokurator David Stark. Oboje dobrze się znają, kiedyś mieli ognisty romans... Mordercza intryga na fascynującym tle dwóch zupełnie różnych kultur, jak zawsze opisywanych przez autorkę tyleż lekkim piórem, co z wyjątkową dbałością o szczegóły. Widzimy Chiny lat 90., nad którymi ciągle unosi się widmo wydarzeń na placu Niebiańskiego Spokoju. **(ajs)**

Konkurs – rozstrzygnięcie

Tydzień temu pytaliśmy **gdzie zrodził się pomysł organizacji święta książki, od którego wywodzi się obchodzony 23 kwietnia Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich?** Nie mieliście Państwo problemu z odpowiedzią: **oczywiście w Katalonii.** Zgodnie z obietnicą, dziewięć pierwszych osób, które w dniu 23 kwietnia br. przełały prawidłową odpowiedź, dziś obdarowujemy jedną z przedstawionych przed tygodniem książek. I tak, książki otrzymują: **Barbara Korzunowicz z Bielska Podlaskiego** („Dobrani", Ally Condie, Prószyński i S-ka), **Dorota Korzunowicz z Bielska Podlaskiego** („Geneza", Karin Slaughter, Rebis), **Paweł Korzunowicz z Bielska Podlaskiego** („Malokkio", Agata Malesińska, Świat Książki), **Tomasz Wojciuk z Bielska Podlaskiego** („Wolni Ciut Ludzie", Terry Pratchett, Prószyński i S-ka), **Aleksandra Kulesza z Wysokiego Mazowieckiego** („Przystanek Szczęście", Sarah Dunn, Świat Książki), **Barbara Cimoch z Białegostoku** („Dobre geny", Hanna Cygler, Rebis), **Marcin Ogrodnik z Białegostoku** („Złoto Posejdona", Lindsey Davis, Rebis), **Artur Grabek z Białegostoku** („Serce do gry", Piotr Wojciechowski, Świat Książki), **Anna Łukaszewicz z Białegostoku** („Psy, Rachel i cała reszta", Lucy Dillon, Prószyński i S-ka).
Książki wyślemy pocztą. **(o)**

PŁYTY

doskonałe ▲▲▲▲▲ bardzo dobre ▲▲▲▲ dobre ▲▲▲ niezłe ▲▲ słabe ▲ dno

Zagraj

Seven Festival music & more 2011 Węgorzewo 7-10 lipca

GW patronat

MOONSPELL, SAMAEL, KULT, DEZERTER, PRO-PAIN, STRACHY NA LACHY, INDICA, BULDOG to tylko część gwiazd Seven Festival Węgorzewo 2011, który odbędzie się w dniach 7-10 lipca.
Impreza rozpocznie się 7 lipca wieczornym koncertem na profesjonalnej Scenie Grand Prix, położonej nad jez. Święcajty. Koncert z udziałem polskich i zagranicznych zespołów, w tym laureatów poprzednich festiwali, wystartuje o godz. 18 i potrwa do północy. Dzień wcześniej działać zacznie pole namiotowe przygotowane do przyjęcia nawet 5 tys. fanów muzyki. Podczas kolejnych trzech dni na Scenie Grand Prix (w godz. 12-16) grupy występować będą w ramach międzynarodowego konkursu młodych zespołów rockowych.
W odległości 150 m od Sceny Grand Prix zostaną rozstawione dwa namioty o powierzchni 500 mkw. każdy. W pierwszym z nich znajdą się stoiska promocyjno-wystawowe. W drugim będą występować amatorskie zespoły młodzieżowe w ramach prezentacji narodowych (Rosja, Litwa, Białoruś). Koncerty na polu namiotowym zostaną wzbogacone o działania edukacyjne związane z ekologią, prowadzone m.in. przez organizację WWF Polska. Dzięki m.in. WWF węgorzewski festiwal, jako jedyna impreza muzyczna w kraju, będzie zeroemisyjny (w ramach walki z efektem cieplarnianym, by zrównoważyć ilość energii potrzebnej do przeprowadzenia festiwalu, jego uczestnicy we współdziałaniu z gm. Węgorzewo zasadzą równowartość zużytej energii, czyli 777 drzew iglastych).
W godzinach wieczornych i nocnych przez trzy dni na placu koncertowym wystąpi czołówka polskiej sceny rockowej z udziałem gwiazd zachodnich. Koncerty codziennie, od piątku do niedzieli odbywać się będą w godz. 19-2. Ostatniego dnia na Scenie Głównej wystąpi laureat konkursu wytypowany przez jury i laureat nagrody publiczności.



Jedna z gwiazd Seven Festival Węgorzewo 2011 portugalski MOONSPELL



▲ GRABEK
▲ „8"
▲ Polskie Radio S.A.

Muzyka na tym krążku jest jak jego okładka: zaskakująca, przykuwająca uwagę i nieco niepokojąca. Myliłby się jednak ten, kto by sądził, że widoczne na zdjęciu skrzypce (tak!) są na „8" instrumentem wiodącym. **Wojtek Grabek**, choć jest wykształconym skrzypkiem, używa ich oszczędnie, o wiele chętniej korzystając z sekwencera, klawiszy i innych elektronicznych wynalazków. Fundamentem jego utworów są zaś – mniej lub bardziej agresywne, ale nieprzesadnie szybkie – beaty. Na tej bazie powstają zróżnicowane pod względem klimatu, a jednocześnie tworzące spójną całość, kompozycje. I choć skojarzenia z solowym albumem **Thoma Yorke`a** nasuwają się same, to nie do końca są uzasadnione. Lista twórców, którzy mogli być inspiracją dla Grabka, jest bowiem o wiele dłuższa. Na „8" słychać bowiem również industrialny mrok dokonań **Trenta Reznora**, można posmakować dźwiękowych „siekańców" a la **Aphex Twin**, czasem unosi się tu duch genialnego wariata z Finlandii – **Jimi Tenora**, a kiedy indziej pobrzmiewają echa przestrzennych brzmień **UNDERWORLD**. Ba, gdyby się uprzeć, można odnaleźć ślady wczesnych nagrań wykonawców, związanych niegdyś z krajową Antyscenę – **WIELORYBA** i **AGRESSIVY 69**. Mimo to oficjalny debiut Grabka nie pozostawia wątpliwości, że jest tworem jednego, w pełni świadomego, co chce osiągnąć, a przy tym już posiadającego swój styl – artysty. Niezależnie od tego, czy słuchamy „So Vulgar" (zaryzykuję i stwierdzę, że gdyby Beatlesi nadal istnieli i nie stronili od psychodelii, graliby zapewne coś takiego), „Wake Up" (utwór, który za sprawą sitaru przeradza się w „organiczny" goa trance), „Traces Awake" (najbardziej przejmująca – głównie za sprawą skrzypiec – kompozycja, która emocjonalnym rozmachem dorównuje wspaniałym soundtrackom) czy „You Care" (na pozór naiwna melodyjka i przemyślnie „niewprawna" zabawa klawiszami). Na „8" Grabek jest też wokalistą. Ponieważ jednak zdaje sobie sprawę, że od np. **Freddie`go Mercury`ego** dzielą go lata świetlne, nie próbuje niczego udawać i porusza się głównie w okolicach melorecytacji, a i to tylko w części utworów. Ale nawet na tym skromnym poletku nie pozwala sobie na przewidywalność (orientalne wokalizy w „Matters Not", przetworzony wokal w „You Care", duet z **Dagą Gregorowicz** w „Difference Except"). Całość trwa sporo, bo blisko godzinę, a mimo to napięcie i klimatyczne bogactwo tych 12 utworów sprawiają, że powrót do tej płyty wydaje się wręcz naturalny. Oczywiście, jeśli ktoś lubi muzykę niekomercyjną, która w kraju sformatowanych rozgłośni na sukces mierzony kasą liczyć nie może. Choć mamy dopiero kwiecień, Grabek jest dla mnie bardzo poważnym kandydatem do miana najważniejszego odkrycia muzycznego 2011. I tyle.

Sebastian „Semi" Michałowski

Na żywca Na żywca Na żywca

29 KWIETNIA, PIĄTEK

▲ **Białystok**, kino Pokój, koncert **Piotra Roguckiego**, wokalisty rockowej grupy **COMA**, – **ODWOŁANY**;

▲ **Białystok**, Fama, ul. Legionowa; podczas Babushka Festival zagrają **THE ICEBREAKER** (thrash metal), **PIGFACE BEAUTY** (hard rock), **EMPTV** (postpunk), **PURE REFLECTION** (death metal/hardcore) i **MATERIA** (hardcore/metal); godz. 18.30; bilety (10 zł w przedsprzedaży, 15 zł w dniu koncertu) do kupienia w kasie kina Forum przy ul. Legionowej;

▲ **Białystok**, Metro, ul. Białówny; wystąpi **KAMP!** – elektroniczne trio z Łodzi, którego muzyka to melodyjny synth-pop z wpływami nowej fali lat 80-tych, francuskiego house'u czy chill-wave'u; godz. 21; wstęp 18zł (z kartą klubową – 15 zł);

▲ **Ciasne `k. Supraśla**, Gminna Pracownia Edukacji Kulturalnej, ul. Zielona; z koncertem wystąpi zespół jazzowo-bluesowo-folkowy **LIMBOSKI**; godz. 19; wstęp wolny;

▲ **Łomża**, Klub PopArt, ul. Wojska Polskiego; koncert krakowskiego zespołu **PAMPELUNA** (latino metal) i łomżyńskiego **IN DEPTHS** (rock/metal/hardcore); godz. 19; wstęp – 10 zł;

▲ **Sejny**, Sejneńska Spółdzielnia Jazzowa, budynek po starej szkole talmudycznej; **PABLOPAVO I LJUDZIKI** zagra koncert, prezentujący dokonania z ich nowej płyty „10 piosenek"; godz. 19; wstęp wolny;

▲ **Suwałki**, Ogród Letni Rozmarino, ul. Kościuszki; wystąpi bluesowy duet gitar akustycznych **1/2 SHIVER BLUES BAND** w składzie **Tomasz Kierejsza** i **Bogdan Topolski**, czyli połowa **SHIVER BLUES BAND**; godz. 19; wstęp wolny;

30 KWIETNIA, SOBOTA

▲ **Olecko**, klub Cooltura, ul. Partyzantów; wystąpią **Bob One** (reggae/dancehall), **Bas Tajpan** (hip hop/reggae) oraz **DLA SIEBIE I DLA SWOICH** (hip hop); godz. 20; bilety w przedsprzedaży (10 zł – pierwszych 50 szt., 15 zł – pozostała przedsprzedaż) do kupienia w sklepie „4 Elementy" (ul. Kolejowa), przy wejściu – 20 zł;

▲ **Supraśl**, Alkierz, ul. Piłsudskiego; koncert zespołu jazzowo-bluesowo-folkowego **LIMBOSKI**; godz. 20; wstęp wolny;

▲ **Suwałki**, restauracja Na Starówce, ul. Chłodna; podczas 17. edycji Suwalskiego Ucha Muzycznego wystąpią weterani polskiego punk rocka **FARBEN LEHRE**, a jako support – **SKRĘPOWANI**; godz. 19; bilety (20 zł w przedsprzedaży, 25 zł w dniu koncertu) do kupienia w Na Starówce;

▲ **Suwałki**, Ogród Letni Rozmarino, ul. Kościuszki; koncert zespołu **DRESZCZ BLUES BAND**, który prócz autorskich kompozycji wykonuje wiele utworów z repertuaru **Tadeusza Nalepy** i zespołu **BREAKOUT**; godz. 19; wstęp wolny;

1 MAJA, NIEDZIELA

▲ **Gołdap**, Dom Kultury, ul. Krótka; Maraton Gitarowy Erupcja 2011, podczas którego odbędą się prezentacje gitarzystów – uczestników Maratonu oraz koncerty zespołu **FOOLOW ME** i **Piotra Krępcia**; godz. 18; wstęp – 10 zł;

▲ **Suwałki**, Ogród Letni Rozmarino, ul. Kościuszki; podczas wspólnego koncertu **Biały** (wokalista zespołu **NIGHT COME**) i muzycy grupy **ZADYSZKA WAŻKI** zagrają kompozycje własne oraz bluesowe i rockowe klasyki; godz. 19.30; wstęp wolny;

2 MAJA, PONIEDZIAŁEK

▲ **Supraśl**, kino Jutrzenka, ul. Piłsudskiego; podczas VI edycji Supraskich Spotkań Okołobluesowych zagrają polski zespół **BLUE SOUNDS**, amerykańsko-czeski **LOUISIANA ALLEY** i – jako gospodarz – **BRACIA I SIOSTRY** z Białegostoku; godz. 19; bilety kosztują w przedsprzedaży 10 zł (do nabycia w CKiR w Supraślu przy ul. Cieliczańska), a w dniu imprezy – 15 zł;

▲ **Gołdap**, Dom Kultury, ul. Krótka; Maraton Gitarowy Erupcja 2011, podczas którego odbędą się koncert Pamięci **Gary'ego Moore'a**, pojedynki gitarowe, występ zespołu **NO STRESS** i ogłoszenie zwycięzców, a na zakończenie dnia wystąpi jeden z najlepszych polskich duetów gitarowych – **LOS DESPERADOS**; godz. 18; wstęp – 10 zł;

▲ **Suwałki**, Ogród Letni Rozmarino, ul. Kościuszki; koncert zespołu **ZADYSZKA WAŻKI** (jazz rock i fusion); godz. 19.30; wstęp wolny;

3 MAJA, WTOREK

▲ **Białystok**, Plac Miejski; z koncertem z okazji Święta Narodowego Konstytucji 3 Maja wystąpi grupa **LAO CHE**; godz. 19.30; wstęp wolny;

▲ **Gołdap**, Dom Kultury, ul. Krótka; na zakończenie Maratonu Gitarowego Erupcja 2011 zagrają zespoły **CURRENT LEADER** (rock/metal) i **COCHISE** z **Pawłem Małaszyńskim** na wokalu (rock/grunge); godz. 19; wstęp – 20 zł;

▲ **Suwałki**, Ogród Letni Rozmarino, ul. Kościuszki; koncert **JAZZ TRIO**, które gra covery utworów w klimatach bluesa, jazzu, swingu oraz bossa novy; godz. 19; wstęp wolny;

6 MAJA , PIĄTEK

▲ **Ełk**, Ełckie Centrum Kultury, ul. Wojska Polskiego; z koncertem promującym płytę „Jazz dwa trzy" wystąpi **O.S.T.R.**; godz. 19, bilety 25/35 zł (25 zł w przedsprzedaży, 35 zł w dniu koncertu) do kupienia w Punkcie Informacji Turystycznej;

promocja

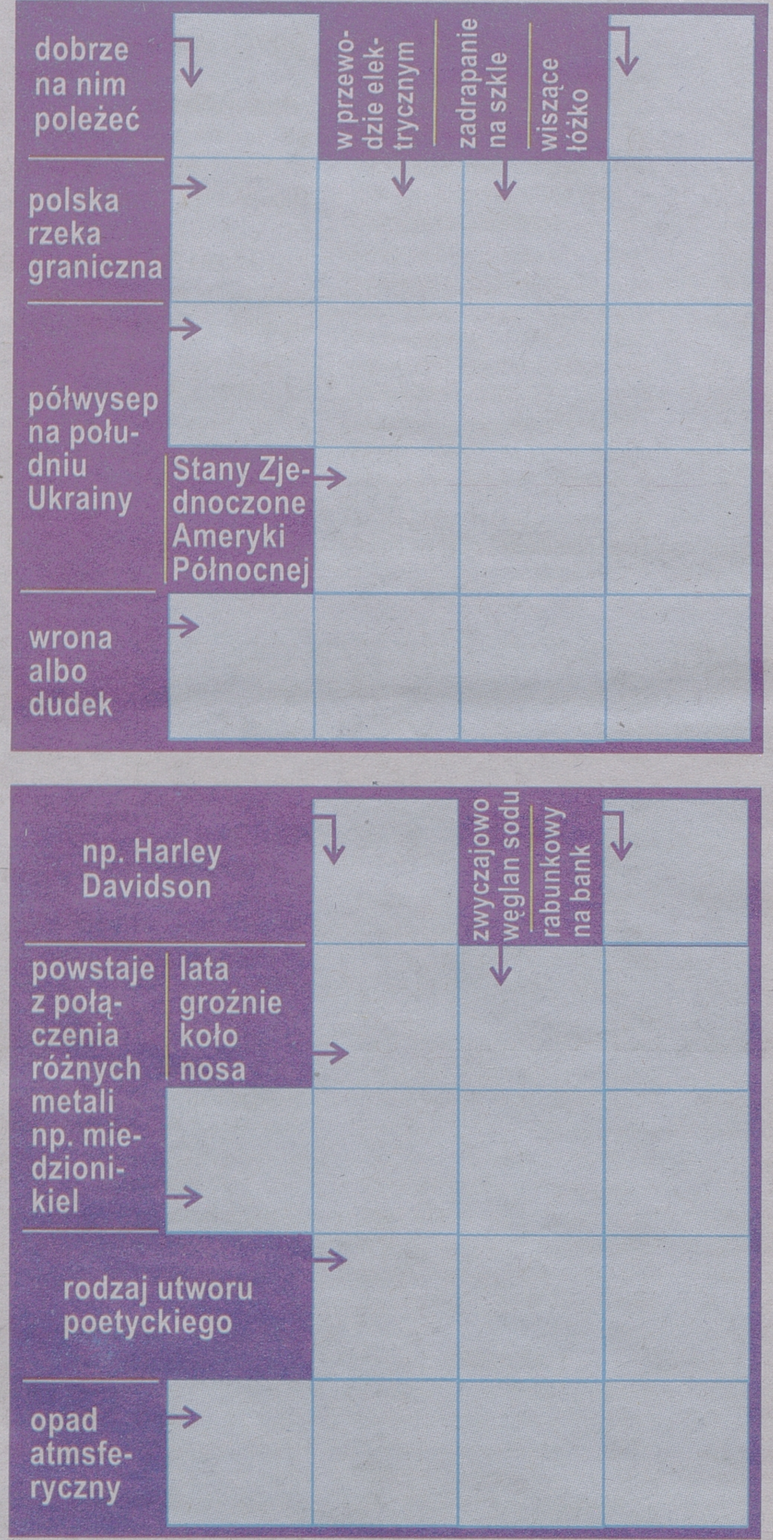
STREFABIZNESU
Przetargi i komunikaty
teraz znajdziesz w Internecie
www.podlaskie.strefabiznesu.pl

CZEŚĆ! KUPON NR 239

Niespodzianki za najpiękniej przedstawione rozwiązania zadań z numeru 237. i ciekawą korespondencję otrzymują: Patryk Sosinowicz z miejscowości Baciuty, Magda Chomczyk z Grabówki oraz Staś Sawicki z miejscowości Wydminy. Wszystkie niespodzianki wyślemy pocztą. Aby otrzymać upominek, wystarczy rozwiązać jedno zadanie i pięknie je przedstawić. Wszelką korespondencję, z naklejonym kuponem, kierujcie na adres redakcji: „Gazeta Współczesna", 15-419 Białystok, św. Mikołaja 1.

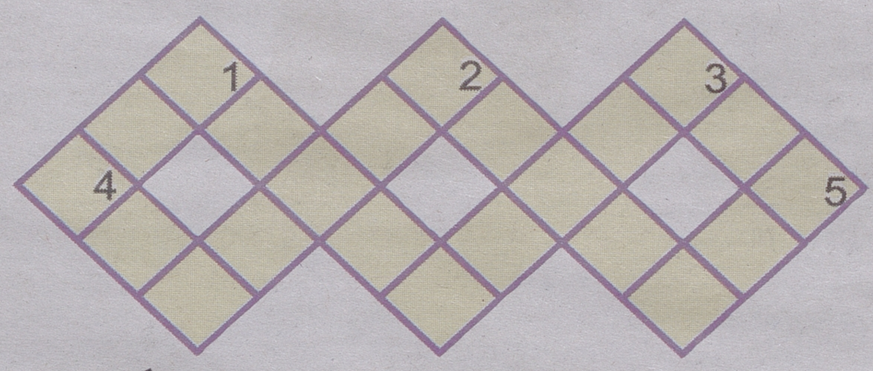
Marek

krzyżówki panoramiczne



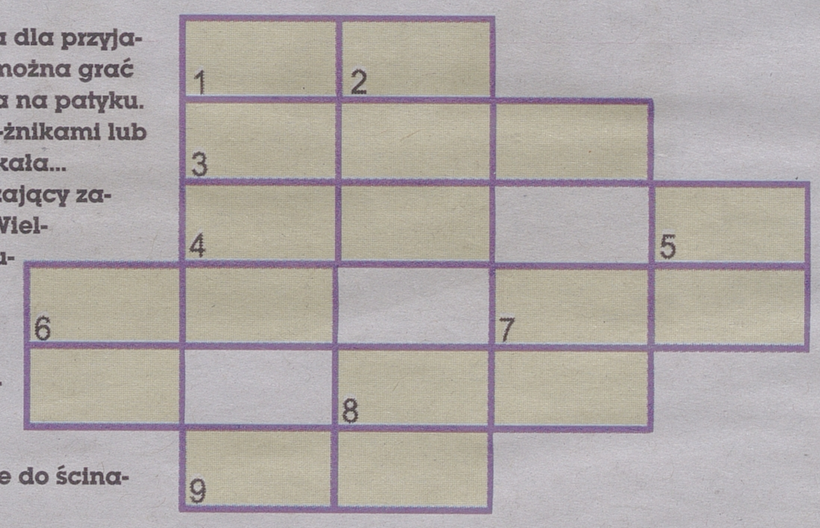


ukośnik



PRAWOSKOŚNIE: 1. Na zakupy. 2. Może go dostać niegrzeczne dziecko. 3. Gwiżdżący ptak. 4. Od stycznia do grudnia. LEWOSKOŚNIE: 1. Dziki przodek krowy. 2. Zatyka wannę. 3. W więziennym oknie. 5. Polewa się nim obiadowe ziemniaki.

sylabówka



POZIOMO: 1. Kamila dla przyjaciół. 3. Bez niej nie można grać w tenisa. 4. Cukrowa na patyku. 6. Kracze. 7. Z odwa-żnikami lub bez. 8. Żeby nie skakała... 9. Rów z wodą otaczający zamek. PIONOWO: 1. Wielbłądy i ludzie wędrujący przez pustynię. 2. Model budynku. 5. Kończyna dolna. 6. Latem zamiast łyżew. 7. Naczynie do podawania zupy. 8. Dawniej narzędzie do ścinania trawy i zboża.

wirówka panoramiczna



audiobook na czasie

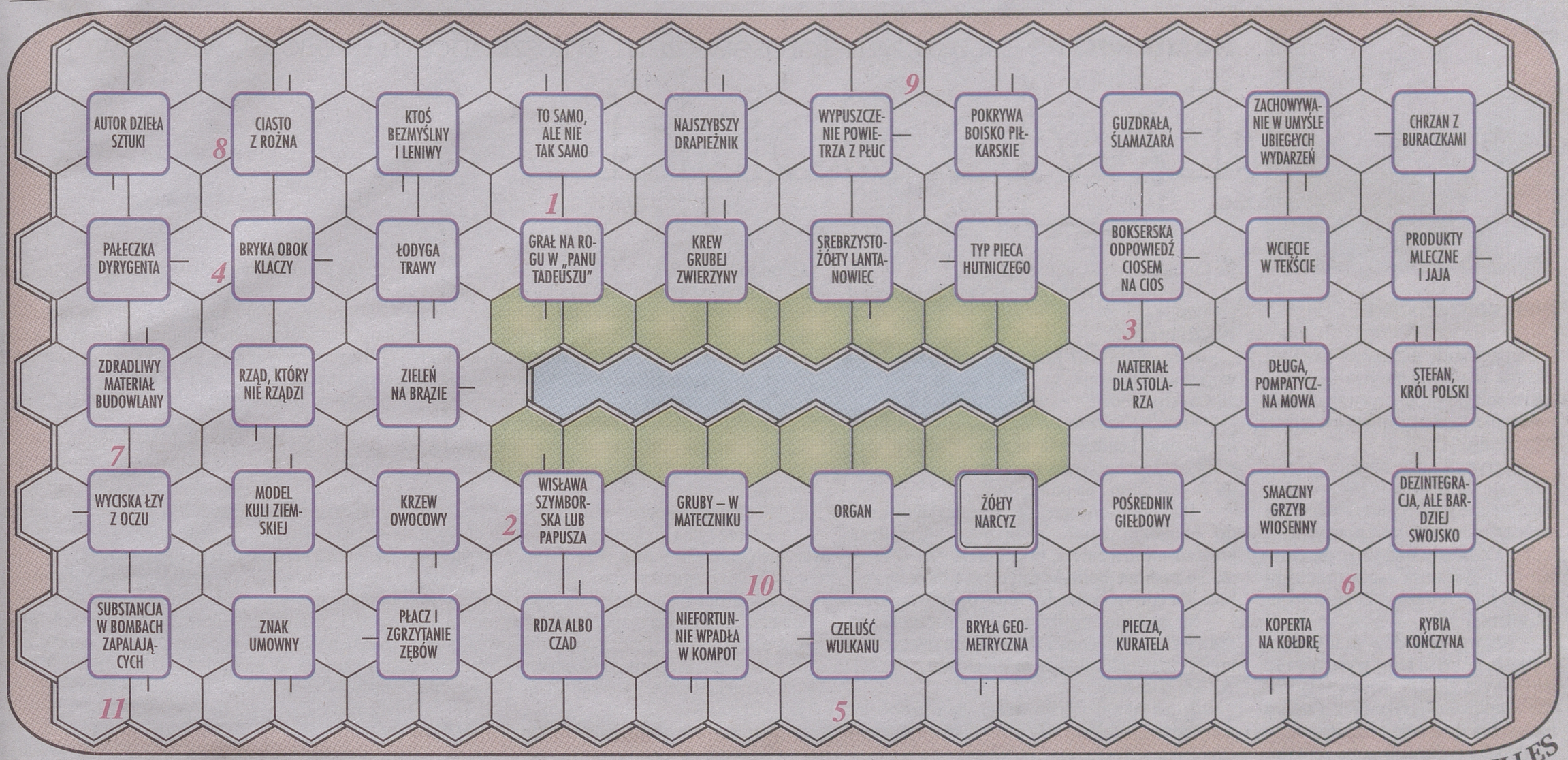


Joanna Krzyżanek „Jan Paweł czyli jak Karolek został papieżem Polskie Radio S.A., Wydawnictwo Di cezjalne i Drukarnia w Sandomier Warszawa 2011, 2 C

Na pewno słyszeliście określenie „książ mówiona", czy też „audiobook". Najpro ciej tłumacząc jest to nagranie na płyt powieści lub opowiadań czytanyc na głos przez aktora albo aktorkę. S chając takiej płyty tak jakby czytam Możemy to bez wysiłku robić w samo chodzie, leżąc ze słuchawkami na u maku, czy też sprzątając swój pokój np. obierając ziemniaki do obiad Taką książką, wydaną na dwóch p tach CD, jest „Jan Paweł II, czyli jak Ka lek został papieżem". Napisała ją Joan Krzyżanek, a czyta głównie znany lekt Krzysztof Gosztyła (pojawiają się na też inne głosy i wtedy audiobook przyp mina radiowe słuchowisko). Książka wiera w sumie 28 krótkich opowiadań które składają się na życiorys Karola W tyły, bardziej wam znanego jako Jan weł II. Te historie są opa na prawdziwych wyda niach. Czasem są smu (Karol Wojtyła w dzie stwie stracił mamę i bra a jako młody człowie przeżył wojnę), czasa wesołe (był chłopcem p nym fantazji, grał świet w piłkę i lubił żartow a czasem bardzo ciekaw (ten wielki człowiek mia przecież bardzo ciekaw życie). Książka rozpoczyn się od urodzin Karol a kończy się, gdy Wojty zostaje wybrany na papie ża. Słuchając jej uświado miamy sobie, że j od dzieciństwa Karol, chł był zwyczajnym chłop cem, dążył do Boga. Jej droga (dziś już wiemy była to droga świętoś przecież 1 maja br. w W tykanie odbędzie się beat fikacja Jana Pawła II) m że i powinna być dla m przykładem, a z opow dań zawartych w zbio „Jan Paweł II, czyli jak K rolek został papieżem" wy nika, że aby być święty nie trzeba karkołomnych wyczynów. Najważnie jest dobroć, wytrwałoś i odwaga. Polecam tę ni typową, łatwą w lektur książkę, która uświadam wam, że mieliśmy (i mam w niebie) wspaniałego pa pieża, rodaka, który kied był małym chłopcem ba dzo lubiącym sport i zab wę w teatr. Może dzięki n sięgniecie po książki ba dziej poważne, z któryc dowiecie się o Janie Paw II jeszcze więcej, b o tym wielkim Polak wiedzy nigdy za du

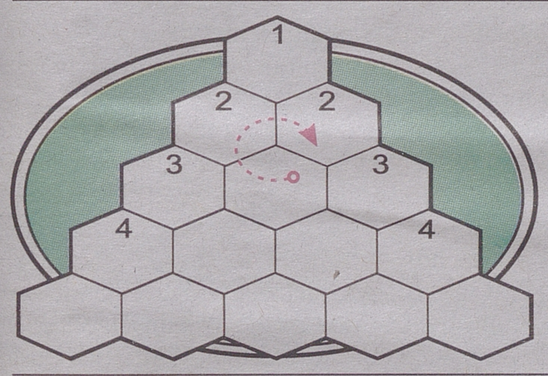
Mare

4. Wirówka panoramiczna >>



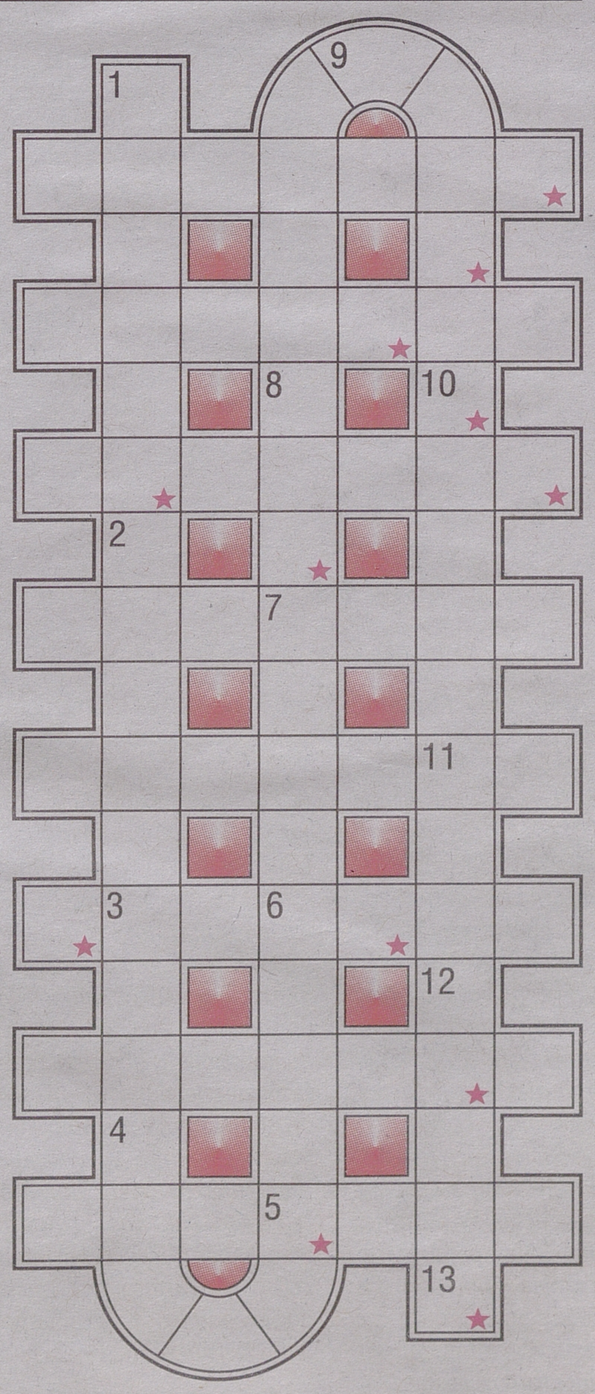
Litery w kolorowych rzędach oraz z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – tytuł wiersza oraz imię i nazwisko autora utworu HELLES

2. Magiczny ukośnik sylabowy >>



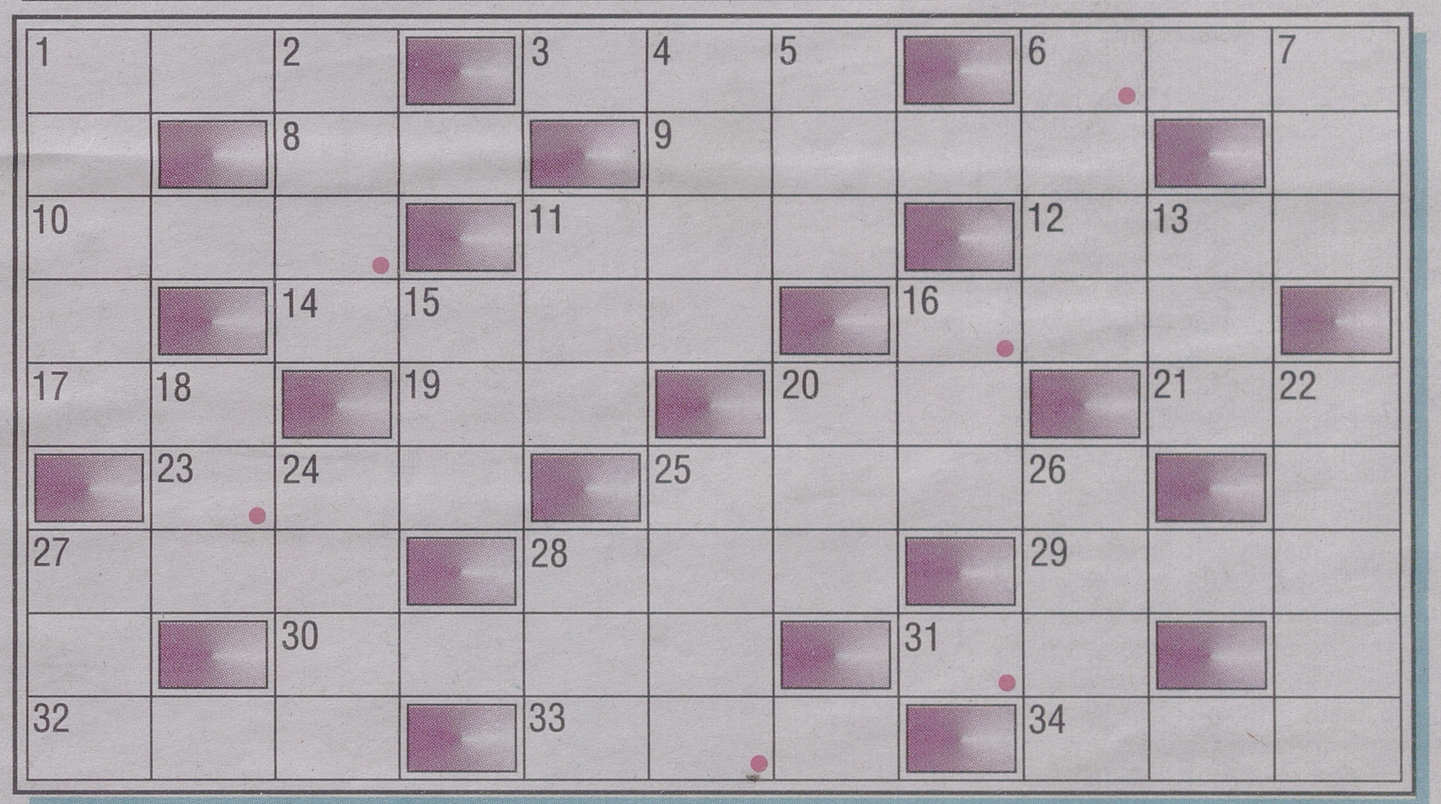
Sylaby czytane w zaznaczonym kierunku utworzą rozwiązanie. 1) radioamator, 2) uroczysty akt przekazania nowemu monarsze insygniów królewskich, 3) człowiek ślepo oddany jakiejś idei, 4. dział nauki o żegludze.

4. Ciągokrzyżówka >>



Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie – tytuł powieści.
POZIOMO – państwo w Europie, którego stolicą jest (w porządku alfabetycznym): Bukareszt, Kijów, Paryż, Sztokholm, Tallin, Tirana, Wiedeń. Metropolią ósmego państwa jest Stolica Apostolska, równorzędna z tym państwem.
CIĄGIEM (ostatnia litera wyrazu jest pierwszą następnego): 1-2) z nawiniętymi nićmi, 2-3) sojusz, przymierze, 3-4) odgłos kół pociągu, 4-5) idiota, półgłówek, 5-6) waga towaru bez opakowania, 6-7) coś obrzydliwego, budzącego odrazę, 7-8) imię Chaczaturiana, 8-9) instytucja z kustoszem, 9-10) „łaźnia" samochodowa, 10-11) choroba gardła, 11-12) święty byk egipski, 12-13) kuzynka łososia.

3. Krzyżówka sylabowa >>



Sylaby w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.
POZIOMO: 1) gwizdek rodzaju żeńskiego, 3) kraina historyczna z Kamieńcem, 6) zalążek, 8) niejedna w dorobku Henryka Sienkiewicza, 9) solenizantka z 1 września, 10) spostrzeżenie, 11) łamanie siódmego przykazania, 12) roślina z rodziny storczykowatych, 14) torba policjanta, 16) przeciwieństwo pychy, 17) rodzaj podbieraka, 19) waluta Bangladeszu, 20) pacjent, 21) tworzy się na piwie, 23) zorganizowana grupa społeczna, 25) konewka, 27) fochy, dąsy, 28) 50 %, 29) niespodziewana wiadomość, 30) złośliwe plotki, 31) miasto w Niemczech z zakładami Zeissa, 32) jest w każdej bibliotece, 33) damski odpowiednik imienia Olbrychskiego, 34) holenderka, ale nie krowa.
PIONOWO: 1) Polka mieszkająca jednocześnie na dwóch wyspach, 2) fortyfikacyjny kojec wewnętrzny, 4) filantropka, 5) niechęć do pracy, 6) rumowisko, 7) gruby papier, 11) swojski dolar, 13) leczenie, 15) dawny instrument muzyczny, 16) uprowadził samolot, 18) nowotwór złośliwy, mięsak, 20) nie należy robić jej z gęby, 22) zwolenniczka dyskryminacji narodowej, 24) wśród językoznawców, 25) sytuacja życiowa, 26) strzelanina, 27) we Francji: młoda dziewczyna lubiąca zbyt swobodne życie, 28) lekarska albo prawna.

5. Biała krzyżówka >>

Litery z pól ponumerowanych dodatkowo, napisane od 1 do 9, utworzą rozwiązanie – imię i nazwisko piosenkarza.
POZIOMO:
1) ochroniarze ważnej osoby, 8) Jerzy Skoczylas lub Krzysztof Piasecki, 9) glon kolonijny powodujący tak zwany zakwit wody, 10) mąż Anny – tytułowej bohaterki powieści Lwa Tołstoja, 11) przerwa między aktami przedstawienia teatralnego.
PIONOWO:
1) drugie pod względem wielkości miasto Japonii, 2) owoc południowy, 3) antonim mety, 4) przepływa przez Rzym, 5) pole do popisu dla cyrkowców, 6) efekt, rezultat, 7) roślinny motyw dekoracyjny.

Rozwiązania zadań >>

1. „Wiosenne porzadki" – Jan Brzechwa. 2. Rokoko. 3. Zaniepokojenie. 4. „Anna Karenina". 5. Stan Borys.

słowo o słowie



Pan sekretarka

Panią Wandę od dawna zastanawia, jak właściwie nazywa się stanowisko polegające na pracy w sekretariacie firmy, a wykonywane przez mężczyznę.

– Pierwsza moja myśl to „sekretarz", ale nie jestem do tego przekonana – pisze pani Wanda. – Wiem, że mężczyźni czasem taką pracę podejmują, ale wtedy nazywają się „asystentami dyrektora", „pracownikami biurowymi". A może taki mężczyzna to „sekretarek?

– Nazwy zawodów tradycyjnie męskich, które są teraz wykonywane także przez kobiety, nastręczają trochę wątpliwości językowych, czasem nie można utworzyć żeńskich odpowiedników tych nazw – np. żeńskim odpowiednikiem „kosiarza" nie jest „kosiarka", bo to maszyna, podobnie jak „stolarz" – „stolarka", bo „stolarka" to całokształt czynności wykonywanych przez stolarza albo też jego wytwór (np. „stolarka okienna"). Wiemy, że „kierowniczka" to nie jest mała kierownica, ale często mamy wątpliwości, czy mówić „pani premierka" czy „pani premier".

Problemy ze znalezieniem męskich odpowiedników nazw zawodów kobiecych zdarzają się rzadziej, ale jednak są. Jak nazwać odpowiednika „przedszkolanki"? „Przedszkolanek"? – logicznie tak właśnie powinno być, ale zwykle ten zawód określa się mianem „nauczycielka przedszkolna", więc sprawa się rozwiązuje, bowiem pan w tym zawodzie to „nauczyciel przedszkolny". A „sekretarz"? Owszem, mógłby być, ale to słowo oznacza dziś coś innego. Kiedyś ważni ludzie mieli swoich sekretarzy, którzy różne rzeczy zapisywali, miały ich także różne instytucje – np. „sekretarz generalny" czy „pierwszy sekretarz" to były bardzo ważne funkcje. „Sekretarek" – takiej formy r.a pewno nie należy używać. Więc jak mówić? Sądzę, że dzisiaj także panie sekretarki wolą się nazywać „asystentkami", tak więc może być i „asystent". Zmiany w języku czasami są efektem przekształceń społecznych. To nieuniknione.

prof. Jerzy Bralczyk

chora sprawa

Rozmowa >> z Cześkiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ul. Młynowej

Dwie Polski

▲ Co tam słychać, panie Czesiu?

– Prawde żep powiedzieć, nu to licho a nawet lichutko.

▲ Co się stało?

– A co, nie widzi? Kraj nasz stoi na krawendzi wojny już domowej…

▲ Co pan bredzi!

– Krew sie jeszcze lać nie leje, jednakowoż ale jak tak dalej bendzie szło jak dotond idzie to szybciutko, różnie być z tym może.

▲ To jest chore, co pan mówi!

– Dla mnie chorsze sie wydaje kiedy ludzi do dymokratycznie wybranego prezydenta krzyczo – won z pałacu, ty szczurze!

▲ To zasługa polityków, którzy wszystko robiąc dla zdobycia władzy ludzi podpuszczają…

– Nu jak widać nie jest trudno spore czensć narodu wzionąć podpuscić. Poniektóre twierdzo, że mniej wienc półowa idzie za ich głosem…

▲ Bez przesady.

– A jak nawet trochu mniej, to i tak to jest potenżna siła. Tak czy siak należy cóś z tym zrobić i dla temu ja dwie Polski proponuje.

▲ Co to znaczy?!?

– O tym potem, znaczysie za chwile. Na poczontek trzeba dobrze nam zrozumieć, czym sie różnio te dwie grupy nas Polakow bo biez tego ani rusz. Te od szczurow lubio silne władze, która narod na postronku trzyma. Wszendzie widzo zdrade i zaprzaństwo, plus do tego sztuczne mgłe, układy, stoliki i co tam nie tylko jeszcze do rozbicia. Nie przeszkadza dla ich areszt ten tak zwany wydobywczy, cieszo sie jak kogóś sie zamyka, lustraci by chcieli co tydzień…

▲ Niech pan już przestanie!

– Jeszcze tylko dodam, że to wszystko dla tych drugich, nie dla siebie oczewiscie. A te druge w pierszym rzendzie pragno luzu. Rób, co chcesz, żyj jak sie dla ciebie to podoba i mniej wienc to wszystko. Nu a terez mam pytanie – czy on mysli, że sie kiedysć te dwie grupy ludziow z sobo dogadajo? Bo ja spore mam wontpliwosć. Temu kraj podzielić trzeba na mniej wienc półowe, nie ma wyjscia.

▲ Chce pan stworzyć dwie odrębne Polski?!

– Oni same już sie wytworzyli.



▲ Jak pan kraj podzieli, wzdłuż czy w poprzek?

– Anitak, anitak. Ziemi sie podzielić nie da bo naprzykładowo jedne mielip tylko morze a druge same góry, co nie byłop za uczciwe. Ale wszystko druge, to już możno. Dejmy na to polityczno władze.

▲ ?!?

– Trzeba dwa wybierać parlamenty, dwóch premierow i tak samo prezydentow czyli całe władzy być powinni podwójne. Wtenczas każdy by miał, co dla jego sie podoba i przedstawicieli politycznych swoich a nie cudzych.

▲ Jakieś brednie pan tu opowiada.

– To on mysli, że dziś lepiej jest niż jak ja preponuje? Terez ludzi z jednej opci władzy z drugiej nie uznajo a jak po wyborach opcia sie przypadkiem zmieni to bendziem mieli powtórke z rozrywki. Ale ta podwójna władza to jest jeszcze mało, bo co tylko dasie by trzeba by było zrobić podwójne..

▲ !?!

– Czensć już jest upodwojniona jak na przykład wiedza historyczna. Przejszłe dzieje kraju u dwoch Polsk inaczej wyglondajo, co dowodem corez czenstsze własne so pomniki. Bohatery jednych to dla drugich zdrajcy…

▲ Jakieś głupstwa pan tu mówi.

– Ja by chciałby, żep tak było. Nu niestety jest jak mówie. Wogle całe nasze te szkolnictwo trzeba upodwojnić, co dotyczy też tak samo i rachunków bo dla jednej opci dwa plus dwa jest pien a dla drugej tyle, ile dla jej w danej chwili pasuje.

▲ No nie no!

– No tak to i tyle. Jedziem dalej – handel też podwojny trzeba byłop zrobić, W jednych sklepach byłop wszystko, ale za to drogo. W drugich puste półki, tyle że za bezcen oczewiscie.

▲ Dość już tego! Chodźmy lepiej…

– Zarez pójdziem. Jeszcze tylko jeden problem i już. Trudna byłap taka sprawa, która Polska jaki ma uzyskać symbol. Być nie może A i B bo na B sie nik nie zgodzi a dwa A to nazwa anonimownych ankoholikow. Tu jak w niczym drugim też tak samo zgody by nie było i by obie Polski A sie nazywajonc trochu w oczach swiata stracili.

▲ Yyyy…

– Dobra. Juiż idziem, dzie zawsze i na to, co zwykle. ▲

klasyczna szkoła obyczaju

Niewierzący i czarownice

Przy ul. Gospody stał sobie blok, a w nim żyli normalni ludzie. Normalni? – jest to określenie zbyt ryzykowne. Jak się mieszka przy ul. Gospody, normalnym być nie można. W tym bloku przebywali bowiem małżonkowie D. – oboje w przekonaniu, że ich sąsiedzi posiedli niezwykłą moc, dzięki której, od czasu do czasu, dla rozrywki, zamieniali ich w zwierzęta.

Pani D. zwierzyła się kiedyś dziennikarzom lokalnej gazety ze swoich podejrzeń: – Tu mieszkają sami niewierzący i czarownice. A ta czarownica z góry ma taką moc, że jak robiłam ciasto, to mleko w krew zamieniła.

Oczywiste, że w tej sytuacji ciasto się nie udało. To nawet nie był murzynek, bo czy kto widział czerwonego murzynka? W związku z tym pani D. zeznawała dalej: – Teraz już nie piekę. Sąsiadka mści się inaczej. Czasami w nocy zamienia nas w kury, gęsi, świnie i kurczaki.

Takiej rewelacji, tym bardziej że potwierdzał ją mąż poszkodowanej, prasa nie mogła pominąć. Dziennikarze zjawili się więc przy ul. Gospody, żeby ten domowy zwierzyniec obejrzeć. Niestety, ani pani D. ani pan D. w żadne ze zwierząt zamienione nie było. Według pani D., udało się tego uniknąć jedynie dzięki wstawiennictwu Świętej Panienki, do której regularnie się modliła.

Wobec tego dziennikarze zwrócili się po wyjaśnienia do sąsiadów. Czy to jest prawda, że zabawiają się przemienianiem państwa D. m.in. w domowe ptactwo i dlaczego? I usłyszeli historie jeżące włosy na głowie. Aż cud, że sąsiadom udało się do tej pory zachować przy życiu.

Według nich, małżeństwo D. terroryzowało otoczenie. Wydawało z siebie groźne okrzyki po nocach i groziło wysadzeniem budynku. Wysadzenie budynku miało nastąpić przez odkręcenie wszystkich kurków. Póki co jednak budynek stał. Za to niektórzy sąsiedzi chodzili posiniaczeni. – Kilka dni temu D. uderzył mnie znienacka pięścią w twarz – zeznał jeden z sąsiadów. – Kiedy się ocknąłem, stał nade mną z kuchennym nożem. Zawsze go nosi za pazuchą. W ostatniej chwili udało mi się go obezwładnić. Skoro pojawiły się rękoczyny, pojawiła się również zawiadomiona przez sąsiadów policja. I przystąpiła do przesłuchań.

Pani D. zeznała: – Nakłuwali mnie szpilkami. Musiałam swetrem zatamować krwawiące rany. A jej mąż dodał: – Wszystko, ściany, podłoga wanna, jest pod prądem. Oni zamontowali tam specjalny ekran.

Wydawać by się mogło, że przy ul. Gospody w G. stał dom wariatów. Ale nie był to psychiatryk, bo nie wszyscy w tym budynku byli nienormalni. Wiele wskazywało na to, że walnięci byli państwo D., choć sąsiadom, po przebytych doświadczeniach, też niewiele brakowało. Policjanci również doszli do takich samych wniosków, a nawet sprawdzili, że zamieniani niekiedy w drób małżonkowie posiadają tzw. „żółte papiery". Jak już to stwierdzili, wrócili spokojnie na komisariat, bo „żółte papiery" chronią przed policjantami bardziej niż pistolet maszynowy.

Aby w miarę normalnym mieszkańcom bloku zapewnić spokojny sen, trzeba byłoby małżeństwo D. umieścić w psychiatryku. Ale o tym mógł zdecydować tylko sąd. Nikt zaś sprawy do sądu nie chciał skierować, widocznie wszyscy mieli chyba nadzieję, że małżeństwo w końcu odkręci kurki i wysadzi wspólny dom w powietrze. Wtedy sprawa sama by się rozwiązała. Definitywnie.

(tk)